





Poświęcają
czas i zdrowie dla innych

Specjalny dodatek na Dzień Strażaka
str. 11-17

Czas Chojnic

29 kwietnia 2021 roku nr 17/983 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT) **TYGODNIK LOKALNY**



Ptaki torpedują miejską inwestycję

str. 7

Miasto realizuje prace aż za 2,6 mln zł, żeby Wzgórze Ewangelickie bardziej przypominało park. Ma być tu plac zabaw dla dzieci, ławki i biblioteczka. Trudno jednak będzie z tego wszystkiego korzystać, bo powrócili starzy lokatorzy. To ptaki, które od lat uprzykrzały życie okolicznym mieszkańcom. Nie pomogło usunięcie wszystkich gniazd. – Na niektórych alejach będzie trudno spacerować, bo będzie można otrzymać ptasi order – przyznaje Jarosław Rekowski z ratusza.

tekst Danuta Niedzielska, fot. Daniel Frymark

Dzieci znalazły ludzkie kości

str. 3

Niewybuch wojenny
w środku lasu

str. 4

Dziecko utknęło
w rurze do kanalizacji

str. 5

W czerskim więzieniu
będą niebezpieczni
przestępcy?

str. 9

Feralne studzienki.
Potrzebne poprawki

str. 21

Panie, kiedy to
utrzymanie?
Kłopoty w „piekle”

str. 26

DOSTĘPNA OD RĘKI
BLACHA TRAPEZ
II GATUNEK
DZWOŃ I PYTAJ O CENĘ!



VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO
Torowa 1
Chojnice
www.verpol.pl
52 397 52 59

SPR
Polska Sp. z o.o.

**INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE**
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

www.spr-polska.eu

**ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI
ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!**

- ☑ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- ☑ Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021”
- ☑ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ☑ Przedsiębiorco! Nie płać za drożący prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU



Ania Lepak z Główczewic skończyła 11 lat.

Na topie teraz są Minionki

– Ania rośnie jak na drożdżach. Nie nadążamy z wymianą sprzętu. Wózek niedawno kupiony już niedługo trzeba będzie zmienić – mówi Małgorzata Lepak, mama niepełnosprawnej dziewczynki. Już niewiele czasu zostało na rozliczenie PIT-ów, ale można jeden procent podatku przeznaczyć właśnie na rzecz małej mieszkanki gminy Brusy.

Ania Lepak z Główczewic ma już skończone 11 lat. Urodziła się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Ubiegły rok nie był zbyt dobry dla dziewczynki. Jej codzienność została zaburzona. Dotychczas jej życie wypełniały zajęcia w specjalistycznym ośrodku w Pierszczewie. Tam uczyła się się od wtorku do piątku. Razem z rodzicami jeździła też na rehabilitację do Gdańska. Niestety epidemia koronawirusa spowodowała, że zajęcia zostały odwołane i Ania musiała zostać w domu. Nie miała kontaktu z rówieśnikami ze szkoły. Odbiło się to na psychice dziewczynki, która nie do końca potrafiła poradzić sobie z emocjami. – *Zdalna nauka to nie jest to samo co wtedy, gdy ma się kontakt z koleżankami czy rehabilitantami* – mówi pani Małgorzata.

Bardzo wrażliwa

Na szczęście od września ośrodek, do którego Ania uczęszcza, znowu działa. Dziewczynka powróciła też na prywatną rehabilitację. – *Nasza rehabilitantka, która z Anią pracuje od*

wielu lat, od razu widziała, że długie przerwy nie są wskazane, ponieważ można stracić to, co się wypracowało. Specjalistka jest wspaniała, poświęca czas i wkłada serce w to, co robi – podkreśla pani Małgorzata.

Rodzina zrezygnowała z oglądania telewizji, by Ania nie przeży-

wała tego, co jest pokazywane na ekranie. – *Ona jest bardzo wrażliwa* – dodaje mama. Jedynie bajka z Minionkami w roli głównej bardzo cieszy dziewczynkę. Do tego Ani podobają się wszelkie akcesoria: koszulki, czapeczki, na których są Minionki. – *Cała rodzina ubrana jest w Minionki* – śmieje się pani Małgorzata.

Aby przekazać 1 proc. podatku, wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać: KRS 0000037904, cel szczegółowy 14047 Lepak Anna. Darowizny dla Ani można też wpłacać na konto: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa Alior Bank SA 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 z dopiskiem: 14047 Lepak Anna – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

dziewczyna – dodaje mama. Niestety, teraz takie miejsca są zamknięte, więc rodzice urządzają kino domowe, by ich córka miała więcej radości.

Ania ma wiele pasji. Teraz bardzo lubi słuchać zagranicznej muzyki. Nadal też chętnie z mamą pichci w kuchni, dzięki czemu ćwiczy mięśnie rąk. – *Znam rodziców, którzy przeszli na karmienie dzieci przez PEG-a, ale póki Ania samodzielnie je, choć karmienie jej trwa cztery godziny, to warto to robić* – mówi pani Małgorzata.

Ania rośnie jak na drożdżach. To coraz większa dziewczynka i jak przyznaje pani Małgorzata, częściej trzeba zmieniać sprzęt. Specjalistyczny wózek, który był kupiony około dwóch lat temu, już zaczyna być za mały. – *Do mniejszych dzieci jakoś łatwiej było dopasować, a teraz nie ma jak* – mówi mama. Procent podatku rodzice przeznaczą na zakup sprzętu i rehabilitację.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. rodzinne

Będzie można się zaszczepić także w sobotę

We wtorek 4 maja swoją działalność ma rozpocząć punkt przy ul. Świętopełka w Chojnicach. Szczepienia będą tam realizowane sześć dni w tygodniu. – *Jesteśmy kadrowo przygotowani do zabezpieczenia szczepień w czterech zespołach szczepiennych* – wyjaśnia Katarzyna Karpus, której przychodnia wspólnie z powiatem będzie realizować działanie punktu.

W punkcie szczepień powszechnych dziennie będzie mogło być zaszczepionych około 400 osób. Wszystko zależy jednak od tego, czy będą szczepionki. – *Dochodzą już do nas informacje, że ich w tym tygodniu nie ma. Nie mamy jeszcze oferty na przyszły tydzień. Trzeba wykazać się cierpliwością* – wyjaśnia Katarzyna Karpus z przychodni

Gemini, która wspólnie z powiatem realizuje założenia punktu szczepień powszechnych. Punkt ma rozpocząć działalność 4 maja. Będzie działał od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-19.30, oraz w soboty 9.00-16.00. Jeśli pacjentów i szczepionek będzie więcej, to możliwe też, że szczepienia w Chojnicach prowadzone będą

także w niedzielę. W punkcie będą działać cztery zespoły szczepienne. – *Jesteśmy przygotowani na to, by 4 maja ruszyć pełną parą. Czy tak się stanie? Będziemy to wiedzieć pod koniec tego tygodnia* – wyjaśnia Karpus. Rejestrować się można poprzez Internetowe Konto Pacjenta bądź dzwoniąc pod infolinię na numer 989. – *Będzie można również dzwonić bezpośrednio do nas* – dodaje Karpus. Możliwe będzie również wejście „z ulicy”, by móc się zarejestrować na szczepienie, jednak bezpieczniej jest to zrobić przez system informatyczny.

tekst i fot. pg



Katarzyna Karpus wyjaśnia, że punkt szczepień powszechnych w Chojnicach ma rozpocząć działalność tuż po majówce.

Drogi Kliencie !
Szukasz instalatora fotowoltaiki ?

jesteśmy firmą z Twojego regionu

Napisz, zadzwoń ! Wykonamy dla Ciebie
bezpłatną wycenę instalacji.

Centrum Energii Odnawialnej
ul. Wczasowa 2 89-502 Raciąż



+48 530 163 326



kontakt@ceo-odnawialna.pl



www.ceo-odnawialna.pl

CEO
Centrum Energii Odnawialnej



Dzieci znalazły ludzkie kości

Podczas zabawy dzieci wygrzebały ludzkie kości. Znalazły je w ziemi zwiezionej na plac budowy przy ulicy Rzepakowej. Sprawą zajęli się śledczy.

Nietypowego znaleziska w okolicach ulicy Rzepakowej w Chojnicach dokonały dzieci. W sobotę 17 kwietnia podczas zabawy na terenie w pobliżu kościoła na hałdzie ziemi znalazły ludzkie kości. Powiadomiły o tym dorosłych, a oni policję. O sprawie poinformował nas jeden z Czytelników.

Pojechaliśmy na miejsce, w którym trwa obecnie budowa budynku wielorodzinnego oraz drogi dojazdowej na osiedle. Pracownicy potwierdzili, że faktycznie kości zostały znalezione w ziemi, która na ulicę Rzepakową została przywieziona z innego wykopu w Chojnicach. Jak powiedzieli mężczyźni, kości, jeżeli zostaną dostrzeżone, są wybierane z ziemi i zabezpieczane.

Policja sprawdzała

Mundurowi potwierdzają, że przyjęli zgłoszenie o znalezieniu ludzkich szczątków. Prowadzone w tej sprawie

były też różne czynności, w tym oględziny, były też przesłuchania. Skąd więc wzięły się kości? – W toku czynności ustalono, że ziemia została w to miejsce przywieziona z innego terenu znajdującego się na placu Jagiellońskim. Podczas prac ziemnych znaleziono tam cmentarzysko z czasów nowożytnych. Swoje czynności wykonywali archeolodzy – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Prace archeologów nie zostały ukończone. Zaznaczyli oni bowiem, że w ziemi mogą znajdować się jeszcze ludzkie szczątki. Dlatego ziemia została zabezpieczona właśnie na działce przy ulicy Rzepakowej.

Będą pochowane

Wiele wskazuje więc na to, że przed ostatecznym ukończeniem specjalistycznych prac na teren nie-

Takie kości w ziemi znalazły dzieci.

opatrnie weszły dzieci. Obecnie hałda ziemi jest oznaczona taśmą, a przed nią jest płot z informacją o zakazie wstępu na teren budowy. – Ponieważ swoje prace wykonali archeolodzy, a zainteresowane osoby

przedstawiły stosowne dokumenty, w tej sprawie nie dopatrzaliśmy się czynu zabronionego, takiego jak na przykład znieważenia zwłok – dodaje Justyna Przytarska. Według naszych informacji ludzkie szczątki

ki zostaną zebrane i zabezpieczone. Potem nastąpi pochówek na cmentarzu.

tekst Stanisław Kamiński,
fot. sta, nadesłane

Podwykonawca ratunkiem na odskakujące kamienie?

Trwają prace drogowe na ulicy Gdańskiej w Chojnicach. Niekiedy kierowcy nie stosują się do postawionych znaków, a przechodzień może dostać kamieniem w głowę.

Ulica Gdańska w Chojnicach jest przebudowywana. Niestety mieszkańcy mają wiele uwag, które zgłaszane są do samorządu osiedlowego czy radnego Bartosza Blumy. O tym poinformował na wspólnym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej

w Chojnicach. – Obecnie nie widać tam żadnych toczących się prac, natomiast część asfaltu, dokładnie od skrzyżowania z ulicą Tucholską do trzech kolejowych domów, została jakiś czas temu zerwana i uzupełniona kruszywem. Teraz mamy ta-

ką sytuację: po pierwsze, część kierowców nie przestrzega przepisów ruchu drogowego, jeździ za szybko. Po drugie, niektórzy omijają ten tłuczeń, jadąc pod prąd. Trzecia kwestia: samochody, które jadą po tłuczniu, generują ogromny huk i hałas – mówi Bluma. Dodał, że auta stwarzają zagrożenie dla pieszych, bo tłuczeń odskakuje i można dostać kamieniem w głowę, idąc chodnikiem.

– Mieszkańcy się na to skarżą m.in. do zarządu osiedla – mówił. Radny poprosił o jak najszybsze rozwiązanie tego problemu. – Chodzi o to, żeby było bezpiecznie dla ludzi – podkreślał.

Temat jest znany w ratuszu. – Ludzie do nas dzwonią w tej sprawie – informował Jacek Domozych, dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w Chojnicach. – Mamy

problemy z tym wykonawcą. Maile krążą na okrągło. Częściowo już ta sytuacja i tak się poprawiła w stosunku do tego, co było.

Ratunkiem ma być to, że za chwilę na plac budowy wejdzie podwykonawca z naszego terenu. Bluma jednak dopytywał, jakie miasto widzi rozwiązanie w tej kwestii. – Postaramy się coś zaradzić z nowym podwykonawcą – odpowiedział Domozych.

dtn

Okradła byłego szefa

Policjanci zatrzymali 26-latkę podejrzaną o włamanie do sklepu w Chojnicach. Kobieta jeszcze niedawno pracowała w sklepie i знаła kod zabezpieczenia alarmu. Włamała się przy pomocy dorobionego klucza. Ukradła kilka tysięcy złotych.

Do kradzieży doszło w marcu. W nocy ktoś włamał się do sklepu w Chojnicach i ukradł gotówkę. – Policjanci, którzy pojechali na miejsce, ustalili, że z miejsca przeznaczonego na przetrzymywanie utargów zginęło kilka tysięcy złotych. Policjanci roz-

pytali osoby co do okoliczności tego zdarzenia. Na miejsce została skierowana grupa dochodzeniowo-śledcza, która przeprowadziła szczegółowe oględziny. Użyto także psa tropiącego – relacjonuje Justyna Przytarska z KPP w Chojnicach.

Zastanawiające było to, że na miejscu nie było śladów włamania. Wyglądało na to, że nikt nie majstrował przy zamkach, nie wybił też okna. – Policjany technik nie ujawnił śladów włamania do pomieszczeń sklepu, jak i do szuflady, w której przechowywane były pieniądze. Policjanci nie znaleźli również narzędzi mogących służyć do włamania – dodaje Przytarska. Wszystko wskazywało na to, że złodziej posłużył się kluczami. Funkcjonariusze ustalili, że sprawczynią może być kobieta, któ-

ra kiedyś pracowała w tym sklepie. W czwartek 26-latka została zatrzymana i doprowadzona do komendy.

Podczas przesłuchania kobieta do wszystkiego się przyznała. Opowiedziała też o szczegółach włamania – dostała się do sklepu za pomocą dorobionego klucza. Miała go, gdy pracowała jeszcze w tym sklepie.

Kobieta usłyszała zarzuty kradzieży z włamaniem. Teraz odpowie za to przed sądem. Grozi jej do 10 lat za kratkami.

rw



100 lat

Zadbaj o klimę!

Już dziś umów się na przegląd wiosenny!

BOSCH Service

30 LAT

BOSCH STENDEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

CIEŁĘTA MIĘSNE KOLORY
W DOBREJ KONKURENCYJNEJ CENIE

SPRZEDAŻ HURTOWA ORAZ DETALICZNA

ZAPRASZAMY DO WYBORU LUB SKŁADANIA ZAMÓWIENIA

BAZA FIRMY: STRZYŻEWO PACZKOWE 19, 62-200 GNIEZNO
TEL 506-420-444 DOWÓZ GRATIS

ADMONTEx

690 490 190
www.admontex.pl

- domy szkieletowe z drewna
- domki letniskowe
- więźby i pokrycia dachowe
- altany i tarasy drewniane

VILLARO by Jakub Kuchner

CHOJNICE - Brzozowa 31

koszule od 29 zł - garnitury od 199 zł

Niewybuch wojenny znaleziono w środku lasu

W lesie niedaleko Wolności znaleziono niewybuch. Pocisk został zabezpieczony przez saperów, którzy przewiozą go na poligon.



Miejsce, w którym znaleziono niewybuch, było zabezpieczane przez policję.

Nietypowego znaleziska dokonano w niedzielę niedaleko Wolności. W lesie graniczącym z drogą wojewódzką 212 znaleziony został niewybuch. Najprawdopodobniej pochodzi on z czasów II wojny światowej. Na miejscu pojawili się policjanci, którzy pilnowali, by do niebezpiecznego przedmiotu nie zbliżali się okoliczni mieszkańcy. W poniedziałek przed południem niewybuch został podjęty przez saperów, którzy go zabezpieczyli i przewieźli najprawdopodobniej na poligon.

Co zrobić w przypadku, gdy podczas spaceru lub jakichś prac odnajdziemy podobny niewybuch? Sławomir Gradek z Komendy Powiatowej Policji w Człuchowie, która prowadziła sprawę, wyjaśnia, że najlepszym rozwiązaniem jest powiadomienie o znalezisku mundurowych. – Policjanci przyjadą i wstępnie ustalą, co to jest. Mamy grupy minersko-saperskie, które zajmują się rozpoznaniem takich rzeczy. Ca-



Pocisk pochodzi z czasów II wojny światowej.

łą procedurą zabezpieczenia takich niewybuchów i wezwaniem saperów pokieruje policja – wyjaśnia rzecznik KPP w Człuchowie. Policjant apeluje, by w żadnym wypadku nie dotykać ani nie przenosić takich przedmiotów.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Przejście podziemne już ma płytki na ścianach

W trakcie budowy jest przejście podziemne łączące dworzec PKP z powstającym dworcem autobusowym w Chojnicach.

Gdyby spojrzeć od strony ulicy Towarowej, to widać, że prace związane z budową dworca autobusowego w Chojnicach posuwają się do przodu. Będzie sześć

stanowisk dla autokarów, a w pobliżu około stu miejsc parkingowych. Ułatwieniem dla podróżnych będzie to, że z dworca PKP na dworzec autobusowy podróżni prze-

jdą przejściem podziemnym. Już widać szkielet wiaty, która wprost z wyjścia podziemnego będzie prowadzić na dworzec autobusowy. – Pasażerowie przejdą suchą nogą, na głowę kapać nie będzie – mówi Jacek Domozych, dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego



Wnętrze powstałego przejścia podziemnego.



W podziemiu zamontowana jest winda, która pomoże się przemieszczać niepełnosprawnym.



Przy wejściu do podziemia Jacek Domozych.

w chojnickim ratuszu. Zaawansowana jest budowa przejścia podziemnego. Zostało ono wydłużone o 20 metrów. To zadanie prowadzi PKP PLK. Są już położone płytki na ścianach i podłodze, są zamontowane gabloty. Ma być także ener-

gooszczące oświetlenie, zegary i megafony. W ramach inwestycji zaplanowano windy. Koszt przedsięwzięcia związanego z wydłużeniem przejścia podziemnego i wind to około 15 mln zł.

tekst i fot. dtn

Kamienie dekoracyjne
Kora, ziemia ogrodowa
NAJTAŃSZA Kostka brukowa
Obrzeża ekobord
Usługi transportowe

www.TRANSMARchojnice.pl

CHOJNICE
ul. Ludowa 28
52 397 12 51

TRANSMAR
25 lat!
DOM I OGRÓD

Nogi utknęły, głowa wystawała

11-letni chłopiec wpadł do rury i utknął w niej nogami. Na szczęście skończyło się na łzach i strachu.

Do nietypowego zdarzenia doszło w sobotę w Brusach przy ulicy Dworcowej. – Tam znajduje się taki tymczasowy skład – mówi **Henryk Koźlewicz**, oficer KP PSP w Chojnicach. W tym miejscu składowane były m.in. rury do kanalizacji deszczowej.

W pobliżu było trzech chłopców. Nie wiadomo, jak jeden z nich znalazł się w rurze. – Utknął nogami. Głowa wystawała na zewnątrz – informuje Koźlewicz. 11-latek nie mógł się wydostać o własnych siłach. Pozostali chłopcy nie zostawili go jednak bez pomocy. – Zachowali zimną krew i trzeźwość umysłu. Jeden z nich zadzwonił na numer alarmowy 998 i wezwał pomoc, by następnie stanąć razem z drugim przy drodze i sprowadzić nas na miejsce zdarzenia – informuje **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach.

Aby uwolnić dziecko, strażacy zrobili otwór rewizyjny, dzięki któremu byli w stanie określić, w jaki sposób utknęło. – Już po chwili chłopak był wolny. Na szczęście skończyło się tylko na strachu i kilku łzach – mówi Szmaglik. Chłopca zbadała załoga karetki pogotowia i po stwierdzeniu, że nie odniósł żadnych obrażeń, został przekazany matce.

Policja sprawdzi

– Nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia o tym zdarzeniu – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. – Ale w związku z doniesieniami, w tym medialnymi, podjęliśmy czynności w związku z tym zdarzeniem. Policjanci sprawdzają, czy nie doszło do złamania prawa, w szczególności pod kątem ewentualnego nieprawidłowego zabezpieczenia miejsca prac związanych z wymianą rur oraz ich składo-

wania, a także czy w tym przypadku mogło dojść do narażenia życia lub zdrowia chłopca.

Rodzice muszą pilnować

O sprawie poinformowany był też burmistrz Brus **Witold Ossowski**. To Urząd Miejski w Brusach jest inwestorem, ale budowa została przekazana wykonawcy. – Wykonawca odpowiada za zabezpieczenie. Wiem, że teren był ogrodzony, a chłopcy nie powinni się tam znaleźć – mówi. Dodaje, że to wykonawca mógłby pociągnąć do odpowiedzialności opiekunów dzieci, które znalazły się w miejscu składowania materiałów. Włodarz podkreśla, że zawsze uczula wykonawców, by dbali o zabezpieczenie, ale rodzice też powinni zwracać uwagę, gdzie bawią się ich pociechy. – Wiadomo, że takie budowy przyciągają dzieci, ale to nie jest miejsce do zabawy – podkreśla.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. OSP w Brusach



Do zdarzenia doszło w sobotę ok. godz. 19.00. Rura, do której wpadł chłopiec, ma średnicę 40 cm.

Majówka w maseczkach, z grillem lub w lesie

Tegoroczną majówkę raczej spędzimy blisko domu, bo hotele są zamknięte. Pozostaje więc wypad do lasu, na działkę lub odpalenie grilla. Przypominamy kilka zasad, by wszystko było legalne.

Wielu z nas z pewnością liczyło, że weekend majowy będzie już wolny od uciążliwych obostrzeń. Tak się niestety nie stało. Hotele i pensjonaty pozostają zamknięte. To z kolei wyklucza dalsze wypadki połączone z noclegiem w innych częściach kraju. Kilka wolnych dni trzeba więc będzie spędzić w pobliżu miejsca zamieszkania.

Maseczki i drogi

Na pewno nie zabraknie chętnych na spotkanie w gronie rodziny i znajomych. Zgodnie z nadal obowiązującymi przepisami legalnie w spotkaniu mogą uczestniczyć domownicy mieszkający w danym miejscu oraz maksymalnie pięć zaproszonych osób. Z tej liczby są wyłączone osoby zaszczepione.

Przy tej okazji policjanci przypominają o zasadach bezpieczeństwa.

– To noszenie maseczek w miejscach publicznych, dystans społeczny i dezynfekcja. Na pewno w długi weekend majowy policjanci będą zwracać uwagę na przestrzeganie obostrzeń. Tradycyjnie już położymy nacisk na bezpieczeństwo na drogach. Pojawi się więcej patroli – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Funkcjonariusze doradzają, podobnie jak w przypadku świąt, spędzanie majówki na działkach, prywatnych posesjach i w wąskim gronie osób.

Gdzie z kielbaską?

Majówka kojarzy się często ze wspólnym grillowaniem. Na co zwrócić uwagę (nie licząc przepisów związanych z pandemią), by nie narazić się na kłopoty? Problemów z grillowaniem nie mają zapewne właściciele prywatnych posesji oraz

użytkownicy działek rekreacyjnych. A co z blokami? – Zgodnie z regulaminem obowiązuje zakaz grillowania na balkonach. Nie trzeba przekonywać, że dym może po prostu dostać się przez okno do innego mieszkania, a jego właściciel nie życzyłby sobie tego – tłumaczy **Jakub Chmurzyński**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach.

Mieszkańcy bloków powinni więc wybrać inne miejsce. Co ciekawe, w trakcie poszukiwań odpowiedniej lokalizacji w Chojnicach pojawił się problem formalny. Spytałismy komendanta straży miejskiej, czy z grillem możemy pójść na przykład do parku Tysiąclecia – konkretnie do części, w której odbywają się imprezy plenerowe.

Szef municypalnych odpowiada na to pytanie. – Zasady korzystania z parku Tysiąclecia zostały ustalone w regulaminie. Wynika z niego, że kwestie porządkowe, możliwość rozpalać ognisk, ewentualnie grilla, zależą od administratora

parku. W związku z tym zrobienie grilla jest uzależnione od uzyskania zgody wspomnianego administratora, który określi, gdzie może się to odbyć, jak należy się zachowywać etc. Teoretycznie jest to więc możliwe – wyjaśnia **Arkadiusz Megger**, komendant straży miejskiej.

Policjanci z kolei dodają, że również grillując czy organizując spotkania na własnej posesji – podobnie zresztą jak w każdej innej sytuacji – należy zachowywać się w ten sposób, by nie być uciążliwym dla otoczenia. Chodzi między innymi o hałas w porach wieczornych i nocnych.

Ostrożnie z ogniem

Sensowną alternatywą dla dalekich wyjazdów będzie zapewne wypad na łono natury w naszej okolicy. Rady leśników dotyczące zachowania się w lesie w zasadzie pozostają niezmienne od lat. – Póki co po śnieżnej zimie jest jeszcze dość wilgotno, ale sucha i wietrzna pogoda może wysuszyć ściółkę. W lesie zawsze należy

ostrożnie obchodzić się z ogniem i nie rozpalać ognisk poza terenami wyznaczonymi – zaznacza **Artur Kowalski**, nadleśniczy z Nadleśnictwa Przymuszewo. Dodaje, że na jego terenie miejsca biwakowe nie zostały jeszcze udostępnione turystom. – Drugi temat to śmieci. U nas nie jest z nimi jeszcze najgorzej, ale to problem występujący w całej Polsce. Co można powiedzieć? Jeżeli mieliśmy siłę przynieść pełne opakowania do lasu, to miejmy też siłę, by wynieść z niego puste – mówi nadleśniczy.

W podległym mu terenie w tym roku zakończy się odnawianie powierzchni zniszczonych przez nawalnicę. Takiego obszaru zostało jeszcze 700 hektarów, a jesienią zostanie obsadzone ostatnie 200. Trwają też ostatnie porządkowania. – Na pewno zachęcam do rozsądnego wypoczynku na świeżym powietrzu. W lesie na pewno wszyscy się zmieszczą, zachowując odpowiedni dystans – dodaje Artur Kowalski.

Stanisław Kamiński

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI PRZEŻROCZyste DO ALTAN OGRODOWYCH!

OFERUJEMY PLANDEKI NA:
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • DOSTAWCZE
• PRZYCZEPY ROLNICZE • HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!
tel. 604 162 542 • 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl • www.pro-plan.com.pl

**KONKURENCYJNE CENY
PROFESJONALNA OBSŁUGA**

OŚRODEK WZASOWY „BORY TUCHOLSKIE”
w Okoninach Nadjeziornych
Okoniny Nadjeziorne, gm. Śliwice, pow. tucholski, tel./fax: 52 334 00 78, tel. kom.: 609 778 609
www.okoniny.pl e-mail: biuro@okoniny.pl

Bezpieczny, ogrodzony teren w lesie nad jeziorem: place zabaw dla dzieci, grillownia, ognisko, boiska sportowe, miejsca wypoczynkowe i rekreacyjne.	Organizujemy: • wesela, przyjęcia • uroczystości rodzinne • imprezy integracyjne i plenerowe	• klimatyzowane sale do 200 osób • noclegi dla gości weselnych • wystrój sali na życzenie • apartament dla Młodej Pary GRATIS
--	--	--

Mandat przypomni o światłach na krzyżówce

Kierowca audi wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle. To skończyło się uszkodzonymi autami i mandatem.

Volkswagenem podróżowała kobieta i dwoje dzieci.



Zignorowanie sygnalizacji świetlnej było przyczyną kolizji na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej, Drzymały i Wicka Rogali w Chojnicach. Do zdarzenia doszło we wtorek 20 kwietnia wieczorem. Jak wynika z ustaleń policjantów, kierujący audi wjechał na skrzyżowanie mimo tego, że miał czerwone światło. Tym samym doprowadził do zderzenia z volkswagenem caddy, którym podróżowała 30-letnia mieszkanka Chojnic oraz dwoje dzieci. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Zakończyło się tylko na uszkodzonych samochodach.

Na miejscu zdarzenia policjanci rozliczyli kierowcę audi. – *Mężczyzna, 51-letni mieszkaniec Chojnic, został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 złotych i sześcioma punktami karnymi* – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.



Kierowca audi został ukarany wysokim mandatem.

Kierujący autami byli trzeźwi. Funkcjonariusze zatrzymali dowody rejestracyjne uszkodzonych pojazdów. Mundurowi przypominają o ostrożności za kółkiem. – *Nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu jest jedną z najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych* – dodaje rzeczniczka policji.

Kilka dni wcześniej na tym samym skrzyżowaniu doszło do podobnej kolizji – w czwartek 15 kwietnia kierująca corsą wjechała na skrzyżowanie mimo tego, że na sygnalizatorze było czerwone światło. Ona także musiała zapłacić 500 złotych, a na jej konto wpłynęło sześć punktów karnych.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Pieniądze na mural są. Ale nie ze zrzutki

Organizatorzy akcji Mural Chojnice mają już całą kwotę na wykonanie malowidła. Powstawać ma ono w najbliższym czasie. Swoją cegiełkę dokłada miasto i zewnętrzni sponsorzy. – Gdy zostaną ustawione rusztowania, to znaczy, że prace ruszyły i będzie można się ekscytować – mówi pomysłodawca Paweł Struś.

W sierpniu ubiegłego roku pomysłodawca akcji Mural Chojnice Paweł Struś zapowiadał, że malowidło na ścianie jednej z kamienic na rogu Sukienników i Okrężnej powstanie na wiosnę tego roku. Termin jednak trochę się przesunie. Organizatorzy akcji czekają na to, aż ściana budynku zostanie ocieplona. Zajmuje się tym ZGM w Chojnicach. – Gdy zostanie docieplona, to my wskazujemy

na rusztowania i jest to kwestia około dwóch tygodni, żeby mural wykonać – mówi pomysłodawca.

Zbiórka nie powiodła się

Inicjatorzy, licząc na wsparcie mieszkańców, założyli zbiórkę na stronie internetowej. W ten sposób chcieli zachęcić do tego, by każdy dołożył swoją cegiełkę do powstania muralu. Zainteresowanie nie było jednak zbyt duże. – *Poszedłem inną ścieżką,*

będziemy mieli trzech strategicznych sponsorów. Oprócz tego miasto dorzuca lwią część, a resztę dołożymy ze zrzutki, którą wcześniej zorganizowaliśmy. Trochę przykro, że więcej osób się nie dołożyło. Kwotę na ten cel mamy już zabezpieczoną, więc mural na pewno powstanie – mówi Struś.

Nie wiadomo jeszcze, ile dokładnie kosztować będzie to przedsięwzięcie. Wszystko okaże się podczas prac. Jak

wyjaśnia inicjator, trzeba być przygotowanym na to, że coś może kosztować więcej, niż na początku zakładano.

Ratusz daje ćwierć

Odsłonięcie muralu miało być powiązane i skoordynowane z Dniami Chojnic. Nie wiadomo jednak, czy te w związku z pandemią się odbędą. Jak wyjaśnia wiceburmistrz Adam Kopczyński, jeśli impreza nie zostanie zorganizowana, to malowidło będzie odsłonięte wcześniej.

Część środków dokłada ze swojego budżetu miasto. – *Uprawialiśmy się z inicjatorami i pomysłodawcami, że my partycypujemy w kosztach 25 proc. całości wynagrodzenia artystów, czyli około 10 tys. zł* – mówi Kopczyński. Je-

go zdaniem takie malowidło w Chojnicach jest potrzebne i zostanie dobrze odebrane przez mieszkańców i turystów. – *Tendencja, jeżeli chodzi o miasta i upiększanie ich muralami, teraz jest znana. Mural nawiązywać będzie do kaszubskości i Chojnic* – mówi Kopczyński. Głównym malunkiem ma być Kaszubka na tle drzew, która wabi tura do miasta. Wiceburmistrz dodaje, że w planach jest rewitalizacja placu Niepodległości od strony Chojnickiego Centrum Kultury i według niego malowidło dobrze się wkomponuje w nowe otoczenie.

Patrycja Gierszewska

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

POMOC DROGOWA 24/7

ANDRZEJ ZIMNICKI

886-435-283

DNI WOLNE NA POSZUKIWANIE PRACY

W Kodeksie pracy w celu zniwelowania negatywnych skutków utraty pracy przewidziano mechanizm ułatwiający znalezienie nowego miejsca zatrudnienia – dni wolne na poszukiwanie pracy.

Zgodnie z art. 37 Kodeksu pracy, pracownikowi, który znajduje się w trakcie okresu wypowiedzenia, przysługuje zwolnienie na poszukiwanie pracy, przy czym podczas zwolnienia tego zachowuje on prawo do wynagrodzenia.

Liczba dni przysługujących do wykorzystania jest uzależniona od długości okresu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia musi być nie krótszy niż dwa tygodnie – w przeciwnym razie pracownik nie będzie miał prawa do dni wolnych.

- 2 dni robocze przysługują w przypadku dwutygodniowego i jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia.
- 3 dni robocze przysługują w przypadku trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia oraz w sytuacji, gdy wypowiedzenie jest związane z ogłoszeniem upadłości lub likwidacją pracodawcy albo z innych przyczyn nie dotyczących pracowników, kiedy pracodawca może skrócić okres wypowiedzenia do 1 miesiąca.

Możliwość skorzystania z dni wolnych mają tylko pracownicy, którym pracodawca wypowiedział umowę o pracę. Rozwiązanie umowy o pracę na mocy

porozumienia stron, czy złożenie wypowiedzenia przez pracownika pozbawia prawa do dni wolnych.

Ponadto udzielenie dni wolnych nie następuje automatycznie, konieczne jest złożenie przez pracownika wniosku o ich udzielenie.

Zgodnie z nazwą dni wolne na poszukiwanie pracy dotyczą poszukiwania pracy i w tych dniach pracownik powinien odbywać rozmowy kwalifikacyjne i szukać nowego zatrudnienia. Przepisy nie regulują kontroli prawidłowości korzystania z tych dni i pracodawca nie powinien żądać dowodów na poszukiwanie pracy.

Za niewykorzystane dni na poszukiwanie pracy pracownikowi nie należy się ekwiwalent pieniężny. Jeśli pracownik nie skorzysta z uprawnienia i nie złoży wniosku, nie otrzyma z tego tytułu żadnych pieniędzy.

Złożenie wniosku o dni wolne na poszukiwanie pracy nie jest możliwe, jeśli pracodawca w okresie wypowiedzenia zwolni pracownika z obowiązku świadczenia w tym czasie pracy. Podobnie sytuacja będzie wyglądać, jeśli pracodawca udzieli na czas wypowiedzenia urlopu wypoczynkowego. Może to zrobić bez zgody pracownika i wyznaczonym przez siebie terminie. Pracownik musi się do tego polecenia wówczas dostosować.

r. pr. Anna Nowaczyk
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

CZY CHORUJESZ NA WRZODZIEJĄCE ZAPALENIE JELITA?

Czy jesteś kobietą/mężczyzną w wieku pomiędzy 18 a 75 rokiem życia?

Czy jesteś obecnie w okresie zaostrzenia choroby?

Czy Twoje dotychczasowe leczenie nie jest skuteczne?

Prowadzimy obecnie rekrutację do międzynarodowego bezpłatnego badania klinicznego którego celem jest ocena skuteczności i bezpieczeństwa stosowania infliksymab w porównaniu z placebo u pacjentów z aktywnym wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego w postaci umiarkowanej do ciężkiej.

W przypadku zainteresowania udziałem proszę o kontakt z placówką medyczną Centrum Medyczne Lukamed ul. Mickiewicza 39, Chojnice, tel 698-898-929

Biegusem przez park, żeby nie dostać ptasiego orderu

– Niektóre aleje będą trudne do spacerowania ze względu na to, że będzie można otrzymać ptasi order – mówi Jarosław Rekowski z ratusza. Ptaki na Wzgórzu Ewangelickim jak były, tak są. Nie pomogło usunięcie wszystkich gniazd.



Wiceburmistrz Adam Kopczyński przy budowanym przejściu, które połączy się z ulicą Rolbieckiego.



Jarosław Rekowski przy nowym placu zabaw.

Już ku końcowi ma się modernizacja parku na Wzgórzu Ewangelickim i przyległej ulicy Rolbieckiego w Chojnicach. – *Prace powinny się zakończyć 31 maja* – informuje **Jarosław Rekowski**, dyrektor wydziału komunalnego w Chojnicach. Roboty na ulicy są mocno zaawansowane, choć przed budowlancami jeszcze sporo pracy. Ciekawostką jest to, że teraz ta ulica połączy się z Piłsudskiego, Swarowicza i Świętopelka. Kontrowersje mogą wzbudzać podjazdy dla wózków, które są dość strome.

Z biblioteczka

Natomiast w samym parku na Wzgórzu Ewangelickim wygląda na to, że prace mają się ku końcowi. Warto przypomnieć, że kiedyś w tym miejscu był cmentarz. Obecnie jest ono

zmieniane i ma pełnić funkcje rekreacyjne. Nie tylko utwardzane są alejki, ale powstaną też wiaty, w których będzie można odpocząć. Zaplanowano też biblioteczkę, w której każdy będzie mógł zostawić książkę lub zabrać do poczytania. – *Mieścić się ona będzie w konarze* – informuje Jarosław Rekowski.

Nowością na pewno będzie niewielki plac zabaw, na którym znajdą się urządzenia dla dzieci niepełnosprawnych. Zlokalizowany jest on od strony Chojnickiego Centrum Kultury. To, czego brakuje, to toalety. – *Będzie można korzystać z tych w ChCK* – mówi Rekowski.

Bieg po zdrowie

Jest więc trochę nowości, ale na Wzgórzu Ewangelickim pozostaje też pewien stary problem. Chodzi

o ptaki, które świetnie się tam czują i niestety powodują, że gdy ktoś już decyduje się przejść przez park, robi to szybkim tempem. – *Niektóre aleje będą trudne do spacerowania ze względu na to, że będzie można otrzymać ptasi order* – mówi Rekowski o miejscu, w którym właśnie kończy się inwestycja.

By zniechęcić ptaki do przebywania w tym miejscu, w lutym usunięto praktycznie sto procent gniazd, które były na drzewach. – *Ptaki są sprytnie. Gniazda odbudowały w przeciągu miesiąca i nie wiem, czy teraz nie jest ich więcej* – informował Rekowski na wspólnym posiedzeniu komisji radnych. Dodał, że trzeba będzie podjąć bardziej radykalne zabiegi, by ptaki przeniosły się w inne miejsce. Pytanie tylko: jakie?

Do specjalisty

Przypomnijmy, że sprawę kłopotliwych ptaków poruszaliśmy wielokrotnie na łamach „Czasu Chojnic”. Ostatnio też właśnie na początku roku, gdy gniazda były usuwane. Wówczas Jarosław Rekowski mówił, że może wyjściem z sytuacji jest pozbycie się siedlisk. Niestety, jak widać, na nic się to zdało. Dyrektor wyjaśniał wówczas, że wynajęcie sokolnika nie wchodzi w grę, gdyż park znajduje się w pobliżu ruchliwego skrzyżowania i mogłoby dochodzić do niebezpiecznych sytuacji. Nie sprawdziła się też zainstalowana kilka lat temu „krzykaczka”, bo przeszkadzała w prowadzeniu lekcji w pobliskiej szkole. Opcją, która zakończyłaby sprawę, byłoby wycięcie drzew, ale to nie wchodzi w ogóle w grę.

W poniedziałek podczas konferencji prasowej w terenie Jarosław Rekowski wyjaśniał, że być może przed następnym okresem lęgowym gniazda zostaną ponownie usunięte. Teraz absolutnie tego zrobić nie można. – *Trzeba też sprawę skonsultować z ornitologiem* – mówi Rekowski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Za ile?

Zadanie „Kompleksowe zagospodarowanie przestrzeni Wzgórza Ewangelickiego w Chojnicach” obejmuje prace w części parkowej i ul. Rolbieckiego. Całkowita wartość zadania to 2,6 mln zł, w tym dofinansowanie unijne 1,5 mln, a z budżetu państwa 232 tys. zł.

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH

MANUFATURA PARKIETU

Manufaktura Parkietu sp. z o.o. sp.k.
 Piastoszyn, ul. Krótka 2
 89-506 Kęsowo
 tel. 52 334 16 44
 e-mail: biuro@manufakturaparkietu.com

www.manufakturaparkietu.com

Kamienne gody państwa Lubińskich z Leśna

Aniela i Czesław Lubińscy z Leśna wspólnie przeżyli już 70 lat. To najstarsza małżeńska para w gminie Brusy. – Gdy przedstawili mi Czesia, to pomyślałam, że ładny chłopiec, ale powiedziałam, że smarkacz – wspomina jubilatka. Jak układało się wspólne życie i jaka jest recepta na to, by być razem przez tyle lat?



Jubilaci z córkami: Marią Diwan i Alicją Warnke.

Aniela i Czesław Lubińscy to małżeństwo z najdłuższym stażem w gminie Brusy. W kwietniu minęło 70 lat od zawarcia związku małżeńskiego. Takie gody nazywane są kamiennymi. Czy życie jubilatów było trudne, czy też usłane różami? Poznali się w pracy w Leśnie, gdy mieli po 18 lat. Oboje pracowali u jednych gospodarzy. Pani Aniela pomagała w domu, a pan Czesław w obejściu. Wcześniej w ogóle się nie znali, mimo że są rówieśnikami.

Pani Aniela urodziła się 18 stycznia 1929 roku w Wysokiej Zaborskiej. Jeszcze gdy była małą dziewczynką,

wraz z rodzicami przeprowadziła się do Leśna. Natomiast pan Czesław urodził się 17 lipca 1929 roku w Brusach. Oboje chodzili do szkół w rodzinnych miejscowościach. Los ich zetknął ze sobą dopiero w pracy. Pan Czesław bardzo wcześnie musiał sam zarabiać na chleb, ponieważ rodzice umarli. – Zostało nas czterech chłopaków – wspomina. I tak praca połączyła dwoje mieszkańców gminy Brusy. – Pani Elżanowska, u której pracowałam, pewnego dnia przyjechała z Czesławem i powiedziała: Przywiozłam ci kawalera. Był ładnym chłopakiem, ale

– wspomina z uśmiechem jubilatka.

Po jakimś czasie pani Aniela przeniosła się do Człuchowa, gdzie w szpitalu pracowała jako salowa. Od czasu do czasu młodzi się spotykali i w końcu postanowili się pobrać.

Po przysiędze do wojska

Ślub cywilny młodzi zawarli 18 kwietnia, a 22 kwietnia – kościelny w Leśnie. – Cztery dni po ślubie mąż poszedł do wojska – dodaje pani Aniela. Jubilatka więc dalej mieszkała ze swoimi rodzicami i pracowała na gospodarstwie. Służba męża trwała 20 miesięcy. Małżonkowie zbyt często się nie widywali, ponieważ pan Czesław był w wojsku budowlanym. – Jeździłem po całej Polsce, budowaliśmy bloki – dodaje. O ile był w Czarnem czy Grudziądzu, to małżonka go odwiedzała, ale jeśli gdzieś dalej, to nie było takiej możliwości.

Po odbyciu służby wojskowej pan Czesław wrócił do żony i razem prowadzili gospodarstwo przekazane przez rodziców pani Aniela. Zaczynali od siedmiu hektarów ziemi i z czasem powiększyli je do 18 hektarów. – Rodzice też pobudowali dom i budynki gospodarcze, hodowali bydło, drób, mieli plantację marchwi – do-



Aniela i Czesław Lubińscy mają czternaścioro wnucząt i osiemnaścioro prawnucząt.

daje Alicja Warnke, córka jubilatów.

Po pięciu latach od zawarcia małżeństwa na świat zaczęły przychodzić dzieci państwa Lubińskich: Maria, Tadeusz i Alicja. – Wiadomo, że trzeba było pomagać w gospodarstwie. Rodzice cały tydzień ciężko pracowali, ale zawsze w sobotę trzeba było zagrabić całe podwórko, wszystko przygotować na niedzielę. Pamiętam, że koleżanki sobie spacerowały, a my musieliśmy zajmować się porządkami – wspomina pani Alicja.

Rodzinne czytanie

Natomiast niedziela to był dzień dla rodziny. – Zawsze wszyscy szliśmy na spacer, m.in. na pole, ojciec lubił popatrzyć, jak wszystko wygląda – dodaje pani Alicja. Dom państwa Lubińskich był domem otwartym. W niedziele często bywali u nich goście. – Pamiętam, jak mama zawsze przygotowała do późnej nocy jakieś przysmaki, piekła, gotowała – dodaje pani Alicja.

Uczestnicy obozów wędrownych też zatrzymywali się na posesji jubilatów. – Nocowali w stodole, a wspólnie z mamą gotowali posiłki – dodaje pani Alicja. Jubilatka swego czasu opiekowała się też 30 grobami na miejscowym cmentarzu. Państwo Lubińscy byli bardzo pracowici, w domu dzieciom niczego nie brakowało. – Zawsze sobie mówiłam, że jak będę miała dzieci, to nie pozwolę, żeby chodziły na służbę, tak jak ja wcześniej – wspomina pani Aniela. W domu nie było telewizji, ale to właśnie pani Aniela

starala się zapewnić rozrywkę dzieciom. – Mama czytała na głos książki, m.in. „W pustyni i w puszczy” – mówi Maria Diwan, druga z córek. Zresztą pani Aniela do dziś czyta na głos, nie zakładając okularów.

Szacunek i zrozumienie

Gdy córki opuściły rodzinne gniazdo, jubilaci pomagali im urządzić się w nowym miejscu. – Gdy zostałam wdową z dziećmi, nigdy mi nie odmówili pomocy – dodaje pani Maria.

Dziś jubilaci czas spędzają głównie w domu. – Kiedyś tata lubił sobie pochodzić przy domu, stanąć w bramie i rozmawiać z sąsiadami. Dziś już nie ma siły – dodają córki. To one głównie pomagają rodzicom. – Kiedyś to oni nam pomogli, więc nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej – mówi.

Niedawno minęła 70 rocznica ślubu państwa Lubińskich. Najbliższa rodzina przybyła z kwiatami i życzeniami. Na sobotę była zamówiona msza święta w intencji jubilatów. Jaka jest recepta na tak długie życie we dwoje? – Nie wiem, nie umiem na to odpowiedzieć – szczerze wyznaje pani Aniela. Natomiast córka Alicja dodaje, że na pewno wzajemny szacunek i zrozumienie. – Rodzice nawet jak się pokłócili i jechali bryczką przez wioskę, to nie okazywali tego, że doszło do nieporozumienia – mówi Alicja Warnke.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Skutery, motorowery
ROMET, BENYCO, KEEWAY

RATY SANTANDER
do 36 RAT

Quady z homologacją

KEEWAY E FACT EVO 50 CM

Hurtownia artykułów motoryzacyjnych

KEEWAY RKS

SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU

Carrera

Pawłówek k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80

SZOPIŃSKI
od 1980

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Brusy, ul. Sportowa 6
Tel. 504 502 035
Pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 7.00-15.00

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Brusy, ul. Bema 8
Tel. 52 398 23 83
Pon.-pt. 7.30-19.00, sob. 8.00-14.00

Pozbądź się eternitu z dachu

Do 20 maja można składać wnioski o dofinansowanie usuwania wyrobów zawierających azbest. Ile można otrzymać pieniędzy?

Urząd Miejski w Brusach informuje, że istnieje możliwość dofinansowania przedsięwzięć związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest. Chodzi w szczególności o pokrycia dachowe typu eternit. Program realizowany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Osoby zaintereso-

wane zadaniem usuwania wyrobów zawierających azbest w 2021 i 2022 roku powinny do 20 maja złożyć w Biurze Interesanta Urzędu Miejskiego w Brusach odpowiednio wypełniony wniosek wraz z załącznikami. Załącznikami są ocena stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest oraz fotografie obrazu-

jące aktualny stan budynku. Kwota dofinansowania może wynieść do 600 zł za tonę odpadu zawierającego azbest, jeżeli na zadanie składają się łącznie: demontaż, zbieranie, transport i unieszkodliwienie odpadu, oraz do 300 zł, jeżeli na zadanie składa się wyłącznie transport i unieszkodliwienie odpadu. Dodatkowych informacji udziela **Wojciech Jaszewski**, kontakt pod numerem tel. 52 396 93 68.

dtm

Konkurs sztuki imienia Chełmowskiego

Centrum kultury w Brusach zaprasza do udziału w II Konkursie Sztuki Ludowej im. Józefa Chełmowskiego.

Konkurs przeznaczony jest dla twórców z województwa pomorskiego, zachodniopomorskiego i kujawsko-pomorskiego. Można wyka-zać się w rzeźbie lub płaskorzeźbie w drewnie, malarstwie na szkle lub malarstwie na płótnie. Termin przy-

mowania prac konkursowych mija 30 czerwca 2021 roku. Prace należy przesłać lub dostarczyć osobiście na adres: Muzeum Zachodniokasubskie w Bytowie z dopiskiem „II Konkurs Sztuki Ludowej im. Józefa Chełmowskiego”. Przewidywany termin

ogłoszenia wyników planowany jest na 9 lipca 2021 roku. Do oceny prac zgłoszonych do konkursu powołane zostało jury w składzie: **Benita Grzenkowicz-Ropela**, **Marzena Mazur**, **Mirosław Kuklik** i **Karol Walczak**. Więcej informacji na temat konkursu dostępnych jest na stronie centrum kultury w Brusach.

dtm

Młodzieżowa rada na nowych zasadach

Czerscy radni powołali młodzieżowy odpowiednik swojego gremium. Zmiany w statucie rady młodych mieszkańców wprowadził burmistrz.

Na wtorkowej sesji radni zajęli się powołaniem na kolejną kadencję Młodzieżowej Rady Miejskiej w Czersku. Taką uchwałę opracował burmistrz, który na sesji przypomniał, że MRM działa z lepszą lub gorszą skutecznością już od 18 lat, ale na pewno jest potrzebna jako głos młodych mieszkańców gminy.

Przy okazji powołania zaproponował szereg zmian w jej statucie. Zdaniem wóldarza usprawnia one jej pracę (niezależnie od tego

trwają też prace legislacyjne dotyczące działania takich ciał prowadzone w parlamencie). – *Zaproponowałem skrócenie kadencji z dwóch do jednego roku, gdyż dwuletnia często po zmianie szkoły kończyła się wyborami uzupełniającymi. Proponuję też powrót do wyborów we wrześniu, na początek roku szkolnego, zamiast w maju, bo potem często członkowie się wykruszają* – tłumaczył **Przemysław Biesek-Talewski**.

Mała rozbieżność wiekowa

Poza tym zmiany miały dotyczyć uproszczenia procedury wyborczej. – *Zmianą będzie też ograniczenie wiekowe członków do siódmej i ósmej klasy szkół podstawowych oraz pierwszej i drugiej klasy szkół ponadpodstawowych. Rozbieżność wiekowa pomiędzy siódmą klasą a np. piątą technikum jest już chyba zbyt duża* – stwierdził.

Liczebność miałaby pozostać taka jak dorosłej rady, czyli 21 członków. Miałby zostać jednak tylko jeden przewodniczący i jeden wiceprzewodniczący, a do prezydium wejść mieliby przedstawiciele każdej ze szkół z gminy Czersk.

Dla mieszkańców

Przed głosowaniem pojawiło się kilka pytań. Radny **Daniel Szpręga** dociekał, czy członkami mogą być faktycznie tylko mieszkańcy gminy Czersk oraz o to, jak ustalono podział mandatów między szkoły, czy było to kryterium liczebności szkół. W odpowiedzi usłyszał, że taka jest zasada rad miejskich, także tych młodzieżowych, że zasiadają w niej mieszkańcy danego samorządu. – *Przedstawicielstwo jest dostosowane do liczebności szkół. Teoretycznie np. szkoła w Gotelciu mogłaby mieć tylko pół przedstawiciela, no ale*

wiadomo, że trzeba to zaokrąglić – tłumaczył burmistrz.

Także mecenas **Władysław Rzepczyński** zaznaczył, że to mieszkańcy są reprezentantami społeczności w radzie. **Łukasz Formella** z kolei podkreślił, że to wiek i miejsce zamieszkania powinny być kryteriami przyjmowania do MRM.

W głosowaniu 16 radnych poparło projekt burmistrza. Dwóch wstrzymało się od głosu, a jeden nie brał udziału w głosowaniu.

Stanisław Kamiński

Więzienie na razie będzie puste

Część mieszkańców zaniepokoiła się informacjami, że do czerskiego więzienia miałby trafić najniebezpieczniejszy przestępca. Sprawę poruszono nawet na ostatniej sesji.

Oddział Zewnętrzny w Czersku, potocznie nazywany więzieniem dla kobiet, od kilku miesięcy stoi pusty. Formalnie obiekt podlega pod Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Bydgoszczy i Za-

kład Karny w Koronowie. Już nieraz pojawiały się pytania o przyszłość obiektu, który został wyremontowany, a potem opróżniony z więźniarek. Ostatnio nawet pojawiły się wręcz sensacyjne informacje,

że do Czerska miałby zostać przewiezieni najniebezpieczniejsi przestępcy z przepełnionego zakładu w Gostyninie.

O tej sprawie dyskutowali nawet miejscy radni. – *Co dalej z zakładem karnym? Nie ukrywam, że mieszkańcy nawet nas radnych o to pytają i może pan burmistrz ma wiedzę na ten temat?* – pytał **Maciej**

Bruski. Burmistrz w odpowiedzi zakomunikował, że po doniesieniach wysłał zapytanie do dyrektora Zakładu Karnego w Koronowie. Chodziło zarówno o przyszłość więzienia, jak i zadbanie o zewnętrzną elewację budynku. – *W oddziale w Czersku nie ma więźniarek, bo na chwilę obecną nie ma osadzonych. Ich liczba ogólnie spada i zostały skumulowane w jednym miejscu, co jest bardziej ekonomiczne. Według*

wiedzy dyrektora nie ma planów likwidacji lub zmiany charakteru tego oddziału – stwierdził **Przemysław Biesek-Talewski**. Zaznaczył jednak, że Służba Więzienna jest służbą hierarchiczną i wspomniany dyrektor nie musi o wszystkim wiedzieć. Gdyby były planowane jakieś ruchy, to burmistrz ma zostać o tym poinformowany.

sta

Brda sama upiększa teren stadionu

Spółecznicy i działacze wykonali sporo prac na obiekcie Brdy Ryteł. Ułożyli kostkę brukową, posiali trawę i zbudowali wiaty. Finansowo działania wsparła gmina Czersk i sponsorzy.

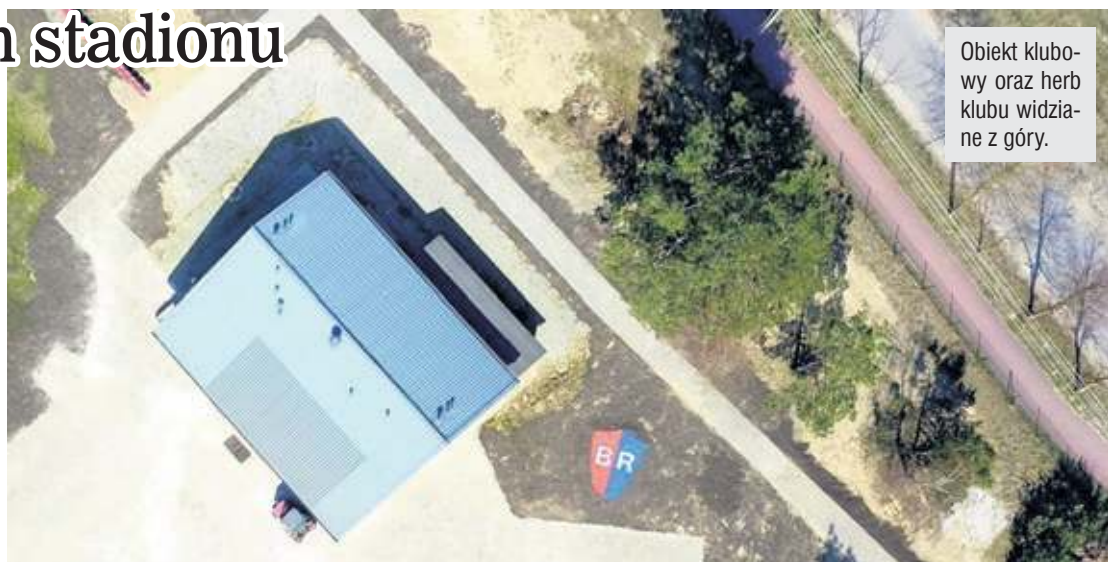


Burmistrz podziękował za społeczną postawę działaczom i sympatykom klubu.

Stadion Brdy Ryteł mocno się zmienił. To zasługa przede wszystkim działaczy klubu, jego sympatyków i społeczników. Stanął tam nowy budynek klubowy oraz powstało boisko treningowe. Zadbano o płytę główną oraz otoczenie. Wiele z tego zrobili wolontariusze. To nie był jednak koniec prac w Rytle. – *14 listopada 2020 zaczęliśmy prace związane z położeniem kostki brukowej od ujazdu pod szatnie,*

schodów przy trybunach i chodnika od trybun do furty przy bramie ujazdowej – mówi prezes **Michał Formella**. Łącznie ułożono 700 mkw. kostki, którą przekazała gmina Czersk.

Prócz tego na obiekcie stanęła wiatra, magazyn na narzędzia i stanowisko do nagrywania meczów. Tę inicjatywę drewnem wspomógł tartak z Rytle, a wykonaniem zajęli się za darmo przedsiębiorcy – **Mi-**



Obiekt klubowy oraz herb klubu widziane z góry.

chał i Patryk Ryduchowski. Prace wsparło też kilka innych firm i sponsorów. Przy okazji robót teren obsiano trawą, a przy wjeździe na stadion ułożono czterometrowy herb klubu. Kilka dni temu obiekt wizytował burmistrz. **Przemysław Biesek-Talewski** przekazał dobre wieści. W ramach nagrody za inicjatywy i społeczne działanie postanowił zakupić dla klubu traktor do koszenia trawy. Zarząd klubu jest wdzięczny gminie, sponsorom oraz wszystkim zaangażowanym w prace za wsparcie.

oprac. sta, fot. UM w Czersku



Przy stadionie stanęła między innymi zadaszona wiatra.

Można pomóc w ratowaniu serca Wiktorii



Wiktorii Grzelak musi przejść kolejną poważną operację serca.

Nastolatka z Gutowca ma poważną chorobę serca. Jej bliscy starają się łączyć pieniądze na rehabilitację dziewczyny.

Wiktorii Grzelak ma 12 lat i mieszka w Gutowcu. Dziewczyna cierpi na poważną chorobę serca. To złożona wada siniczna. Pół serca, które ma nastolatka, niestety słabnie. Mieszkanka gminy Czersk jest niedotleniona i sina. To powoduje znaczne problemy w codziennym życiu. Wiktorii nie może biegać i jeździć na rowerze, a przejście kilku kroków sprawia jej trudność (skóra i palce robią się sine). „Moi drodzy, proszę z całego serca, pomóżcie mojej córeczce. Dodam również, że Wiki urodziła się w 31 miesiącu ciąży w zamar-

twicy okołoporodowej, 3 miesiące walczyła na OIOMIE, jest po wylewie krwi do mózgu, przeszła już tak wiele, tyle cierpienia, bólu, ale się nie poddaje, walczy i prosi Was, abyście pomogli nam w tej walce” – napisała mama dziewczyny **Monika Grzelak**. Bliscy starają się łączyć potrzebne 15 tys. zł. Zbiórkę na rzecz Wiktorii można wesprzeć poprzez internetowy portal zrzutka.pl (można na niej wpisać numer zbiórki id: hv5eby).

tekst sta,
fot. arch. rodzinne

Nabór będzie powtórzony

Nie udało się wybrać kierownika Klubu dziecięcego w Krzyżu. W pierwszym naborze wymagania formalne spełniła jedna kandydatka – **Sylvia Pawlak** z Rytle. Kandydatka jednak zrezygnowała. Nabór na kierownika klubu został ogłoszony po raz drugi. Dokumenty można składać do 7 maja. Przewidywany termin rozpoczęcia pracy tym razem to 1 czerwca tego roku.

sta

KAPOST Sp. z o.o.

WĘGIEL na RATY w 3 krokach
01.04.2021 r. do 30.06.2021 r.

Krok 1 ZAKUP dowolnej ilości węgla *

Krok 2 WPŁATA pierwsza RATA płatna na miejscu w dniu zakupu - wartość VAT

Krok 3 RATY spłacaj RATY bez oprocentowania** (max. 6 rat)

WARUNKI:

- * Zakup do 2 ton - koszt operacyjny 20 zł/t
- * Zakup powyżej 2 ton - bez kosztów operacyjnych
- ** Wymagane zaświadczenie o zarobkach (umowa o pracę, emerytura, renta)

Węgiel już od 750 zł/t

www.kapost.pl

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

EL-TIM ENERGY

531 713 699
89-620 Powałki
ul. Osiedlowa 11

www.solary.net.pl

- POMPY CIEPŁA
- KLIMATYZACJA
- REKUPERACJA
- OGRZEWANIE PROMIENIOWE
- TERMOFOL

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS
FINANSOWANIE • RATY • LEASING

Największy w regionie wybór nasion kwiatów i warzyw

Ponad 1000 pozycji

W ofercie również:

- środki ochrony roślin
- nawozy
- narzędzia
- produkty firmy Fiskars i Gardena
- systemy nawadniania
- urządzenia elektryczne i spalinowe firm AL-KO i Stiga
- ziemię i torfy
- rośliny
- cebule kwiatowe
- doniczki
- zbiorniki na deszczówkę

ul. Parkowa 22
89-600 Chojnice
tel. 52 395 04 70

HERBIROL
www.herbirol.com

Czas Chojnic na Dzień Strażaka



Jak Mateusz i Michał zostali strażakami

Pochodzą z różnych miejscowości, są na innym etapie życia, ale łączy ich jedno. Obaj od kilku lat działają w ochotniczych jednostkach straży pożarnej. Wcześniej jako młodzieży mogli jedynie przyglądać się pracy starszych kolegów. Teraz sami jeżdżą na akcję i ratują życie oraz zdrowie innych ludzi. Michał Kostrzewski i Mateusz Rosa opowiadają o swoich pierwszych wyjazdach i tym, jak zaczęła się ich przygoda w straży.



Michał Kostrzewski uczy się w poznańskiej szkole aspirantów. Po ukończeniu szkoły chciałby pracować w KP PSP w Chojnicach.

Mateusz Rosa i Michał Kostrzewski to dwaj młodzi mężczyźni, którzy swoją przyszłość wiążą z pożarnictwem. Pierwszy z nich za kilka dni zdaje maturę i służy obecnie w OSP w Swornegaciach. Mimo młodego wieku Mateusz zajmuje stanowisko naczelnika jednostki. Po maturze chciałby kontynuować swoją strażacką drogę.

Michał natomiast od dziecka zafascynowany jest strażą pożarną. – Aktualnie jestem na drugim roku Dziennego Studium Aspirantów w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Kolejną placówką, w której można dalej się kształcić w tym kierunku, jest Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie – wyjaśnia. Służy w OSP w Konarzynie.

Uratował życie

Michał ma obecnie 22 lata. Jego przygoda związana ze strażą pożar-

ną rozpoczęła się dokładnie 10 lat temu. – Miałem 12 lat, gdy przechodząc popołudniem obok Gminnego Ośrodka Kultury w Konarzynie, zauważyłem stojący na pobliskim parkingu samochód. Jego silnik działał na wysokich obrotach, co zwróciło moją uwagę – mówi. Podeszedł wtedy bliżej i dostrzegł, że na kierownicy auta leży nieprzytomny kierowca. Ponieważ sam był wtedy jeszcze dzieckiem, pobiegł po pomoc do pobliskiej biblioteki, skąd wezwana została karetka. – Udało nam się uratować osobę chorą na cukrzycę, która była w stanie zagrożenia życia. Wynikało ono z hipoglikemii – wyjaśnia Kostrzewski.

To właściwie wtedy rozpoczęła się jego przygoda i zainteresowanie strażą pożarną, które trwa do dziś, a swoją wiedzę związaną z pożarnictwem zaczął zgłębiać właśnie po tym wyda-

rzeniu. Początkowo Michał sporo kręcił się przy remizie, dołączył też do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Poznał wyposażenie strażaków z pobliskiej jednostki, m.in. budowę linii gaśniczej, dowiedział się, jak prawidłowo zwinąć węże. Brał też udział w konkursach i obozach. – Kiedy tylko słyszałem syrenę, to zawsze pojawiałem się przy remizie. Byłem wtedy nastolatkiem i chociaż bardzo chciałem, nie mogłem jeździć do zdarzeń jak dorośli i wyszkoleni strażacy. Jedynym zadaniem, jakie mogłem wykonać, było otwieranie bramy i oglądanie z podziwem wyjeżdżającego do akcji wozu – wspomina.

Tuż po osiągnięciu pełnoletności został wysłany na podstawowe szkolenie OSP. Zdobył tam potrzebne kwalifikacje i mógł w końcu wyjeżdżać do akcji z pozostałymi druhami z konarzynskiej jednostki.

Pomagają sobie nawzajem

Zaledwie 20-letni Mateusz w zespole wyjazdowym OSP Swornegacie działa od dwóch lat. Kilka tygodni temu został naczelnikiem jednostki, w której zaczęła się jego przygoda z pożarnictwem. – Można powiedzieć, że nie było w tym mojej inicjatywy. W tym roku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, podczas którego zostałem wybrany do zarządu i tak się złożyło, że zostałem naczelnikiem – wyjaśnia. Przyspina, że obowiązki na ten moment nie ma zbyt wiele, bo od wyborów minęło niewiele czasu. – Mamy bardzo zgrany zespół i praktycznie się nie odczuwa tych obowiązków, bo dzielimy się nimi. Moim podstawowym celem jest pozyskanie jeszcze kilku osób, które zasilą nasz zastęp, i organizowanie ćwiczeń, które są podstawą do tego, żeby akcje przebiegały sprawnie – mówi.

Przygoda Rosy ze strażą pożarną rozpoczęła się sześć lat temu. Czternastoletni wtedy Mateusz rozpoczął ją w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej. – Tak się złożyło, że OSP w Swornegaciach zbierała ludzi do MDP na zawody. Zapisalem się i od tego czasu rozpalala się ta isierka. Tak zostalo – wyjaśnia.

Gdy skończył 18 lat, przeszedł kurs podstawowy, dzięki któremu mógł zostać strażakiem czynnie uczestniczącym w akcjach. W tym czasie zrobił też szkolenie kwalifikowanej pierwszej pomocy i ratownictwa wysokościowego. W jednostce służy razem ze starszym o trzy lata bratem Marcinem. Jak ocenia współpracę z zarządem OSP w Swornegaciach? Czy zdarzają się jakieś nieporozumienia? – Jestem bardzo zadowolony. Chociaż dopiero miesiąc jestem naczelnikiem, to wiem, że będzie dobrze, bo znamy się nie tylko ze straży, ale także prywatnie – przyznaje.

Tata otwiera bramę

Obaj ochotnicy, choć brali udział już w wielu zdarzeniach, bardzo dobrze pamiętają swoje pierwsze akcje. Druh ze Swornegaci wyjaśnia, że pierwszy wyjazd, w którym uczestniczył, dotyczył powalonego na jezdnię drzewa. – Na spokojnie mogłem zobaczyć, jak to się od-



Mateusz Rosa jest naczelnikiem OSP w Swornegaciach.

bywa. Wydawało mi się wtedy, że bardzo szybko się zebrałem i przyjechałem do remizy. Jak już dojechałem, to okazało się, że wszyscy już są i przybyłem jako ostatni. Wtedy się zdziwiłem, że tak szybko się to wszystko dzieje – mówi Mateusz.

Dla niego, podobnie jak dla wielu druhów, najtrudniejsze w tej służbie jest to, że gdy zawyje syrena, to nie zawsze można pojechać na akcję. – Często zdarza się tak, że zostawiamy rodziny, obowiązki, to, co obecnie robimy i biegniemy na wyjazd. Czasem siedzimy w domu przy obiedzie i przychodzi wezwanie na wyjazd – wtedy tata wstaje i otwiera bramę, a my z bratem możemy wyjeżdżać. Akcją, która najbardziej zapadła mi w pamięć, jest pierwsza reanimacja, bo to zawsze budzi największe emocje – przyznaje.

Michał wspomina, że jego pierwszy wyjazd był nietypowy. Zgłoszenie dotyczyło dużego gniazda szerszeni na poddaszu budynku. – Udał się w odległy, leśny obszar gminy Konarzyny. Na miejscu zauważyliśmy masę owadów kotłującą się przy okienku poddasza. Założyłem kombinezon pszczelarski i poszedłem na poddasze. Zobaczyłem wtedy tak ogromne gniazdo szerszeni, że gdybym próbował objąć je rękami, to nie dałbym rady. Hałas, który wywoływały, był nie do opisania – opowiada.

To jednak nie był pierwszy raz, gdy założył mundur strażacki, bo podobny zakładał już jako kilkulatek. – Mój dziadek był strażakiem ochotnikiem. Jako dziecko uwielbiałem przymierzać jego mundur. Teraz tak napraw-

dę dopiero rozpocząłem służbę i mimo wyjazdów do akcji w Poznaniu jestem niedoświadczony. Najważniejsze są dla mnie osoby starsze służbą, które mogą pokazać mi moje błędy. Najwięcej radości sprawia mi uznanie przełożonych. Docenienie trudu i zaangażowania jest bardzo budujące – wyjaśnia mieszkaniec Konarzyny.

Zapraszają do straży innych

Obaj ochotnicy swoją przyszłość wiążą ze strażą pożarną. Mateusz Rosa po maturze chciałby aplikować do poznańskiej szkoły aspirantów. Michał Kostrzewski kończy ją w czerwcu tego roku. – W czerwcu razem z 98 kolegami z całej Polski piszę egzamin, kończę szkołę oraz mam promocję. Zostanę wtedy przeniesiony do pracy na jednostce – wyjaśnia. W przyszłości obaj chcieliby pracować w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach.

Zachęcają także do tego, by młodzi ludzie wstępowali do jednostek OSP w swoich miejscowościach. – Wszyscy, którzy się wahają, mają jakieś wątpliwości, mogą przyjąć i zapytać. Na pewno nie zostaną odrzuceni. Im więcej osób, tym lepiej, bo często w godzinach przedpołudniowych zdarza się tak, że wielu ludzi pracuje i trudno jest zebrać cały zastęp – przyznaje Mateusz. Zdaniem Michała niesienie pomocy osobom przeżywającym tragedię jest daniem czegoś od siebie. – Dzisiaj jest to poświęcanie siebie na ratowanie życia kogoś zupełnie obcego, a jutro możliwe, że są osoby bliskiej – dodaje.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. pg, arch. pryw.



Swoją przyszłość strażak ze Swornegaci wiąże z pożarnictwem.



Jak wyjaśnia Michał Kostrzewski, mimo wyjazdu na wiele akcji czuje się kompletnie niedoświadczony.



Przez dziesięć lat w straży zaliczyła setki wyjazdów

Sporo wyjazdów w powiecie chojnickim zalicza OSP w Czersku. W niej z kolei przez długi czas palmę pierwszeństwa miała kobieta. Był okres, że uczestniczyła praktycznie w każdej akcji. Druhna Ewa Chabowska opowiedziała nam o swojej służbie.

„Czas Chojnic”: Straż pożarna, mundur, kojarzy się bardziej z mężczyznami. Tymczasem w czereskiej OSP jesteście na pierwszej linii działań, gdy interweniują druhowie. Jak do tego doszło?

Ewa Chabowska, OSP w Czersku: Zaczęło się przez przypadek. W młodzieżowej drużynie pożarniczej nie byłam. Wszłam od razu do seniorów. Prawdę mówiąc, namówili mnie nowi koledzy, między innymi Robert Bobkowski i Kuba Pru-

ski, ale byli też inni i tak się zaczęło. W straży jestem już dziesięć lat.

Szykuje się mały jubileusz?

Na to wygląda. (Śmiech)

Dziesięć lat służby minie mi w listopadzie.

Przez tyle lat na pewno widziałaś już niejedno. Pamiętasz swoją pierwszą akcję?

Tak, pamiętam. To był pożar lasu w okolicach ulicy Chojnickiej.

W Czersku to miejsce jest znane jako ścieżka zdrowia. To nie była bardzo poważna akcja, taka w sam raz na przetarcie, na pierwszy raz.



Aktora najbardziej zapadła Ci w pamięci?

Akcji było wiele, także takich, gdzie niestety ktoś stracił życie. Najbardziej to chyba zapamiętałam potrącenie chłopca w Łęgu-Kolonii. To był mały rowerzysta. Tak się złożyło, że zdążyłam dojechać do remizy szybko i byłam w pierwszym zastępie na miejscu. Była reanimacja, ale niestety nie udało się go uratować. To zapadło mi w pamięć. Zresztą wielu strażaków najbardziej zapamiętuje takie zdarzenia z dziećmi.

Do remizy masz dość daleko, bo nie mieszkasz w samym Czersku.

Tak, mieszkam w Łęgu, a należę do jednostki w Czersku. udaje mi się jednak dość szybko dojeżdżać, gdy jest wezwanie. Zresztą w samochodzie wożę zawsze ze sobą mundur na akcję w razie czego. Gdy coś się dzieje u mnie w Łęgu lub po drodze z Łęga do Czerska, to wtedy już dojeżdżam swoim prywatnym samochodem.

Masz bardzo dobre wykształcenie. Możesz nawet sama dowodzić w trakcie akcji.

Zgadza się. Oprócz kursu podstawowego, który uprawnia do udziału w akcjach, ukończyłam też kurs rozszerzonej pierwszej pomocy, ratownictwa drogowego, przeciwpowodziowego, wyławiania tonących z łodzi. Skończyłam też kurs dla dowódców, więc na miejscu akcji mogę dowodzić. W praktyce jednak rzadko się tak działo, że dowodziłam. Najczęściej dowódcą jest komendant. Może to zabrzmie trochę nieskromnie, ale już dużo więcej chyba nie ma do ukończenia, jeśli chodzi o kursy dla ochotników.

Jesteś bardzo zaangażowana w służbę. Przez kilka ostatnich lat miałaś najwięcej wyjazdów.

No tak jakoś wyszło. (Śmiech) Straż w Czersku ma dużo wyjazdów, zdarzało się, że i ponad 300 w roku. I jak się częściej jeździ, to tak się udawało. Wyjazdów nie liczę, ale pewnie grubo ponad set-

ka w roku się uzbierała. Nie chodzi jednak o jakieś rekordy czy liczby, bo straż to moja pasja. Teraz jednak wyjazdów będzie mniej.

Dlaczego?

Z powodu nowej pracy. Jej charakter nie pozwala na to, żeby opuścić stanowisko i pojechać na akcję.

Gdzie obecnie pracujesz?

Jestem nastawniczym na kolei, w PKP PLK. Odpowiadam za jedną z czerskich nastawni, Podnoszę semafore etc. To odpowiedzialna praca, wiadomo więc, że nie mogę „zerwać” się z dyżuru i pojechać na akcję.

Nie myślałaś o służbie zawodowej?

Może przez chwilę, ale generalnie nie ciągnęło mnie do tego. Podobnie mi się służba ochotnicza w jednostce w Czersku. To moja życiowa pasja.

rozm. i fot.

Stanisław Kamiński

Ratują życie i dobytek

Pomoc ochotników jest na wagę złota, ale sercem działań w każdym powiecie jest Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza. To w komendzie koordynowane są wyjazdy i akcje.

W 2020 roku strażacy z chojnickiej JRG uczestniczyli łącznie w 639 zdarzeniach. Z tego 156 to były pożary, a 450 – miejscowe zagrożenia, na przykład wypadki. Najpoważniejszymi z akcji były m.in. pożar w hospicjum i w kamienicy przy ulicy Cechowej w Chojnicach, śmiertelne wypadki w pobliżu Silna i Kłosnowa, ogień w garażach przy Świętopełka i paląca się sępa drewna w lesie niedaleko Lubni. Oprócz tego strażacy gasili ogień w wagonach kolejowych, pomagali też po wypadku w Szalarniach, gdzie ucierpiało aż dziewięć osób.

Poza tym chojniccy zawodowcy w ramach Centralnego Odvodu Operacyjnego uczestniczyli przy gaszeniu pożaru Biebrzańskiego Parku Narodowego (pisałyśmy o tym w „Czasie Chojnic”).

W mieście. I w czerwcu

Według ubiegłorocznych statystyk najwięcej akcji prowadzono w Chojnicach (37 proc.), następnie w gminie Chojnice (27 proc.), gminie Czersk (21 proc.), gminie Brusy (12 proc.) i gminie Konarzyny (3 proc.). Do największej liczby wszystkich zdarzeń doszło w czerwcu, a największej liczby pożarów – w kwietniu.

Z powodu pandemii zawodowcy musieli w dużym stopniu ograniczyć zwyczajowe szkolenia i ćwiczenia przeprowadzane w konkretnych obiektach. Udało im się jednak przeprowadzić dużą akcję ćwiczeniową w Starym Spichlerzu przy ul. Młyńskiej w Chojnicach, w lasach nadleśnictwa Ryteł, obiektach siostr franciszkanek w Orliku oraz jednym z zakładów w Krojantach.

Kontrole i remonty

Do zadań strażaków należą też rozmaite kontrole. W ubiegłym roku w powiecie przeprowadzili ich łącznie

84. Skontrolowali 134 obiekty, w tym w 42 stwierdzili nieprawidłowości z zakresu przestrzegania przepisów przeciwpożarowych. Część uchybień została usunięta już w trakcie kontroli lub trwającego postępowania administracyjnego. W ubiegłym roku strażacy mieli też za zadanie specjalny nadzór nad letnim wypoczynkiem dzieci i młodzieży, szczególnie na obozach harcerskich, w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Sprawdzili sześć takich miejsc.

W ubiegłym roku sporo zmieniło się też w samej komendzie. Został wyremontowany dach, a w środku dobudowano nową klatkę schodową. Zawodowcy mają też nową stołówkę z wymienionym sprzętem. Kompleksową modernizację przeszło także stanowisko kierowania.

Strategiczne miejsca

Zawodowcy chętnie współpracują z druhami z Ochotniczych Straży Pożarnych. Najwięcej obowiązków w tym zakresie mają jednostki skupione w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym – w powiecie chojnickim jest ich osiem, położone są w strategicznych punktach. Dzięki temu druhowie mają szansę być na miejscu szybciej niż zawodowcy, którzy muszą dojechać z Chojnic. Do KSRG należą jednostki w Brusach, Charzykowach, Czersku, Konarzynie, Leśnie, Ogorzelnicy, Rytle i Swornegaciach.

Które OSP najczęściej wyjeżdżały do akcji? Na liście rekordzistów są: OSP w Chojnicach (188 wyjazdów), OSP w Charzykowach (186) i OSP w Czersku (176). Najrzadziej z kolei zbierali się ochotnicy z Zalesia, Małych Chelmów i Ciechocina – po dwa razy.

Ramona Wieczorek

oprac. na podst. biuletynu KP PSP za 2020 r.



639

**zdarzeń
zanotowali
strażacy
w ubiegłym roku**

OGŁOSZENIE PŁATNE

AB.670.6.2021

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 735) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 8 marca 2021 r. (po uzupełnieniu wniosku w dniu 16 kwietnia 2021 r., po moim wezwaniu z dnia 19 marca 2021 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Panią Magdalenę Karluk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Rozbudowie i przebudowie odcinka ulicy Łukowskiej wraz z rondem i jego dojazdami w ciągu ulicy Starego Urzędu w Czersku, na terenie działek nr:

- 1188/8, 975/1, 1025/9, 2742/1, 1269/1, 976/1, 1261/18, 1101/6, 1127/1, 2736, 975/4, 2556, 1261/7, 1261/28, 1261/30, 991/1 – w obrębie ewid. Czersk [wszystkie działki stanowiące własność inwestora, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i przeznaczone pod projektowany pas drogowy – niepodlegające podziałowi],
- 1261/31, 1261/29, 974/7, 969/2, 966/14, 960/3, 959/3 – w obrębie ewid. Czersk [wszystkie działki znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji – do przejęcia w całości],
- 962/6 (wg projektu podziału działki nr 962/6 na działki nr: 962/8 i 962/9), 962/7 (wg projektu podziału działki nr 962/7 na działki nr: 962/10 i 962/11), 963/1 (wg projektu podziału działki nr 963/1 na działki nr: 963/2 i 963/3), 2873 (wg projektu podziału działki nr 2873 na działki nr: 2873/1 i 2873/2), 964/2 (wg projektu podziału działki nr 964/2 na działki nr: 964/20 i 964/21), 964/19 (wg projektu podziału działki nr 964/19 na działki nr: 964/22 i 964/23), 965/24 (wg projektu podziału działki nr 965/24 na działki nr: 965/25 i 965/26), 965/18 (wg projektu podziału działki nr 965/18 na działki nr: 965/27 i 965/28), 968/2 (wg projektu podziału działki nr 968/2 na działki nr: 968/3 i 968/4), 971 (wg projektu podziału działki nr 971 na działki nr: 971/1 i 971/2), 973/1 (wg projektu podziału działki nr 973/1 na działki nr: 973/3 i 973/4), 974/5 (wg projektu podziału działki nr 974/5 na działki nr: 974/8 i 974/9), 975/2 (wg projektu podziału działki nr 975/2 na działki nr: 975/5 i 975/6) – w obrębie ewid. miasta Czersk [wszystkie działki w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji – wymagające zatwierdzenia projektów podziału],
- 2643, 958 – w obrębie ewid. Czersk [działki obejmujące teren niezbędny dla budowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy innych dróg publicznych – czasowe zajęcie].

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje zatwierdzenie projektów podziału nieruchomości tj. działek nr:

- 962/6 (wg projektu podziału działki nr 962/6 na działki nr: 962/8 i 962/9),
- 962/7 (wg projektu podziału działki nr 962/7 na działki nr: 962/10 i 962/11),
- 963/1 (wg projektu podziału działki nr 963/1 na działki nr: 963/2 i 963/3),
- 2873 (wg projektu podziału działki nr 2873 na działki nr: 2873/1 i 2873/2),
- 964/2 (wg projektu podziału działki nr 964/2 na działki nr: 964/20 i 964/21),
- 964/19 (wg projektu podziału działki nr 964/19 na działki nr: 964/22 i 964/23),
- 965/24 (wg projektu podziału działki nr 965/24 na działki nr: 965/25 i 965/26),
- 965/18 (wg projektu podziału działki nr 965/18 na działki nr: 965/27 i 965/28),
- 968/2 (wg projektu podziału działki nr 968/2 na działki nr: 968/3 i 968/4),
- 971 (wg projektu podziału działki nr 971 na działki nr: 971/1 i 971/2),
- 973/1 (wg projektu podziału działki nr 973/1 na działki nr: 973/3 i 973/4),
- 974/5 (wg projektu podziału działki nr 974/5 na działki nr: 974/8 i 974/9),
- 975/2 (wg projektu podziału działki nr 975/2 na działki nr: 975/5 i 975/6)

oraz przejęcie w całości działek nr: 1261/31, 1261/29, 974/7, 969/2, 966/14, 960/3, 959/3,

– wszystkie działki w obrębie ewid. Czersk.

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

W rozbudowanej remizie wszystko się mieści

– W minionym roku dostaliśmy bardzo wiele – cieszy się Krzysztof Laszkiewicz, naczelnik OSP w Ogorzelinach. Druhowie dostali zupełnie nowy wóz pożarniczy, a ich remiza została rozbudowana. Teraz we własnym zakresie odnawiają kapliczkę przy swojej siedzibie.

Miniony rok druhowie z OSP w Ogorzelinach mogą zaliczyć do udanych. W lutym 2020 roku został im oficjalnie przekazany zupełnie nowy wóz gaśniczy na podwoziu MAN-a. Średni wóz bojowy kosztował 831 tys. zł. Fundusze na jego zakup pochodziły z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (340 tys. zł), Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (20 tys. zł), chojnickiego starostwa (25 tys. zł) oraz budżetu gminy Chojnice (446 tys. zł). Samochód zabiera na siebie cztery tysiące litrów wody, a jak przyznają sami strażacy, jest wyposażony we wszystko, czego jednostka z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego potrzebuje do akcji.

Było za ciasno

Drugą bardzo ważną dla druhowin inwestycją jest rozbudowa remizy OSP. Jej wykonanie było praktycznie konieczne, ponieważ w budynku było bardzo ciasno, w szczególności po zaparkowaniu tam nowego wozu. – Można nim było wejść, ale wsiadanie było trudne, podobnie jak przebieranie się przed akcją – przyznaje **Krzysztof Laszkiewicz**, naczelnik jednostki.

W zeszłym roku zostały więc wykonane niezbędne prace: dobudowano nowy boks garażowy dla nowego samochodu oraz wieżę do suszenia węży i wyremontowano plac manewrowy przed remizą. Dzięki temu udało się na nowo zagospodarować wnętrze. W nowym pomieszczeniu stoi MAN, obok drugie auto, czyli ford connect, a dawne pomieszczenie forda zostało

zaadaptowane na pomieszczenie socjalne. – Są w nim szafki na mundury i wystarczająco dużo miejsca, by się przebrać. Dla nas to wielka pozytywna zmiana i wielki krok do przodu. Jesteśmy wdzięczni władzom i gminie i serdecznie dziękujemy panu wójtowi – podkreśla Laszkiewicz. Zadanie w całości sfinansowano z budżetu gminy. Przebudowa kosztowała 622 tys. zł.

Podnieśli całą kapliczkę

Przy okazji przebudowy odbywały się także inne prace. Polegały one na przeniesieniu kapliczki z figurą św. Floriana oraz pamiątkami miejscowych druhowin. – Kapliczkę w całości podnieśli na pasach dźwig i postawili ją w nowym miejscu. Teraz odnawiamy ją we własnym zakresie – opowiada naczelnik.

Strażacy wymienili dach na nowy. W planach mają też ozdobienie bu-



Naczelnik Krzysztof Laszkiewicz pokazuje nowy wóz, który jednostka dostała w zeszłym roku.

dynku cegłą klinkierową. Czekają jednak na trochę lepszą pogodę. – Innych planów inwestycyjnych na razie nie mamy. Mamy świadomość, że dostaliśmy bardzo wiele, a są też kolejne jednostki, które czekają na wsparcie. My z kolei czekamy na poluzowanie obostrzeń, by zrobić oficjalne otwarcie i poświęcenie po rozbudowie – dodaje pan Krzysztof.

Za kilka lat druhowie z Ogorzelin będą świętować okrągły jubileusz. Jednostka została bowiem założona w 1925 roku. Obecnie należy do niej 24 aktywnych członków oraz osiem osób wspierających i członków honorowych.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Dzięki przebudowie strażacy mają pomieszczenie socjalne, w którym przebierają się przed wyjazdami.



Pamiątkową kapliczkę druhowie odnawiają we własnym zakresie.



Remiza po rozbudowie zyskała nowy wygląd, ma też wieżę do suszenia węży.

OGŁOSZENIE PŁATNE



Z okazji Dnia Strażaka wszystkim druhom życzymy niewyczerpanej siły, wytrwałości, wyrozumiałości bliskich, licznych sukcesów oraz wiele satysfakcji z pracy i służby społeczeństwu. Pomimo stale wzrastającego zakresu zadań i obowiązków, wiary w lepszą przyszłość. Szczęśliwych powrotów z akcji, a także zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Starosta Chojnicki
Marek Szczepański

Przewodniczący Rady Powiatu Chojnickiego
Robert Skórczewski



Powiat wspiera jednostki straży pożarnej

Prawie 200 tys. zł – tyle Powiat Chojnicki przeznaczył w ostatnim czasie na wsparcie jednostek zarówno ochotniczej jak też zawodowej straży pożarnej. – W interesie nas wszystkich jest dbanie o to, aby strażacy dysponowali dobrym sprzętem – mówi starosta chojnicki Marek Szczepański.

Tylko w ubiegłym roku samorząd powiatowy przekazał jednostkom ochotniczych straży pożarnych z powiatu chojnickiego 55 tys. zł. Pieniądze zostały przeznaczone na dofinansowanie zakupu aut i sprzętu. I tak OSP Brusy otrzymało 25 tys. zł, które zostały przeznaczone na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego 4X4. Po 10 tys. zł trafiło do OSP w Charzykowach, Leśnie i Rytle. W przypadku dwóch pierwszych jednostek chodziło o dofinansowanie zakupu auta. Strażakom z Rytle natomiast pieniądze potrzebne były na zakup wyposażenia sprzętowego i doposażenie fabrycznie nowego samochodu ratowniczo – gaśniczego. Władze powiatu przy podejmowaniu decyzji wspierają się opinią Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Ale samorząd wspiera nie tylko strażaków ochotników. W ubiegłym roku Zarząd Powiatu Chojnickiego zdecydował o przekazaniu 40 tys. zł na remont budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach, a 20 tys. zł na modernizację ośrodka szkoleniowego w Charzykowach. W tym roku na ten cel zostało przeznaczone kolejne 10 tys. zł, natomiast kwotą 20 tys. zł. powiat wsparł także komendę wojewódzką. Do komendy powiatowej w Chojnicach trafiło dodatkowo kolejne 45 tys. zł na zakup sorbentów, dyspergentów i środków zmywających oraz specjalistycznego sprzętu.



Sto lat historii straży w Malachinie



Prezes i naczelnik z sztydem z rozebranej niedawno drugiej remizy w Malachinie.

Jednostka OSP w Malachinie w zeszłym roku obchodziła 100-lecie powstania. Druhowie ubolewają, że przez pandemię nie odbyła się zaplanowana wcześniej huczna uroczystość. Jest co świętować, bo strażacy z Malachina mają długą i ciekawą tradycję. Mało kto wie, że jeden z założycieli jednostki wykuł kura, który wieńczy budynek czerskiego ratusza.

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Malachinie mają się czym pochwalić. Ich jednostka działa już prawie 101 lat. Na zeszły rok zaplanowano huczne obchody stulecia działalności. Z powodu pandemii nie udało się ich przeprowadzić. Mimo to o jubileuszu w Malachinie nikt nie zapomniał. Historię jednostki przybliżyli nam prezes

Grzegorz Grabański oraz naczelnik **Stanisław Skuczyński**. Panowie o dziejach opowiedzieli – jakże by inaczej – właśnie w Izbie Tradycji miejscowej OSP. Zgromadzono tam wiele eksponatów związanych ze strażą pożarną.

Wóz i gong

Straż pożarna w Malachinie powstała w maju 1920 roku z inicjaty-

wy czterech mieszkańców: Franciszka Skuczyńskiego (dziadka obecnego naczelnika), Franciszka Jastera, Bronisława Bławata oraz Jana Kliczkowskiego. Były to osoby zaangażowane w życie społeczne miejscowości. – *Może nie każdy o tym wie, ale na przykład Jan Kliczkowski był z zawodu kowalem. To właśnie on wykuł kura, który zdobi*



Remizę wybudowano w 1988 roku.

budynek czerskiego urzędu – opowiada Stanisław Skuczyński.

W 1920 roku powstała też pierwsza drewniana remiza. Z kolei w 1937 roku oddano do użytku remizę drewniano-murowaną, która służyła do listopada 1988 roku. Niedawno została rozebrana, ale w izbie pamięci pozostał zabytkowy sztyld z rokiem jej postawienia. – *W początkowych latach istnienia ówczesni strażacy mieli do dyspozycji drewniany wóz konny, na który mogło wsiąść sześć osób. A jak alarmowano? Uderzano w gong wykuty z lemiesza od pługa. Potem był dzwon przy remizie, ewentualnie trąbka sygnałowa i sygnalista, który jechał przez wieś* – objaśnia Grzegorz Grabański. W 1936 roku władze powiatowe i gminne kupiły nową czterośladową sikawkę ręczną.

Wybitni społecznicy

Pierwszym komendantem straży (w latach 1920-35) był Franciszek Skuczyński. Potem zastąpił go Jan Kliczkowski (w la-

tach 1935-39). Wojenna zawierucha zahamowała rozwój OSP. Najpierw Niemcy zabronili jej działalności. Komendant i sołtys Franciszek Skuczyński zginął zamordowany w lesie pod Iglami. W 1940 roku powołano Freiwillige Feuerwehr z niemieckim komendantem Augustem Glasą. W zarządzie byli tylko Niemcy, a Polacy byli jedynie członkami. Po wojnie komendantem był jeszcze Alojzy Szulc (w latach 1946-57). Potem nastąpiły reformy, zlikwidowano funkcję komendanta, a powołano prezesów i skarbników.

Pierwszym prezesem OSP w Malachinie został Jan Kulas. Był wybitnym społecznikiem i pełnił wiele ważnych funkcji. Był między innymi naczelnikiem miejscowej szkoły, prezesem ogniska ZNP oraz w latach 1961-1972 – posłem trzech kadencji do sejmiku PRL. Jednostce w Malachinie prezesował do śmierci w 1982 roku.

Warto inwestować w straż pożarną

Niedawno zakończyła się budowa nowej remizy strażackiej w Krzyżu. Jednak to niejedyna inwestycja w gminnej jednostce straży pożarnej.

Strażacy z Krzyża już przeprowadzili się do swojej nowej remizy. Obiekt został nie tylko wykończony, ale też wyposażony. Do budynku trafił sprzęt AGD, który gmina wygrała w konkursie Świeć się z Energą. Cała inwestycja

kosztowała prawie milion złotych. – *W końcu mamy remizę z prawdziwego zdarzenia – cieszy się komendant OSP w Krzyżu Ryszard Leper.*

Powody do zadowolenia mają też w Czersku. W 2020 roku jednostka po-

zyskała nowy sprzęt. Z finansową pomocą gminy udało się kupić łódź ratunkową z silnikiem oraz samobieżną drabinę z koszem. Ten pierwszy sprzęt kosztował 40 tys. zł. Podnośnik udało się kupić okazjnie z partnerskiego dla Czerska niemieckiego miasta Boizenburga. Gmina na zakup samobieżnej drabiny z koszem przeznaczyła ponad 20 tys. zł.

– *Dla nas bardzo ważne jest bezpieczeństwo mieszkańców. Dlatego systematycznie inwestujemy w nasze straże pożarne i dalej będziemy to robić. W tej kadencji jednostki OSP otrzymały już dwa nowe wozy bojowe. Niebawem zakupiony zostanie kolejny – mówi burmistrz Przemysław Biesek-Talewski.*



Samobieżną drabinę w OSP w Czersku obsługuje Zbigniew Puczyński.



Strażacy z Krzyża otrzymali nowy sprzęt AGD.



Nowa remiza w Krzyżu.



Łódź ratunkowa z przyczepką i silnikiem jest już na wyposażeniu OSP w Czersku.

Drodzy Druhowie! Z okazji święta św. Floriana – Międzynarodowego Dnia Strażaka życzymy Wam dużo pomyślności i spokoju oraz tego, żeby każdy Wasz wyjazd do akcji kończył się bezpiecznym powrotem do domu. Jednocześnie dziękujemy Wam za Wasze zaangażowanie i poświęcenie w ratowanie zdrowia, życia i mienia mieszkańców gminy Czersk i naszego regionu.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Przytarski



Gmina
Czersk

Burmistrz Czerska
Przemysław Biesek-Talewski

Potem funkcję prezesa objął Józef Grabański, także znany w środowisku społecznik oraz nauczyciel. Od 2016 roku prezesem jest jego syn Grzegorz Grabański. Z kolei naczelnikami byli kolejno Zygmunt Górniewicz (w latach 1957-61), Jan Kesner (1961-63), Antoni Kliczkowski (1963), Franciszek Szarafin (1963-2006) i Stanisław Skuczyński (od 2006 roku).

Remiza w czynie społecznym

Mimo tego, że jednostka działa blisko Czerska i nie jest bardzo liczna,

druhowie starali się na przestrzeni lat rozwijać jej działalność. Robią to zresztą do teraz. W 1996 roku druhowie otrzymali z Czerska strażackiego żuka, a lipcu 2003 roku stara 266. – *To auto pozyskaliśmy z jednostki wojskowej i służy nam do tej pory* – mówi Grzegorz Grabański.

Ważny był rok 1988. Wtedy bowiem oddano do użytku obecną remizę OSP. – *Budynek został zbudowany w czynie społecznym. 3 maja 1988 roku poświę-*

cił go proboszcz Józef Derenda. Obiekt składa się z remizy oraz obecnej świetlicy wiejskiej – mówi Stanisław Skuczyński.

Najnowsza historia to także elementy symboliczne. Od 1995 roku kronikę jednostki prowadzi druh **Witold Kurowski**. Dzięki niemu utrwalone zostają najważniejsze wydarzenia. Jednym z nich niewątpliwie było nadanie sztandaru, co nastąpiło w 2001 roku. Rodzicami chrzestnymi zostali sołtys **Krzysztof Fierek** oraz nadleśniczy **Ireneusz Bojanowski**. Druhowie stawiają też na zachowanie pamięci o przeszłości. Dlatego w budynku remizy zorganizowano Izbę Tradycji. Zgromadzono w niej duże zbiory zarówno oryginalnych eksponatów, jak i zdjęć i dokumentów dotyczących jednostki. Izba działa od 2005 roku.

Czekają na młodych

Obecnie jednostka liczy 53 członków, w tym 48 aktywnych i pięciu honorowych. Powołano jednostkę operacyjno-techniczną. 21 strażaków ma kurs podstawowy, jest sześciu dowódców, sześć osób przeszło szkolenie techniczne i dwie – medyczne. – *Aktualnie prowadzimy nabór do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Nie da się ukryć, że trudno przyciągnąć młodych, ale liczymy, że to się uda. Chcemy kontynuować tradycję naszej jednostki – zaznaczają nasi rozmówcy.*

Liczą też na to, że obostrzenia zostaną zdjęte i uda się przeprowadzić uroczystość z okazji mijającego stulecia. Jak na razie o wydarzeniu przypomina kamień z pamiątkową tablicą, który stanął przed remizą.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Kalendarium ważniejszych wydarzeń w historii OSP w Malachinie

maj 1920 – powołanie OSP w Malachinie
1 września 1939 – zawieszenie działalności OSP, potem powstaje Freiwillige Feuerwehr
lipiec 1946 – reaktywacja OSP
18 grudnia 1950 – wpisanie jednostki do rejestru stowarzyszeń i związków
11 listopada 1988 – oddanie do użytku obecnej remizy, zbudowanej w czynie społecznym
1992 – najbardziej pamiętny pożar lasu w Leśnictwie Juńcza, torfowe podłoże gaszono kilka dni
12 marca 1996 – jednostka otrzymuje żuka z OSP z Czerska
21 stycznia 1997 – zarząd powołuje Młodzieżową Drużynę Pożarniczą
3 maja 2001 – jednostce zostaje nadany sztandar
7 listopada 2003 – jednostka pozyskuje samochód star 266
18 marca 2005 – utworzono Izbę Tradycji



Prezes Grzegorz Grabański oraz naczelnik Stanisław Skuczyński ze strażackim starem.



Na wyposażeniu izby jest między innymi zabytkowy sprzęt.



Sztandar jednostki nadany w 2001 roku.



W Izbie Tradycji jest na przykład zabytkowy strój strażacki.



Pamiątkowy kamień przypominający o jubileuszu.



Tak wyglądały dawne gaśnice.

AB.670.7.2021

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 8 marca 2021 r. (po uzupełnieniu wniosku, po moim wezwaniu, w dniu 16 kwietnia 2021 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Panią Magdalenę Karluk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:**

„Budowie ulic na Osiedlu Piastowskim w Czersku, na terenie działek nr:

- 1251/4, 1255/8, 1810/8, 1809/3, 1809/10, 1809/6, 1808/1, 1810/22, 2908, 2911, 2936, 2946, 1810/97, 1810/49, 1810/1 i 2938 (wszystkie działki stanowiące własność inwestora, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i przeznaczone pod projektowany pas drogowy – niepodlegające podziałowi),
- 1249/6, 1249/14, 1249/15 i 1812/9 (nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – w całości pod inwestycję),
- 1810/12 – wg projektu podziału działki nr 1810/12 na działki nr: 1810/112 i 1810/111 (nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – zatwierdzenie projektu podziału),
- 1809/11, 1810/95, 1810/93, 1810/92, 2929, 2928 i 1810/99 (nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone – przebudowa sieci elektrycznej)

– wszystkie działki w obrębie ewid. m. Czersk”,

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca

Dam pracę

- Biuro rachunkowe w Chojnicach zatrudni księgową, znajomość programu Płatnik, 692-060-085
- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- Firma Gaz-Stan Stanisław Kuczkowski zatrudni hydraulików z doświadczeniem, tel. 502-325-897
- Firma M Car Construction zatrudni pracownika na stanowisko: pracownik do prac wykończeniowych kabin samochodowych. Wymagania: obsługa podstawowych elektronarzędzi. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca na 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, tel. 724-606-867, 785-241-670
- Firma MarVinci zatrudni do dociepleń elewacji i wykończeń wnętrz, praca w Chojnicach, 509-939-848
- Firma transportowa zatrudni kierowcę kat. C+E, w transporcie krajowym, 660-423-175
- Pizzeria „Przyguś” Śliwice oraz Restauracja Chabeza Tleń poszukują komunikatywnych osób do pracy na sezon letni. CV prosimy przysyłać na chabeza.tlen@gmail.com
- Poszukuję fachowców budowlanych, wykończenia zewnętrzne i wewnętrzne oraz pomocników, 667-732-107
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@cura-form.pl
- Praca przy polbruku, 507-820-436
- Praca w Norwegii dla murarza i malarza, CV prosimy przysyłać na adres email: japsz@online.no, 609-965-481
- Spółka Centrum Park Chojnice zatrudni do pracy na stanowisko: ratownik wodny. Prosimy o kontakt nr (52) 396-64-43, w godz. 8:00-14:00

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- Uczniów w zawodzie ślusarz, operator maszyn CNC, elektryk, sprzedawca przyjmę, PHUP MAAD, Tuchola, ul. Budowlana 7, tel. 607-572-799
- Zatrudnię do zbioru szparagów w Żalnie, od 7 maja do 30 czerwca, 608-323-495
- Zatrudnię elektryków i monterów instalacji fotowoltaicznych. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy, wysokie wynagrodzenie i profesjonalne szkolenia. Doran Group Sępólno Krajeńskie, ul. Kościuszki 22, tel. (52) 388-00-20, (52) 385-88-73
- Zatrudnię kierowcę kat. B, Michalak, Żalno, tel. 608-323-495
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, Chojnice, tel. 503-774-978
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, naczepa platforma, codziennie zjazd do domu, Szlachta, 696-017-716
- Zatrudnię magazyniera w hurtowni pasz, Bysław, tel. 607-596-709
- Zatrudnię pracowników na stanowiska: pomocnik murarza, pomocnik tynkarza, pracownik gospodarczy, więcej informacji pod numerem telefonu: 698-829-526

- Zatrudnię osobę do sprzątania pomieszczeń, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w centrum ogrodniczym, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w dziale narzędziowym, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę z doświadczeniem, obsługa kasy fiskalnej, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², z warunkami zabudowy, atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka nad jeziorem w Hucie, gmina Cekcyn, 515-373-995
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem, na domek, przy rezerwacie Cisy Staropolskie, 4100 m², cena 80.000 zł, 698-616-553
- Mieszkanie w bloku, 48 m², w Białowieży, z garażem i działką, cena 145.000 zł, do negocjacji, 602-194-855
- Mieszkanie w Tucholi w bloku, III piętro, o powierzchni 60,7 m², trzy pokoje, cena do negocjacji, 609-814-798

Mieszkania dla Seniorów

Spółdzielnia Mieszkaniowa SENIOR w Gdyni (ul. Chwaznieńska 136-138) oferuje wolne mieszkania dla seniorów spółdzielcze – lokatorskie o powierzchni 15 m² w budynku przystosowanym dla osób z niepełnosprawnością (m.in. całodobowa opieka pielęgnarska).

Informacje można uzyskać telefonicznie:

604 283 135, 58 731 99 00

oraz na stronie internetowej: www.smwitomino.pl.



poszukuje

KONSERWATORA

prace stolarskie,
malarskie,
ogrodnicze

Oferty prosimy składać:
89-500 Tuchola, ul. Przemysłowa 10



DOŁĄCZ
DO NAS!

JESTEŚMY CZŁOWYM PRODUCENTEM I MONTAŻYSTĄ
WIELKOGABARYTOWYCH KONSTRUKCJI STAŁOWYCH
SPAWANYCH I SKRĘCANYCH DLA PRZEMYSŁU

POSZUKUJEMY:

- Frezerów
- Tokarzy
- Wiertaczy
- Operatorów obrabiarek CNC
- Technologów - Programistów CNC
- Lakierników - malarzy
- Spawaczy
- Monterów
- Ślusarzy
- Przepalaczy maszynowych

Przyjmujemy niewykwalifikowanych pracowników
ze zdolnościami manualnymi
do **NAUKI ZAWODU**
w zawodach: ślusarz, spawacz i monter.

Co możemy zaoferować?

- Stabilną pracę w renomowanej firmie o bogatych tradycjach w zakresie projektowania maszyn i urządzeń,
- Wynagrodzenie uzależnione od jakości i efektywności pracy,
- Ciekawe projekty na skalę światową,
- Rozwój zawodowy poprzez różnorodność zadań,
- Świadczenia z Funduszu Świadczeń Socjalnych:
 - Paczki dla dzieci z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
 - Świadczenia i imprezy integracyjne,
 - Piknik dla dzieci naszych pracowników,
 - Dofinansowanie do urlopów,
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i rozwoju wewnątrz grupy Zamet poprzez szkolenia wewnętrzne i zewnętrzne oraz szerokie możliwości dalszego rozwoju w Grupie TDJ,
- Wsparcie Fundacji TDJ, która umożliwia dzieciom naszych pracowników udział w programach rozwojowych, edukacji za granicą oraz w wyjazdach wakacyjnych.

Dołącz do nas!

Czekamy właśnie na Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

e-mail: kadry@mostostal.chojnice.pl

tel. 52 3966124, 695 653 760

Mostostal Chojnice, ul. Przemysłowa 9, 89-600 Chojnice

mostostal.chojnice.pl

• Mieszkanie w Tucholi, aleja LOP, 60,7 m², drugie piętro, 3 pokoje, WC, łazienka, kuchnia, duży balkon, piwnica, 664-006-202

Kupię

- Działkę w Chojnicach kupię, 888-498-033
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Czluchowie, 889-949-658
- Ziemię w Tucholi, dużą działkę przy trasach Tuchola – Bładowo, Sępólno, Bydgoszcz, Świecie, kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Mieszkanie w Tucholi, w bloku, 43 m², parter, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, piwnica, nieumeblowane, 727-286-522

- Pomieszczenia biurowe w centrum Tucholi, przy rynku, 502-649-659
- Wynajmę mieszkania w centrum Tucholi, 3-pokojowe + kawalerka, dzwonić po 15.00, 537-614-661
- Wynajmę pod autokasację 100 m² lokalu i 500 m² terenu przyległego do ul. Sępoleńskiej 15, Tuchola, 516-654-302

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571



- Agros, skup bydła. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najlepszej ceny oraz płatności od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Morliny skup. Krowy do 6,70 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749

- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwonić, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,70 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550



- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Opiekujesz się osobą niepełnosprawną? Uzyskam dla Ciebie świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 1971 złotych, 605-527-383
- Pomogę w pielęgnacji drzew owocowych w celu lepszego i prawidłowego owocowania, 517-722-303
- Wczasy dla seniora. Krynica Morska, 8 dni od 799 zł/os. Stegna, 8 dni od 749 zł/os. tel. 534-244-044, (22) 834-95-29
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl



- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszania, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Brukarstwo, kamień, polbruk, place, chodniki, podjazdy itp., płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Cięcie, ścinka drzew, prace ogrodowe, porządkowe, rozbiórkowe, prace różne, naprawy, konserwacje, 606-957-271
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

- Denpol licencjonowany przewóz osób. Przejazdy między-miastowe, szpitale, sanatoria, transfery na lotniska, dworce, obsługa wesel, przewóz osób niepełnosprawnych, starszych, niesamodzielnych, 515-015-277
- Elektryk, 602-338-356
- Firma brukarska Wojciech Urbaniak – kostka, płoty, koszenie trawników, 884-633-380
- Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540
- Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Gilka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866
- Siew kukurydzy nowym siewnikiem z wykorzystaniem GPS-u, 602-276-346
- Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały samochodowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Usługi ogrodnicze, przycinanie krzewów, żywopłotów, pielęgnacja trawników, usługi glebogryzarką, rębakiem itp., 500-327-103
- Wynajem rusztowań, 509-939-549

spędpol
NIEWIEŚCIN

Skup tuczników

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188



Jesteśmy otwarci.

Nasze salony meblowe Drewpol pozostają otwarte.

Czersk, ul. Tucholska 101b – 518 996 746

Chojnice, ul. Wysoka 9 – 52 396 25 55

Kartuzy, ul. Gdańska 8 – 572 435 926

pon-pt 9:00-17:00

sobota 9:00-13:00

Zapraszamy na zakupy!

• Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, placę gotówką, 669-332-668
• Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111
 • VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
 • WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
 • Amur, karp, lin, karaś, tolpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
 • Baloty sianokiszonki, 798-737-376
 • Bizon 1982, 11.000 zł, sprawny, prasa new holand, siatka, sznurek, prasa claas wariant 180, rozrzutnik fortschritt, wały łąkowe, opryskiwacz, 888-807-060
 • Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka, trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
 • Brojlery 4-tygodniowe, kurka 6-tygodniowa, na miesiąc maj, dowóz gratis, 785-637-345
 • Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094
 • Byczki i jałoweczki, 669-528-788

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
 • Byczki MM, wiek 6 tygodni, 691-422-899
 • C-355, stan dobry, zarejestrowany, 11.000 zł (do negocjacji), 667-330-171
 • C-385 na części, podnosnik, most, zwolnica, skrzynia biegów, oś, silnik C-330 3P, zetor, 888-807-060
 • Ciągnik C-360 z turem (1981), zarejestrowany, stan dobry, 16.300 zł, 600-469-325
 • Ciągnik fortschritt Z323, 604-774-101
 • Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł/mp, możliwość workowania, transport, 604-560-593
• Drewno kominkowe i opałowe, buk, dąb, sosna oraz gałęziówka, transport do klienta, 788-600-199
• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645
 • Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość workowania, możliwość transportu, 601-801-457
 • Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859

• Jałowka cielna, jęczmień, 666-225-502
 • Jałowka mięsna wysokocielna, termin wycielenia początek maja, 698-000-031
 • Jęczmień i pszenica paszowa, słoma żytnia, 606-404-528
 • Jęczmień jary, 608-192-830
 • Jęczmień, 666-225-502
 • Jęczmień, owies, siano, opryskiwacz rau 15 m, 606-572-752
 • Jęczmień, pszenica (mieszanka zbożowa), 785-940-768
 • Kanapa jasnobieżowa, skóropodobna, nieużywana, 500 zł do negocjacji, wieże firmy Sony + 2 kolumny, z pilotem, 100 W, stan bdb., hebel elektryczny ręczno-stacjonarny, szer. 100 cm, wysokie obroty, 796-564-885

• Kokoszki odchowane oraz kaczkogęsi, kaczkę, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)

• Kombajn zbożowy bizon, 2 hedery, 30 lat u jednego właściciela, 503-842-365
 • Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
 • Kościarka, waga towarowa, rower damski, kosiarka elektryczna, 608-484-614

• Króliki do dalszego chowu, koguty i kury roczne, 606-926-449
 • Króliki do dalszego chowu, mieszańce, 506-154-156
 • Kuce szetlandy, 2 szt., klaczki oraz bryczka konna, 574-685-092
 • Kukurydza, pszenica, lubin słodki wąskolistny, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
 • Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena 6,20 zł/kg, termin sprzedaży 1-7.06, tel. 886-762-103

• Kurki odchowane 20- i 23-tygodniowe, rossa, kaczkogęsi, gęsi, zamówienia kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
 • Laweta do słomy, Tuchola, 889-621-334

• Lodówko-zamrażarka whirlpool, pralka automatyczna whirlpool, stan bdb., tanio, 514-065-975
 • Łubin, owies, mieszanka zbożowa do siewu, 693-045-892

• Meble pokojowe, RTV, okna, drzwi drewniane, rower męski, alba – suknia do pierwszej komunii św. z dodatkami, 603-791-887
 • Meble, karnisze, przedmioty mosiężne, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampka nocna, dywany, 787-870-913

• Mieszanka zbożowa, jęczmień z owsem, 600 zł/tona, 511-583-081

• Mieszanka zbożowa, owijarka do sianokiszonki, kosiarka dyskowa uszkodzona 2,1 m, ładowacz cyklop. 607-624-087

• Minikoparka na gaśnicach 1,5-tonowa, 22.000 zł, C360 3P pelikan, koparko-odmularka, zarejestrowana, 15.500 zł, przyczepka do dłużycy, zarejestrowana 1100 zł, 786-298-591

• Opony 900x20, stan dobry, sprężarka 3-tłokowa aspa, cena do uzgodnienia, 888-475-841

• Opryskiwacz apollo 1500 l, 502-550-514

• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535

• Platforma do słomy, zgrabiarka 7-gwiazdowa, stan bdb., poródówka, siewnik poznaniak 3 m i ścieżki, prasa jaga kostka, tanio, 514-693-554

• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332

• Prosięta, 14 szt. 10-tygodniowych, cena 300 zł para, gmina Cekcyn, 660-278-469

• Prosięta, 30 szt., siewnik saxonia 3 m, 507-242-633

• Prosięta, 38 szt., 515-181-873

• Prosięta, 660-547-675

• Prosięta, 790-587-539

• Prosięta, plany do słomy 12x12 metrów, 7 szt., 724-512-712

• Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic 1.9 D (2003), 2500 zł, plug 7-ski-bowy, podorywkowy, 667-255-043

• Przyczepa D-55 6 t, zarejestrowana, ubezpieczona, czyszczalnia fortschritt K-541 super, rozsiewacz wapna RCW-3, rozrzutnik obornika 2-osioowy, 600-281-120
 • Przyczepa zbierająca na tandemie i do kukurydzy, rotacyjna, przyczepy, wały posiewne 4,5 m, ciągnik zetor 7011 z turem, 888-807-060

• Pszenica i mieszanka zbożowa, 538-316-202

• Pszenica i pszenżyto, 605-616-312

• Pszenica ozima, 50 kg, 50 zł, Tuchola, 694-883-118

• Pszenica zimowa, pszenżyto, jęczmień. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744

• Pszenżyto, 2 t, 667-865-513, 665-596-409

• Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, damskie, męskie, dziecięce, elektryczne, duży wybór, www.rowery-tuchola.eu, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342

• Sadržarka 4-rzędowa rempro-dex, 3500 zł, ziemniaki odpadowe na paszę 0,15 zł/kg, 515-258-462

• Sadržarka czeska, 609-072-228

• Seradela, 517-617-784

• Seradela, siano, dmuchawa do siana, 794-057-498

• Siano i sianokiszonka w belach 130x125, bardzo dobrej jakości, możliwość załadunku, 882-558-723

• Siano, bele 120x120, 604-441-444

• Sianokiszonka baloty, dobra jakość, owijana siatką i folią, 120x130 cm, gm. Czersk, możliwy załadunek, 660-896-165

• Sianokiszonka baloty, tanio, pierwszy pokos, 699-904-828

• Sianokiszonka, bele 120x120, przesuszone, dobrej jakości, 50 szt., Lubińsk, gm. Cekcyn, 667-912-241

• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

• Silnik elektryczny, zaburtowy do łodzi wędkarskiej, 420 zł, ako – gratis, Chojnice, 604-441-840

• Silnik kompletny oraz przyczepka dwukołowa, wywrot do tyłu od ciągnika dzik 21, tel. 668-913-447

• Silniki ES, 2 szt. oraz pianino, 510-109-822

• Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60

• Śrutownik bijakowy, silnik 11 kW oraz betoniarka 150 l, 660-414-746

• Ursus 914 1988, ursus 1224 turbo, 1991, ładowarka mała 2011, ładowarka zeppelin, łąki 1-3 ha, Bielawy, 888-807-060

• Waga lekarska do 150 kg, 250 zł, Chojnice, 604-441-840

• Waga zegarowa po renowacji, max – 100 kg, 500 zł, Chojnice, 604-441-840

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

• Węgiel promocja. Ekogroszek trzy rodzaje: luz, worki, kostka oraz orzech premium, 604-212-272, 695-167-141

• Zboże – jęczmień z pszenicą, śrutownik kamienny, przyczepa jednoosiowa, sztywna, siewnik konny, lej do nawozów, 664-496-904

• Zgrabiarka 7-gwiazdowa, siewnik poznaniak, dmuchawa T254/Z do siana, zboża, przyczepa samozbierająca PRP2, brony zawieszane 5, sadzarka polska, gmina Cekcyn, (52) 336-94-98

• Ziemniaki drobne 3-4 cm, wielkość – sadzeniak, odmiana gala, pszenica i jęczmień paszowy, słoma żytnia, 606-404-528

• Ziemniaki drobne 3-5 cm, odmiana vineta, możliwość dowozu, 698-000-031

• Ziemniaki jadalne denar i lord, bardzo smaczne, z kopca, 0,50 zł/kg, możliwość dowozu, 606-537-417 po 14.00

• Ziemniaki jadalne denar, bella rossa, vega, cena 0,50 zł/kg, paszowe 0,15 zł/kg, jęczmień jary, pszenica, owies, kombajn fortschritt, MDW514, 887-606-301

• Ziemniaki jadalne i drobne gala, żyto, 502-550-514

• Ziemniaki lord jadalne i sadzeniaki, 609-210-427

• Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg, dowóz, buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, jajka, Knieja, 665-023-017

• Żmijka do zboża 3-metrowa, okna używane z Niemiec z roletami zewnętrznymi, 729-339-041

• Żyto, pszenżyto, pszenica jara, owies, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG <i>Artur Sołtysiak</i> specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA (możliwość znieczulenia w analgezodacji), drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG poniedziałek, czwartek 15.00-18.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
REUMATOLOG <i>lek. med. Agnieszka Pajdak</i> Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica) tel. kom. 602 312 200, 532 163 168 Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00	GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA <i>Piotr Drobniński</i> specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075 rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22. Wskazana rejestracja telefoniczna	 BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155
APARATY SŁUCHOWE Bezpłatne badania słuchu Wizyty domowe Piątek od 15:00 do 17:00 TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON” tel. 601 957 447	 BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566
Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym” prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49	Gabinet Prywatny lek. Anita Hapka SPECJALISTA CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice Rejestracja tel. 52 396 73 31
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2	SONUS-MED Mariola Gwizdata Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407



TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

Są jak jedna wielka strażacka rodzina

Ochotnicza Straż Pożarna w Kosobudach jest jedną z najstarszych w gminie Brusy. Wiele osób należących do tej jednostki jest ze sobą spokrewnionych. – Jest rodzinie – mówi Piotr Napiątek, który do jednostki należy już od 50 lat.



Senior z najdłuższym stażem to Tadeusz Weltrowski. Pokazuje zdjęcie jednostki z 1934 roku.

Straż pożarna w Kosobudach z mroków dziejów wyłania się pod koniec XIX wieku, chociaż już w wieku XV w opisie inwentarza kosobudzkiego folwarku wymienia się „beczkę i sześć skopków na wypadek pożaru sposobnych”. – *Wydaje się to zasadne, gdyż już wtedy oprócz zabudowań folwarcznych i gburskich we wsi funkcjonowały browary i gorzelnia. O powstaniu straży w Kosobudach na przełomie XIX i XX wieku wspominają starzy mieszkańcy naszej miejscowości, którzy twierdzą, że remiza na Maguszcze była już wtedy nadszarpnięta zębem czasu, a na wyposażeniu była sikawka ręczna, którą zakupiono w poprzednim wieku – mówi Marek Buza, prezes OSP w Kosobudach.*



Kiedyś jednostka dysponowała takimi hełmami, dziś już ma zupełnie inne.

Na placu przed remizą odbywały się ćwiczenia i szkolenie strażaków. Wyposażenie straży systematycznie poprawiało się. W 1958 roku, w czynnie społecznym, została wybudowana aktualna remiza, do której w 1963 dobudowano świetlicę. Pierwszy samochód dla jednostki

został zakupiony w 1958 roku. Był to dodge, który służył do 1967 roku. Potem auta się zmieniały i dziś jednostka dysponuje lekkim samochodem gaśniczym.

Osoby, które tworzyły podwaliny pod dzisiejszą jednostkę to: Waldemar Pepliński, Bernard Czapiewski, Bernard Weltrowski, Franciszek Marchlewicz, Jan Szopiński, Antoni Rzepiński, Władysław Gromowski, Jan Szymtek, Józef Lewiński, Jan Lewiński, Franciszek Czapiewski, Józef Braca, Franciszek Muszyński, Maksymilian Warnke, Anus Koliński, Antoni Drązkowski, Jan Napiątek, Jan Szyca, Dominik Copa, Maksymilian Janikowski, Marcei Cysewski, Józef Narloch i Jan Szczepański.

Dalej działa

Dziś jednostka w Kosobudach liczy 26 członków (nie licząc tych należących do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej). Zarząd stanowią: prezes **Marek Buza**, wiceprezes **Ernest Szczepański**, naczelnik **Tomasz Buza**, zastępca naczelnika **Piotr Napiątek**, skarbnik **Monika Frymark-Fifielska** i sekretarz **Maria Frymark**, a gospodarzem remizy jest **Mariusz Weltrowski**.

Najstarszym członkiem OSP w Kosobudach jest **Tadeusz Weltrowski**, który ma już 87 lat. – *Do straży wstąpiłem, mając 15-16 lat – wspomina senior. Jeszcze pamięta siedzibę jednostki w innym miejscu. Mieściła się naprzeciwko szkoły podstawowej. – Była cała drewniana. Konie stamtąd wyjeżdżały do pożaru. Ojciec mnie wysyłał, żebym robił tam porządki – dodaje. Jak wspomina, ostatni raz końmi strażacy jechali do pożaru w Gliśnie, potem już jednostka otrzymywała samochody. Największy pożar, jaki pamięta Tadeusz Weltrowski, to ten, który wybuchł u pewnych gospodarzy w Kosobudach. – Była zabawa, syn gospodarzy rozpałił ognisko – opowiada. A że wtedy był bardzo silny wiatr, to ogień się rozprzestrzenił na inne gospodarstwa. – Wówczas wiatr rządził, podnosił różne przedmioty. Ludzie zasłaniali okna elementami wozów, żeby szyby nie zostały wytłuczone – dodaje.*

Z pokolenia na pokolenie

Od szkoły podstawowej do straży też należy **Roman Szczepański**. – *Jak byłem chłopcem, to biegałem za tym jeepem. Podpatrywałem, jak strażacy ćwiczyli – opowiada. W straży był m.in. skarbnikiem, gospodarzem remizy, a obecnie jest strażakiem honorowym. Pożary, które utkwiły panu Romanowi w pamięci, to te wywołane przez uderzenie piorunów. Jeden wybuchł tuż obok jego domu. Przy okazji tego zdarzenia powstała zabawna anegdota, mówiąca o tym, że pan Roman miał już przygotowaną swoją starą stodołę do rozbioru, a strażacy pytali, czy przy okazji ona też ma spłonąć. Zamiłowanie do straży pan Roman przekazał swojemu synowi Ernestowi, który jest komendantem KP PSP w Człuchowie.*

Piotr Napiątek i Maria Frymark zamiłowanie do straży przejęli od swojego ojca – Jana, który był komendantem gminnym w Brusach. Oboje już kilkadziesiąt lat należą do jednostki w Kosobudach. – *Wtedy tworzyły się MDP chłopców – wspomina pan Piotr. Bez wahania dołączył i jest w OSP w Kosobudach już od pół wieku. Pracę radnego i sołtysa łączył z byciem społecznikiem. – Nikt nie liczył czasu i kosztów, by jednostka się rozwijała – zaznacza.*



Prezes OSP w Kosobudach Marek Buza przed remizą.



Młode pokolenie OSP w Kosobudach to m.in. Kinga Fifielska, Julia Lemańczyk i Tomasz Lewiński.



Piotr Napiątek w straży jest od 50 lat. Pokazuje fotografię swojego ojca Jana, który był kiedyś komendantem gminnym w Brusach.



Tomasz Buza na przyczepie o przeznaczeniu węzowym.



Marii Frymark pasję do straży przekazał ojciec Jan. Z kolei pani Maria przekazała tę smykałkę dzieciom, m.in. córce Monice Frymark-Fifielskiej, a ta z kolei swojej córce Kindze.

A jednostka rośnie w siłę. Ciekawostką jest to, że jest jedyną w gminie Brusy posiadającą przyczepę o przeznaczeniu węzowym. Na wyposażeniu ma m.in. 700 metrów węży – druhom marzy się kilometr. – *Członkowie naszej jednostki brali udział w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych, aktyw-*

nie także udzielali się w realizacji zadań prewencyjnych. Strażacy z naszej jednostki byli wielokrotnie wyróżniani odznaczeniami strażackimi i dyplomami. Cieszymy się także zaufaniem braci strażackiej naszego regionu – podkreśla Marek Buza.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Bycie strażakiem było zaszczytną służbą

Około 125 lat temu powstała jednostka OSP w Konarzynach. Mimo innych czasów i zupełnie odmiennego sprzętu pożarniczego, drухowie kiedyś – podobnie jak teraz – nieśli pomoc potrzebującym. Podczas zaborów udział w akcji gaśniczej był nawet obowiązkiem mieszkańców. O przedwojennej historii ochotników z gminy Konarzyny opowiada pasjonat historii Krzysztof Tyborski.

W pierwszym zarządzie Ochotniczej Straży Pożarnej w Konarzynach, która powstała w 1896 roku, zasiadali Franciszek Chirkowski (prezes) i Julian Zaremba (naczelnik). Skład tego zarządu nie zmienił się przez 24 lata, ponieważ te osoby na stanowiskach zasiadały do 1920 roku. – Strażacy bazowali wtedy na przenośnej siłowni strażackiej o napędzie ręcznym. Zsponsorował ją Franciszek Zierold z Konarzynek – wyjaśnia lokalny pasjonat historii **Krzysztof Tyborski**. Dodaje także, że po 1920 roku prezesem tutejszych ochotników został właściciel masarni Feliks Sobczak, który na swojej posesji miał także remizę. W budynku tym mie-

ściły się pompa ręczna oraz pozostałe wyposażenie strażackie.

Trzy jednostki w gminie

Obecnie w gminie Konarzyny funkcjonują jednostki w Zielonej Chocinie, Bindudzie, Żychcach i Konarzynach. W pierwszych trzech miejscowościach na wyposażeniu znajdują się tylko węże i pompy. Kiedyś jednak, w okresie międzywojennym, ochotnicy działali w Konarzynach, Chocinie i Swornegaciach. – Konarzyny i Swornegacie wyposażone były w pompy ręczne. Zielona Chocina natomiast nie miała sprzętu gaśniczego. Ochotnicy z tej miejscowości stawali czynną pomoc w przypadkach pożarów w okolicznych wsiach – wyjaśnia Tyborski.

Ochotnicy z OSP w Konarzynach. Fotografię wykonano krótko po wojnie. Niektórzy strażacy mają na głowach hełmy niemieckie z Wehrmachtu.



Tuż po wojnie jednostka w Konarzynach otrzymała na wyposażenie motopompę, a rok później pojawił się tu samochód strażacki stejer. W 1948 ochotnicy mieli do dyspozycji wóz bredford. W 1946 roku we wsi powstała remiza strażacka. Budowali ją pożarnicy własnym sumptem. W kolejnych latach dobudowano do niej świetlicę, która była udostępniana m.in. młodzieży. Znajdowała się ona w innym miejscu, niż obecnie mieści się remiza OSP w Konarzynach. – Od chwili powstania jednostki uczestnictwo w działalności ochotniczej straży pożarnej było dla mieszkańców Konarzyn zaszczytną służbą – wyjaśnia Krzysztof Tyborski.

Musieli gasić obowiązkowo

Z informacji, które udało się zebrać Tyborskiemu, wynika, że w tamtym

okresie czasu strażacy najczęściej mieli do czynienia z pożarami. – Wcześniej, pod zaborami, panował przymus pomocy podczas pożaru. Gdy we wiosce się paliło, to wszyscy mężczyźni w określonym wieku musieli gasić. W Konarzynkach był nawet taki przypadek, że niemiecki sołtys tej wsi nałożył karę grzywny za niestawienie się do gaszenia pożaru. Przed wojną zdarzały się także wypadki drogowe, nawet śmiertelne, ale straż wtedy chyba do nich nie jeździła – dodaje Tyborski.

Przyznaje także, że jego zdaniem w tamtym czasie bardzo trudno było być strażakiem – głównie ze względu na dostępne wyposażenie. Gdyby porównać sprzęt, jakim pożarnicy dysponują obecnie i ten przedwojenny, to

można stwierdzić, że było to nawet niebezpieczne.

Mniejszych jednostek przed laty było w gminie więcej. Jak wyjaśnia były komendant OSP w Konarzynach **Andrzej Gospodarek**, w gminie Konarzyny OSP działała także w Nierostowie, Zielonej Hucie i Konarzynkach. W Zielonej Hucie jednostka zlikwidowana została pod koniec lat 60., a w Nierostowie około roku 1976. Z kolei Ochotnicza Straż Pożarna w Konarzynkach była jednostką przyzakładową, funkcjonowała przy tuczarni. Zlikwidowano ją wraz z upadkiem tuczarni.

tekst **Patrycja Gierszewska**,
fot. arch.
Krzysztofa Tyborskiego



Walka z żywiołem w Rowiście

Wśród materiałów, do jakich dotarł Tyborski, znajdują się notatki o pożarach m.in. w Rowiście. „W godzinach popołudniowych z dotychczas niewyjaśnionych przyczyn wybuchł w osiedlu Rowista groźny pożar. Spłonęły doszczętnie 3 stodoły, 2 chlewy i 1 dom mieszkalny na szkodę p. Borzyszkowskich, Szypri, Megier, Arndt. Szkody obliczone zostały na około 10.000 zł. Część pokryta zostanie z ubezpieczeń. Na ratunek przybyły Ochotnicza Straż Pożarna z Neugruth i z Konarzyn, która pod osobistym kierownictwem naczelnika rejonowego p. Wąsiewskiego przystąpiła do energicznej akcji lokalizowania groźnego żywiołu. Dzięki temu zabezpieczono 3 dalsze budowle przed zniszczeniem” – to notatka prasowa z „Kuriera Bydgoskiego”, nr 152, 1936 r. (pisownia oryginalna).

Osiedle w Chojnicach to nowoczesne i funkcjonalne mieszkania zaprojektowane w sześciu czterokondygnacyjnych budynkach (po 17 mieszkań w każdym z budynków) o **powierzchni od 31,8 m² do 84,43 m²**.

Każdy znajdzie tu coś dla siebie: funkcjonalną kawalerkę, komfortowe mieszkanie z balkonem lub tarasem, czy też mieszkanie dwupoziomowe. Istnieje możliwość zakupu komórki lokatorskiej a dla zmotoryzowanych **możliwość zakupu garażu**.

Na terenie osiedla powstaną **drogi wewnętrzne, przestronne parkingi, tereny zielone harmonizujące z najbliższym otoczeniem**. Budynki wykonane zostaną w technologii tradycyjnej, w standardzie deweloperskim. Ciepłą wodę użytkową i centralne ogrzewanie zasiląć będzie kotłownia gazowa.



ARTBUD
www.artbud.eu

RABATY!

tel./fax **61 640 16 15**
kom. **504 122 358**

MAJÓWKA Z HERBARIUSZEM

**Zapraszamy
1-3 maja w godz. 10-17
po kwiaty balkonowe
i nie tylko!**



**SZKÓŁKA ROŚLIN
HERBARIUSZ OFERUJE
BARDZO DUŻY WYBÓR ROŚLIN DO OGRODU**



**Posiadamy w ofercie
największy w regionie wybór:**

- Kwiatów balkonowych
- Drzewek i krzewów owocowych
- Krzewów i drzew ozdobnych
- Traw ozdobnych
- Bylin ozdobnych
- Ziół
- Iglaków

*Poza sprzedażą roślin
oferujemy naszym
klientom fachowe
doradztwo w doborze
odpowiednich gatunków*



**Nasze priorytety
to wysoki poziom obsługi
naszych klientów
oraz atrakcyjne ceny
oferowanych roślin**



**Szkółka Roślin Herbariusz
to już tysiące
zadowolonych klientów
oraz doskonałe
referencje w internecie.**



Zapraszamy!

**Szkółka Roślin
Herbariusz**

89-642 Ryteł Młynki 17

- Godziny pracy:**
pon.-sob. 10:00-17:00
- Dojazd:**
Przy drodze krajowej A22
skręcamy przy wieży
widokowej w kierunku Młynki.

- mariusz@herbariusz.com.pl
- www.herbariusz.com.pl
- facebook.com/herbariusz

534 77 10 13



Owady-cudaki okiem najmłodszych

Chojnickie Centrum Kultury zorganizowało akcję plastyczną „Motyle, pszczoły, robaki, cudaki”. Dzieci chętnie do niej dołączyły, a ich prace można oglądać na specjalnie przygotowanej wystawie.



Anna Kalinowska (z prawej) ze swoją pracą. Na zdjęciu z Ewą Kerplik.



Trzy córki Anny Essaadi wzięły udział w zabawie: Soraya, Sofia (na zdjęciu) oraz Salma. Dumna z wnuczek była babcia Irena Susz.



Jedną z prac wykonała ośmioletnia Soraya Essaadi.



Takie cudaki zrobili dzieci.



Dziewięcioletni Oliwier Niklas z Chojnic ze swoją pracą.

W ubiegłym tygodniu obchodzony był Międzynarodowy Dzień Ziemi. Każdego roku poruszana jest inna tematyka w związku z tym świętem. Dotychczas były takie hasła jak „Koniec zanieczyszczeń z tworzyw sztucznych”, „Chrońmy nasze gatunki”. W 2021 roku motywem przewodnim jest temat: „Przywróć naszą Ziemię”. W związku z tym Chojnickie Centrum Kultury zorganizowało akcję plastyczną „Motyle, pszczoły, robaki, cudaki”. Polegała ona na własnoręcznym wykonaniu podobizny motyla, pszczoły lub innego mieszkańca okolicznych pól, łąk i ogrodów.

Osoby, które się zgłosiły, otrzymały specjalne pakiety i na ich bazie mogły wykonać prace plastyczne. – Mielśmy przygotowane początkowo 50 pakietów, ale rozeszły się one w jeden dzień. Dlatego przygotowaliśmy kolejne i w sumie wydaliśmy ich 85 – mówi Ewa Kerplik z ChCK.

Podsumowanie akcji zorganizowano w ubiegłą środę. Uczestnicy zabawy przynosili zrobione przez siebie prace. Były pszczołki, ważki, motylki i rozmaite kolorowe owady. Pomysłowość dzieci nie znała granic. Prace miały być umieszczane na łączce przed budynkiem ChCK. Niestety silny wiatr uniemożliwił zrealizowanie tego pomysłu. Prace zostały wyeksponowane w ChCK. Akcja zorganizowana przez centrum kultury nie miała formy konkursu, a zabawy – i dlatego każdy otrzymał upominek. Dzieci dostały herbatki, nasionka roślin i kolorowe latawce.



Arkadiusz Pruszek przyniósł pracę wykonaną przez córkę Zuzannę.



Nagrody wręczała Ewa Kerplik, natomiast oprawę plastyczną akcji przygotowała Danuta Wolińska.

REKLAMA



POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

Tu zaczyna się Twoja przyszłość!

www.tu.koszalin.pl / ul. Śniadeckich 2, 75-453 Koszalin

Obserwuj nas [f PolitechnikaKoszalin](https://www.facebook.com/PolitechnikaKoszalin) [@ politechnikakoszalin](https://www.instagram.com/politechnikakoszalin)

Wydział Architektury i Wzornictwa

- Architektura Wnętrz
- Wzornictwo

www.wzornictwo.tu.koszalin.pl

Wydział Elektroniki i Informatyki

- Elektronika i Telekomunikacja
- Informatyka

www.wei.tu.koszalin.pl

Wydział Humanistyczny

- Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna
- Europeistyka
- Filologia Angielska/Germańska
- Pedagogika
- Politologia 2.0* **NOWOŚĆ**

Uruchomienie jest uzależnione od uzyskania zgody MEiN
www.wh.tu.koszalin.pl

Wydział Inżynierii Łądowej, Środowiska i Geodezji

- Budownictwo
- Geodezja i Kartografia
- Inżynieria Środowiska
- Sieci i Instalacje Budowlane **NOWOŚĆ**

www.wilsig.tu.koszalin.pl

Wydział Mechaniczny

- Bioanalitika Chemiczna* **NOWOŚĆ**
- * Uruchomienie jest uzależnione od uzyskania zgody MEiN
- Energetyka
- Inżynieria Biomedyczna
- Mechatronika
- Mechanika i Budowa Maszyn
- Technologia Żywności i Żywnienie Człowieka
- Transport
- Zarządzanie i Inżynieria Produkcji

www.wm.tu.koszalin.pl

Wydział Nauk Ekonomicznych

- Ekonomia
- Finanse i Rachunkowość
- Logistyka
- Turystyka i Rekreacja
- Zarządzanie

www.wne.tu.koszalin.pl

Filia Politechniki Koszalińskiej w Szczecinku

- Inżynieria i Automatyka w Przemśle Drzewnym

www.wpd.tu.koszalin.pl



Powodzenia na maturze

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Gmina chce organizować targi

Nie wiadomo jeszcze, jak we wrześniu będzie wyglądała sytuacja związana z koronawirusem. Jednak w urzędzie decyzja zapadła: targi rolno-przemysłowe na byłym lotnisku będą organizowane. – Chcemy zacząć przygotowania – mówi wójt Jacek Warsiński.

W ubiegłym roku losy II Targów Rolno-Przemysłowych i Wystawy Koni Zimnokrwistych długo stały pod znakiem zapytania. Inicjatorzy zastanawiali się, czy obostrzenia pozwolą na zaproszenie na imprezę, która choć organizowana pod gołym niebem, to jednak mogła zainteresować wielu gości (takie w końcu jest założenie

targów), którzy zebraliby się w jednym miejscu. Poza tym niepewność związana z rządowymi wytycznymi studiowała także chęć wystawców i sponsorów. Nawet ci, którzy zgłosili się wcześniej, uprzedzali, że mogą się wycofać. W takiej sytuacji trudno było cokolwiek planować. Wójt **Jacek Warsiński** zdecydował o odwołaniu

imprezy, żeby zminimalizować ewentualne straty.

Jasny sygnał dla wystawców

– Teraz też długo się zastanawialiśmy, ale chcemy się tego podjąć. Chcielibyśmy, żeby targi odbyły się 4-5 września – mówi wójt. Decyzja zapadła już teraz, bo impreza wymaga wie-

lu miesięcy przygotowań. To trochę skok na głęboką wodę, bo nie wiadomo do końca, na ile unormuje się sytuacja związana z koronawirusem. Urzędnicy liczą na to, że możliwe będą spotkania pod chmurką. Podczas targów kontakt między klientami jest ograniczony, bo teren wystawowy jest spory. Podobnie jak w poprzednich latach będzie to być lotnisko niedaleko Konarzyna.

– Chcemy dać jasny sygnał wystawcom. Liczę na to, że po tak długim czasie bez imprez i spotkań będzie głód tego typu inicjatyw. Mam nadzieję, że przyciągniemy zarówno wystawiających, jak i kupujących – mówi Warsiński.

Drzewka, ciągniki i pasze

Podobnie jak w poprzedniej edycji targi będą się skupiać na artykułach przemysłowych i sprzęcie rolniczym, jednak nie zabraknie także innych akcentów. Zapewne pojawią się także rośliny czy meble ogrodowe. Podczas pierwszej edycji można było obejrzeć i nabyć m.in. ciągniki, nawozy, pasze, materiały budowlane, krzewy, drzewka, ławeczki, huśtawki, przedmioty z wikliny oraz elementy fotowoltaiki.

Podczas doboru terminu urzędnicy starali się też brać pod uwagę inne podobne imprezy w regionie, żeby daty się nie pokrywały. – Tego pewnie

do końca nie da się uniknąć, ale myślę, że początek września to dobry moment na takie spotkanie – dodaje wójt.

Organizatorzy chcieliby jak poprzednio zaprosić do współpracy także lokalnych pasjonatów zwierząt, aby mogła odbyć się Wystawa Koni Zimnokrwistych. Wcześniej także ona cieszyła się zainteresowaniem.

Bez dożynek?

Nie jest jeszcze pewne, czy targi będą znów połączone z dożynkami, tak jak to się odbywało podczas pierwszej edycji. Wójt wolałby rozdzielić te dwie imprezy. – Raczej skłaniam się ku temu, żeby święto plonów odbyło się w innym terminie, choćby nawet w odstępie tygodnia. Nasi rolnicy mieliby swoją odrębną imprezę. Ta sprawa jest jeszcze otwarta – mówi Jacek Warsiński. Dożynki zostałyby wówczas zorganizowane na boisku przy ośrodku kultury, tak jak to miało miejsce we wcześniejszych latach. Byłyby zapewne bardziej kameralne i przeznaczone głównie dla mieszkańców. Zapewne nic nie stałoby na przeszkodzie, by gospodynie wystawiły swoje stoiska ze swojskim jedzeniem także na targach.

tekst i fot.
Ramona Wieczorek

Remont wystartuje tydzień później

Zapowiadana renowacja sufitu w kościele w Konarzynie rozpocznie się tydzień później. Powodów tych zmian jest kilka.

Początkowo remont sufitu w kościele parafialnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Konarzynie zapowiadany był na 4 maja. Wiado-

mo już jednak, że termin rozpoczęcia prac się przesunął i renowacja rozpocznie się 10 maja. – Remont się opóźni, ponieważ 6 maja będzie-

my mieć wizytację biskupa. Niedługo odbędzie się też przyjęcie przez dzieci I komunii świętej. Nie chcemy, żeby odbywało się to w balaganie, dlatego termin został przesunięty – wyjaśnia proboszcz konarzyńskiej parafii **Marek Weltrowski**.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku odnowiona została pierwsza część sufitu. Prace, choć początkowo przeszkodził w nich koronawirus, w końcu się odbyły. W tym roku renowacja ma obejmować również 50 metrów kwadratowych powierzchni sufitu. – Kosztować będzie to 120 tys. zł, w tej kwocie jest

60 tys. z urzędu marszałkowskiego i 50 tys. z Funduszu Kościelnego. Reszta to wkład własny i dotacja z urzędu gminy w kwocie 4 tys. zł – dodaje proboszcz. Wyjaśnia także, że na przyszły rok zaplanowano remont sufitu w prezbiterium.

pg

Jest co oglądać

Orange Love z HBO i telewizor 55" w supercenie

HBO

6 mies.
bez opłat

Telewizor 55"

TCL 55P615

za **35 zł** × 48 mies.



Salon Orange

ul. Podmiejska 2a, Lipienice (CH Brama Pomorza), tel. 52 397 99 00

Jesteśmy otwarci! Gwarantujemy wszystkie środki ostrożności.



Pakiet HBO 6 mies. bez opłat, potem 20 zł/mies.

Telewizor dostępny w ofercie ratnej (48 rat) przy zawarciu umowy na 24 mies. na Orange Love z telewizją, do wyczerpania zapasów, cena na 25.03.2021 r. Pakiet HBO w umowie na 24 miesiące, opłata od 7. mies. 20 zł/mies., oferta do 24.05.2021 r. Więcej na orange.pl. Sieć nr 1 z największą liczbą Klientów usług mobilnych i stacjonarnych. Koszt połączenia wg. cennika operatora.

sieć
#1



Odwodnienie nie daje rady. Muszą być poprawki

Mieszkańcy Pawłowa i kierowcy narzekają na zapadające się studzienki kanalizacji deszczowej w drodze wojewódzkiej. Nawierzchnia, w stosunku do innych dróg tej klasy, jest stosunkowo młoda i była gruntownie przebudowywana. Zarządca drogi stara się poradzić sobie z tym problemem.

Uwagi mieszkańców i kierowców w kwestii zapadających się fragmentów drogi pojawiały się już nieraz. Temat po raz kolejny poruszyła na ostatniej sesji radna **Bożena Borowicka**. – Mieszkańcy zgłaszają mi problem z tymi zapadającymi się studzienkami. Samochody w nie wpadają, powstają drgania, domy się trzęsą. Szczególnie jest to uciążliwe w samej wsi, na przykład na wysokości przedszkola – opowiada radna.

Temat zna dobrze wójt. Droga kilka lat temu była gruntownie przebudowywana. Po zakończeniu inwestycji pojawiły się problemy ze studzienkami. – Najpierw dopatrywano się winy wykonawcy, potem jednak chyba także projektanta. Poruszę jeszcze raz ten temat w rozmowie z wicemarszałkiem – obiecał wójt **Zbigniew Szczepański**.

Za dużo wody

O problem zapytaliśmy także w Rejonie Dróg Wojewódzkich w Choj-

nicach. Jak zapewnia jego kierownik, trwają prace nad rozwiązaniem kłopotu. – Obecnie jest opracowywana dokumentacja przebudowania odprowadzenia wody, mówiąc wprost – przebudowy kanalizacji deszczowej w tym miejscu – informuje **Krzysztof Deruba**.

Tłumaczy, że pierwotnie zaprojektowano zbiorniki rozsączające wodę do gruntu pod drogą. W trakcie użytkowania okazało się, że konieczne są poprawki. Opady są bowiem większe, niż grunt jest w stanie wchłonąć, co spowodowało między innymi częściową destabilizację. Potrzebny jest dodatkowy kolektor odsączający. Ma zostać zastosowane rozwiązanie grawitacyjne, które odprowadzi wody bez konieczności ich przepompowywania. To drugie rozwiązanie trzeba było zastosować na skrzyżowaniu z ulicą Przemysłową w Chojnicach.

Studzienki zapadają się wraz z asfaltem wokół nich.



Zarządca drogi na razie ma doraźnie zająć się tematem.

Na razie częściowo

Prace projektowe trwają, ale nie wiadomo, kiedy problem uda się rozwiązać. Nie zanoszą się, aby nastąpiło to w tym roku. Na przeszkodzie stoją

między innymi prace proceduralne, konieczność ukończenia projektu robót etc. – My w ramach prac utrzymaniowych wykonamy zapewne jakąś naprawę, częściowy drobny remont,

by poprawić sytuację – mówi Krzysztof Deruba. Ich zakres będzie jednak na pewno mniejszy niż przebudowa systemu kanalizacji.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Stowarzyszenie kwitnie od dziesięciu lat

Już dziesięć lat istnieje stowarzyszenie „Stokrotki”. Zrzesza ono panie z Lotynia i Sternowa. Organizacja działa prężnie, a miejscowe gospodynie nie ograniczają się tylko do kulinariów.



Sporą, ale nie jedyną częścią działalności „Stokrotek” są zajęcia kulinarne.

Pierwszy okrągły jubileusz istnienia świętują panie ze Stowarzyszenia Kobiet „Stokrotki” z Lotynia i Sternowa. Słowo „świętują” może nie jest w obecnym czasie najlepsze, ale w normalnych warunkach na pew-

no nie obyło się bez hucznej imprezy. Panie ze „Stokrotek” potrafią się bowiem świetnie zorganizować.

Hafty i wiklina

Jedną z pomysłodawczyń oraz szefową organizacji jest **Lidia Pozorska**

ze Sternowa. Stowarzyszenie liczy obecnie 15 pań. Działalność grupy jest szeroka i nie ogranicza się tylko do kulinariów, chociaż i one stanowią istotną część działań.

Panie spotykają się w świetlicy w Lotyniu. Już nieraz przygotowywały interesujące warsztaty kulinarne, także te związane z zachowaniem lokalnych tradycji. Realizowano między innymi kursy, spotkania i szkolenia z malowania na szkle, haftu, zielarstwa, wikliniarstwa, robienia ozdób ze sznurka, dekupażu, technik zdobniczych, dietytyki etc. – Miałśmy jeszcze wiele ciekawych pomysłów i projektów, ale niestety, pandemia wszystko wstrzymała – przyznaje **Lidia Pozorska**.

Dziękują za wsparcie

Jedną z aktywności pań jest muzyka. Spośród członkiń wyłonił się zespół, który regularnie występuje na wydarzeniach muzycznych w gminie i poza nią. Wspomagają go instruktorzy **Marek Kiziuk** i **Karol Ostrowski**.

Panie pojawiają się też na różnych imprezach w naszym po-



Latem ubiegłego roku panie gościły na promocji książki poświęconej smakom regionalnym. Przygotowały lokalne smakołyki.

wiecie, podczas których na przykład prezentują swoje rękodzieło. Ich działalność została doceniona między innymi poprzez przyznanie nagrody wójta w dziedzinie upowszechniania kultury. Jak na dekadę działalności przystało, jest komu dziękować. – Jesteśmy wdzięczne wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli i wspierają naszą działalność. Wymieniać można by długo, bo to między innymi władze gminy i sołectwa, lokalne grupy działania, GOK w Chojnicach, Bank

Żywności w Chojnicach, Zaborski Park Krajobrazowy oraz wszyscy nasi sympatycy – dziękuję szefowa stowarzyszenia. Zapowiada, że po złuzowaniu obostrzeń organizacja na pewno rażno ruszy do działania. – Z niecierpliwością czekamy na możliwość organizacji spotkań – przyznaje pani **Lidia**.

tekst Stanisław Kamiński, fot. rw, arch.

Firma posadziła kilkaset lip

Po wielu perypetiach ostatecznie to wynajęta firma posadziła lipy przy drodze z Ciechocina do Silna. Przy tej okazji okazało się, jak bardzo zmniejszył się pas drogi i jak daleko sięgnęły pola.

Miała być wielka akcja proekologiczna, ale niestety plan wójta spalił na panewce. Wszystko przez epidemiczne obostrzenia, które uniemożliwiły organizację społecznego sadzenia drzew. Chętnych mieszkańców i członków organizacji było bowiem sporo. Sadzenie miało odbyć się 10, a potem 17 lub 24 kwietnia. To jed-



Przy drodze posadzono około 400 lip.

nak nie było możliwe. – Nie mogliśmy dłużej czekać, bo za chwilę rozpocznie się okres szybkiego wzrostu rzepaku i byłoby za późno. Zleciliśmy to prywatnej firmie, od której kupiliśmy sadzonki lip – tłumaczy wójt **Zbigniew Szczepański**. Plany były szerokie, bo przy drodze z Silna do

Ciechocina miało zostać wsadzonych 500 lip. Ostatecznie tyle nie wyszło, bo w niektórych miejscach były już zakrzaczenia i zadrzewienia. Wsadzono więc około 400 sztuk. Dzięki temu w gminie ma być więcej miododajnych drzew i miejsc, w których pszczoły mogą zbierać pyłek.



Żółte słupki oznaczają faktyczny przebieg drogi. Miejscami została ona bardzo okrojona przez rolników.

Akcja sadzenia ma też swój drugi aspekt. Władze gminy robią w ten sposób porządek tam, gdzie rolnicy zaorali pas drogowy. Świetnie widać to właśnie na wspomnianej drodze. – Niektóre z drzew są sadzone nawet trzy metry od krawędzi obecnej drogi. Tyle zostało z niej podorane – za-

znacza włodarz. Przed sadzeniem zostały bowiem zrobione pomiary geodezyjne i wstawiono nowe znaki wyznaczające pas drogowy. Dalsze użytkowanie rolnicze pomniejszych dróg ma uniemożliwić właśnie sadzenie drzewek.

tekst i fot. sta

Puchar i liga na minus

Rezerwy Chojniczanki nie będą miło wspominać pierwszych dwóch spotkań po wznowieniu rozgrywek na Pomorzu. Zespół prowadzony przez Tomasza Pozorskiego najpierw odpadł z okręgowego Pucharu Polski. Następnie przegrał minimalnie spotkanie ligowe z niżej notowaną Wdą Lipusz.

Jakub Banach robił, co mógł, aby Chojniczanka II pokonała Arkę. Młody bramkarz obronił jednak tylko jedną jedenastkę.



Skład Chojniczanki II: Banach – Szopiński, Majtyka, Gajda, Oskar Nowak – Raburski (46 Krzyżanowski), Marszałkiewicz, Galikowski (46 Sztuka), Kołtonowski (70 Zimnicki) – Ryś (70 Boniecki), Schopinski (46 Emche).

Podopieczni Tomasza Pozorskiego szybko musieli zapomnieć o niepowodzeniu. W 21. kolejce pomorskiej IV ligi zmierzyli się w Lipuszu z Wdą. W pierwszej połowie oglądaliśmy dwa gole. Oba z rzutów karnych. Najpierw trafił były gracz Chojniczanki Adam Duda. Wyrównał Michał Marszałkiewicz. O losach meczu przesądził Japończyk Shotaro Obata. Dla „rezerwistów” z Chojnic była to siódma porażka w tym sezonie. Po 18 spotkaniach mają na koncie 24 oczka i zajmują 8. miejsce. Przypomnijmy, że pierwsze dziesięć drużyn zagra w grupie mistrzowskiej. Tuż pod kreską znajduje się Gwiazda. Zespół Andrzeja Borowskiego zremisował 3:3 w sobotę z piątą Gędaną Gdańsk. Ekipa z Karsina prowadziła już 3:1. Gdańszczanie walczyli do końca i dwukrotnie pokonali Mateusza Kerszka. Warto dodać, że w zespole Gędania od rundy wiosennej gra Mateusz Borowski – były gracz Chojniczanki i Gwiazdy.

tekst i fot. ms

Pojedynek rezerw Chojniczanki i Arki odbył się na „Modraku” w Chojnicach. Na boisku oglądaliśmy wielu młodych graczy, którzy walczyli o ćwierćfinał Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Do przerwy mieliśmy remis 1:1. Gola dla gospodarzy zdobył Mateusz Kołtonowski. Później doskonałe okazje

na bramkę mieli Szymon Galikowski i Karol Szopiński. Ten drugi zmarnował karnego w dogrywce. Trafił piłką w poprzeczkę. Po 120 minutach walki sędzia zarządził konkurs jedenastek. Te lepiej wykonywali gdynianie. Arka II pokonała Chojniczankę II 4:3 i awansowała do 1/4.

III liga (gr. II) – 25. kolejka

Pogoń II – GKS Przodkowo 5:1, Bałtyk G. – KP 2:1, Radunia – Elana 3:3, Świt – Polonia 4:2, Miesko – Sokół 1:3, Bałtyk K. – Kotwica 0:1, Górnik – Unia J. 0:1, Jarota – Chemik 1:1, Nielba – Gryf 2:0 (gol Trojanowskiego dla Nielby), Gwardia – Pomorzanie 0:0, Unia S. – Flota 2:3.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Radunia Stężyca	25	63	79-17
2. Świt Skolwin	25	59	58-20
3. Polonia Środa Wielkopolska	25	51	52-27
4. KP Starogard Gdański	25	45	36-32
5. Elana Toruń	25	41	46-24
6. GKS Przodkowo	25	39	39-30
7. Pogoń II Szczecin	25	37	55-49
8. Bałtyk Gdynia	25	37	34-29
9. Sokół Kleczew	24	39	41-35
10. Kotwica Kołobrzeg	24	38	37-26
11. Unia Janikowo	24	36	35-39
12. Bałtyk Koszalin	24	35	49-38
13. Nielba Wągrowiec	24	33	45-40
14. Flota Świnoujście	24	32	31-40
15. Jarota Jarocin	24	30	44-38
16. Pomorzanie Toruń	24	30	21-23
17. Gwardia Koszalin	24	29	29-34
18. Unia Swarzędz	24	28	36-29
19. Gryf Wejherowo	24	25	33-52
20. Chemik Police	24	10	11-68
21. Górnik Konin	24	8	16-62
22. Miesko Gniezno	24	2	10-85

26. KOLEJKA (29.04/1.05)

Polonia – Pogoń II, Elana – Świt, KP – Radunia, GKS Przodkowo – Bałtyk G., Miesko – Flota, Unia S. – Gwardia, Pomorzanie – Gryf, Chemik – Nielba, Górnik – Jarota, Unia J. – Kotwica, Sokół – Bałtyk K.

ms

IV liga pomorska – 21. kolejka

Gwiazda – Gędania 3:3 (1:1)

Bramki: Drewek x 2, Frymark.

Gwiazda: Kerszk – Prusaczyk, Reda, Karolczyk (89 Froelke), Schulz, Drewek, Narloch (59 Brzoska), R. Lipski (53 Mrówczyński), Frymark, Prondziński, N. Lipski (81 Czapiewski).

Wda – Chojniczanka II 2:1 (1:1)

Bramka: Marszałkiewicz.

Chojniczanka II: Lewandowski – Kurs, Gajda, Majtyka, Oskar Nowak – Raburski (57 Remiszka), Galikowski (70 Grabowski), Marszałkiewicz, Ryś (80 Boniecki), Kołtonowski (65 Czerwiński) – Emche.

Grom – Kaszubia 0:2, Stolem – Luzino 0:0, Lechia II – Gryf 1:0, GKS Kowale – Pogoń 2:2, Jantar – Powiśle 6:1, Wierzyca – Anioły 4:1, Cartusia – MKS Władysławowo 2:1, Arka II – Sokół 3:0 (walkower).

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Kaszubia Kościerzyna	20	52	66-15
2. Stolem Gniewino	18	48	51-13
3. Jaguar Gdańsk	19	39	45-21
4. Anioły Garczegorze	18	31	36-25
5. Gędania Gdańsk	18	30	37-30
6. GKS Kowale	18	26	29-33
7. Gryf Słupsk	17	25	37-23
8. Chojniczanka II Chojnice	18	25	42-26
9. Pogoń Lębork	18	24	20-35
10. Wierzyca Pelplin	19	24	27-39
11. Gwiazda Karsin	18	23	36-41
12. Lechia II Gdańsk	18	23	40-31
13. Cartusia Kartuzy	19	22	25-36
14. MKS Władysławowo	18	22	22-35
15. Wikęd Luzino	19	21	21-31
16. Wda Lipusz	18	19	16-26
17. Grom Nowy Staw	17	18	16-32
18. Jantar Ustka	18	15	31-47
19. Powiśle Dzierżon	18	15	24-37
20. Arka II Gdynia	18	15	27-37
21. Sokół Zblewo*	20	11	27-62

* – Sokół wycofał się z rozgrywek po 21. kolejce.

19. KOLEJKA (1/5.05)

Cartusia – Chojniczanka II (niedziela, 14.30), Gwiazda – Pogoń (sobota, 11.00), Grom – Gędania, Stolem – Gryf, Lechia II – Powiśle, GKS Kowale – Anioły, Jantar – MKS Władysławowo, Wierzyca – Sokół, Arka II – Wda. Pauza: Wikęd.

ms

OGŁOSZENIE PŁATNE

AB.670.5.2021

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 8 marca 2021 r. (po uzupełnieniu wniosku, po moim wezwaniu, w dniu 16 kwietnia 2021 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Panią Magdalenę Karluk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

„Budowie ul. Władysława Reymonta w Czersku, na terenie działek nr:

- 955/29, 955/21 – wszystkie działki w obrębie ewid. m. Czersk [wszystkie działki stanowiące własność inwestora, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i stanowiące istniejący pas drogowy – niepodlegające podziałowi],
- 928/6, 927/5, 919 – wszystkie działki w obrębie ewid. m. Czersk oraz działka nr 831/1 – obręb ewid. Krzyż [działki obejmujące teren niezbędny dla budowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy innych dróg publicznych – czasowe zajęcie] (gm. Czersk) ”.

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

EFEKT TLENU

NOWO OTWARTY I JEDYNY
W REGIONIE GABINET HIPERBARYCZNY

ZAPRASZA NA SESJE TLENOWE W ŁAGODNEJ KOMORZE
HIPERBARYCZNEJ W BEZPIECZNYM CIŚNIENIU 1,3 ATA

Dlaczego warto skorzystać? W trakcie sesji w łagodnej komorze hiperbarycznej, w środowisku o podwyższonym ciśnieniu dostarczane jest do organizmu 92-94% tlenu, podczas gdy w normalnych warunkach naszego funkcjonowania w powietrzu zawiera się 21% tlenu.

Łagodne sesje w komorze hiperbarycznej polecane są:

- DLA ZDROWIA – przyspieszają regenerację organizmu w chorobach wielu dziedzin
- DLA URODY – jako nowy sposób na relaks i regenerację
- DLA CAŁEJ RODZINY – gdyż pozwalają poprawić kondycję fizyczną i psychiczną oraz poprawić jakość życia
- DLA SPORTOWCÓW – wzmacniają i regenerują
- DLA SENIORÓW – aby przedłużyć młodość
- DLA KAŻDEGO – jako pomoc w neutralizowaniu wpływu zanieczyszczeń powietrza

Sesja w łagodnej komorze hiperbarycznej wspiera organizm poprzez:

- dostarczanie zwiększonej ilości tlenu do chorych i niedotlenionych tkanek oraz narządów,
- przyspiesza leczenie trudno gojących się ran,
- skraca czas rekonwalescencji po zabiegach chirurgicznych, stomatologicznych i z zakresu medycyny estetycznej (np. zabiegi laserowe czy mikrodermabrazja),
- działa stymulująco na fibroblasty, które odpowiedzialne są za syntezę m.in. kolagenu i elastyny, czyli włókien zapewniających elastyczność skóry,
- poprawia krążenie krwi, wspomaga pracę serca, przyspiesza rozwój nowych naczyń krwionośnych,
- wspiera organizm w walce z zakażeniami, działa bakteriobójczo i bakteriostatycznie,
- działa stymulująco na układ immunologiczny,
- spowalnia procesy starzenia,
- wpływa na funkcjonowanie układu nerwowego i mózgu, w tym wspomaga osoby z autyzmem i ADHD
- zdecydowanie zwiększa wydolność organizmu u sportowców,
- przyspiesza eliminację tlenu węgla,
- poprawia zdolność zapamiętywania i koncentracji,
- przyspiesza przemianę metaboliczną,

PL. JAGIELLOŃSKI 2B
89-600 CHOJNICE
tel.: 576 300 111
www.efekttlenu.pl
f/Efekt.Tlenu i/Efekt.tlenu

A-klasa (Gdańsk III) – 21. kolejka

■ Jantar – Wierzyca 5:2 (5:0)

Bramki: Łangowski x 2, Stachewicz, Bienert, Grzonkowski.**Jantar:** Fojuth (83 Gut) – Remiszka, Erdmann, Węglewski, Stachewicz, Grzonkowski, Bienert, Borowicki, Czekierda (80 Halik), Łangowski (74 Karasiński), Jasnoch (77 Kukliński).

■ KS Skorzewo – Kolejarz 1:2 (1:0)

Bramki: Sawa, Jączyński.**Kolejarz:** Rodowicz – Zalewski, Skiba, Trzebiński, Jędrzejewski, Godlewski (54 Grzempa), D. Błaskowski (46 J. Błaskowski), Sawa, Żurek (84 Ważyński), Pacek (46 Jączyński), Godlewski (82 Sikorski).

Santana – Brda 3:1 (2:0)

Bramka: Kokoladze.**Brda:** Ryduchowski – Wyrkowski (75 Kule-sza), Weyna, Kwiatkowski, Kosiedowski (90 Warsiński), Kloskowski, Formella, Rudnik (80 Maciej Bruski), Marcin Bruski, Baranowski (68 Synoradzki), Kokoladze.

■ Nowi – Wda 4:0 (1:0)

Bramki: Madej, Seberski, Korczyc, Karasiński.**Nowi:** Schachta – Warsiński (78 Ciemiński), Tobey (88 Żakowski), Szopiński, Malinowski, Kumer, Kniachnicki, Karasiński, Seberski (86 Kiedrowicz), Madej (88 Prondziński), Czarnowski (67 Korczyc).

LKP – GKS Bobowo 2:0, Sławek – Czarni 1:1, Szpak – Grom 1:2. Pauza: Styna.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Kolejarz Chojnice	15	38	51-17
2.	Styna Godziszewo	14	37	43-15
3.	KS Skorzewo	15	29	43-21
4.	Jantar Pawłowo	15	27	38-30
5.	Santana Wielki Klincz	15	27	28-23
6.	Nowi Nowa Cerkiew	15	25	32-31
7.	GKS Bobowo	15	22	43-33
8.	Grom Kleszczewo	15	22	27-35
9.	Sławek Borzechowo	15	21	26-34
10.	Brda Rytel	15	18	36-28
11.	Wda Czarna Woda	15	14	25-42
12.	Wierzyca Stara Kiszewa	15	13	29-43
13.	Czarni Piecie	15	13	29-42
14.	Szpak Skórcz	15	9	25-48
15.	LKP Nowa Karczma	15	7	15-48

22. KOLEJKA (1/2.05)**Brda – LKP** (sobota, 16.00), **GKS Bobowo – Nowi** (sobota, 17.00), **Styna – Jantar** (niedziela, 17.00), **Wierzyca – Szpak**, **Grom – Sławek**, **Czarni – Santana**, **Wda – KS Skorzewo**. **Pauza: Kolejarz.**

ms

V liga (Gdańsk II) – 18. kolejka

■ Relax – Borowiak 1:1 (1:0)

Bramka: Duda.**Borowiak:** Kartuszyński – Wons, Szwoch (79 Węcowski), Leper, Żakowski (65 Wojciechowski), Pruszek, Marach, Kaszubowski (60 Zabrocki), Duda, Chrzonowski, Nowaczyk (82 Drązek).**Wisła – Mady** 2:1, **Meteor – Spójnia** 1:1, **Orzeł – Victoria** 1:1.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Borowiak Czersk	17	44	44-16
2.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	17	39	62-13
3.	Radunia II Stężyca	17	34	49-21
4.	Beniaminek 03 Starogard Gdański	17	32	33-24
5.	Pomezania Malbork	17	32	50-26
6.	Orzeł Subkowy	17	31	38-25
7.	Wietcisa Skarszewy	16	30	50-32
8.	Olimpia Sztum	17	23	35-28
9.	Wisła Tczew	17	21	35-37
10.	Meteor Pinczyn	17	20	25-30
11.	Tęcza Brusy	17	19	33-48
12.	Spójnia Sadlinki	17	17	27-34
13.	Victoria Kaliska	17	15	31-52
14.	Relax Ryjewo	17	14	26-58
15.	Pogoń Prabuty	17	14	30-50
16.	Czarni Przemysław	17	11	23-70
17.	Mady Ostaszewo	17	6	15-42

1. KOLEJKA (1/2.05)**Grupa mistrzowska: Borowiak – Pomezania**, **Radunia II – Orzeł**, **Olimpia – Żuławy**, **Wietcisa – Beniaminek 03**.**Grupa spadkowa: Wisła – Victoria**, **Relax – Spójnia**, **Meteor – Czarni**, **Pogoń – Mady**. **Pauza: Tęcza.**

ms

Start z przytupem

Marek Bienert był dumny z syna. Zarówno z powodu zmiany stanu cywilnego, jak i występu w niedzielnym spotkaniu.



Nowi zdobyli cztery gole i zagrali na zero z tyłu.

Jantar Pawłowo, Nowi Nowa Cerkiew i Kolejarz Chojnice rozpoczęli wiosenne zmagania w A-klasie od wygranych. Najwięcej emocji towarzyszyło spotkaniu w Skorzewie, gdzie ChKS rzutem na taśmę wyrwał punkty przeciwnikowi i wskoczył na fotel lidera. Jedynie Brda Rytel musiała obejść się smakiem.

Sporo ciekawych rzeczy wydarzyło się w 21. kolejce. W sobotę doszło do zmiany lidera. Kolejarz Chojnice wyprzedził pauzującą Stynę Godziszewo. Wszystko dzięki wygranej z trzecim KS Skorzewo. Zwycięstwo rodziło się w bólach. To gospodarze prowadzili od 21. minuty. Chojniczanie długo kruszyli mury obronne rywala. Bramkę na 1:1 dopiero na kwadrans przed końcem zdobył Tobiasz Sawa. I kiedy wydawało się, że dojdzie do podziału punktów, rezerwowi Mariusz Jączyński dał gościom upragniony triumf. Radości nie było końca. Nie dość, że udało się wygrać rzutem na taśmę, to jeszcze bramka ta wywindowała Kolejarza na szczyt tabeli A-klasy.

Dzień później na murawę wybiegli gracze Jantara Pawłowo i Nowych Nowa Cerkiew. Ci pierwsi gładko pokonali Wierzycę Stara Kiszewa. Podopieczni Przemysława Lorbieckiego już w pierwszych 45 minutach strzelili pięć bramek. Raz do siatki trafił nowożeniec Mateusz Bienert (napastnik Jantara dzień wcześniej brał ślub). Na listę strzelców wpisał się także Maciej Łangowski (dwukrotnie), Kacper Stachewicz i Paweł Grzonkowski. Po przerwie goście zdobyli dwa gole. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 5:2. Jantar traci już tylko dwa punkty do 3. miejsca.

Jako ostatni do rywalizacji przystąpili piłkarze Nowych. Zespół Krzysztofa Wilka po wielu miesiącach przerwy mógł wrócić na własne boisko. Murawa w Nowej Cerkwi jest już bowiem wyremontowana. Nowi postanowili uczcić to wydarzenie, pokonując efektywnie Wdę Czarna Woda.

tekst i fot. Michał Sagrol

Unia broni lidera. Sokół po raz pierwszy

B-klasa ruszyła z kopyta po wielu miesiącach posuchy. W 19. kolejce sypnęło golami. Odpowiednio osiem i dziesięć bramek padło w Czyżkowach i Lubni. Perła przegrała 2:6 z liderem z Klawkowa. Natomiast Sokół pokonał 6:4 rezerwy Kolejarza Chojnice.

Pierwsza wiosenna seria gier rozpoczęła się w sobotę. Meteor przegrał 1:3 z MKP Szlachta, Olimpia poległa 0:5 z Wdą II Lipusz, a Orkan Huta wygrał u siebie z LZS Bytonia. Zespół z gminy Brusy rozgrywa dobry sezon.

Było to piąte zwycięstwo zawodników. Mają na koncie 17 punktów i zajmują 7. miejsce.

Pozostałe spotkania odbyły się w niedzielę. Wszystkie rozegrane zostały w gminie Brusy. Brda Wielkie Cheł-

my i Sokół Lubnia pokazały się z dobrej strony na własnym terenie. Brda ograła Zielonych Łąg, a Sokół ograł Kolejarza II. Dla drużyny z Lubni był to historyczny, pierwszy triumf na boiskach B-klasy. Niespodzianki nie było w Czyżkowach. Mistrz jesieni nie miał problemów z ograniem miejscowej Perły. Unia zwyciężyła 6:2 i wróciła na fotel lidera.

tekst i fot. ms



W Wielkich Chelmach Brda nie dała szans Zielonym.



Bartosz Cieśliński (z przodu) strzelił dwa gole dla Unii w Czyżkowach.

Borowiak uratowany w końcówce

Borowiak zdobył pierwszy punkt w 2021 roku. Lider gdańskiej V ligi zremisował 1:1 na wyjeździe z Relax em Ryjewo. Gości w jednej z ostatnich akcji uratował Patryk Duda.

Drużyna Artura Papierowskiego długo nie mogła sforsować defensywy Relax u. Na dodatek gospodarze w pierwszej połowie wyszli na prowadzenie. Sensacja wisiała w powietrzu. Na szczęście MLKS ma w swoim składzie Patryka Dudę. Najlepszy strzelec Borowiaka wziął sprawy w swoje ręce i w 90. minucie uratował zespół przed porażką. Czterszczanie po-

większyli przewagę nad drugimi Żuławaми do pięciu oczek. Lider ma na koncie 44 punkty, a wicelider 39.

Po tej kolejce doszło do podziału w V lidze na grupę mistrzowską i spadkową. Borowiak oczywiście znalazł się w tej pierwszej. MLKS zagra w niej kolejno z Pomezanią (u siebie), Orłem (na wyjeździe), Beniaminkiem (u siebie), Żuławami (na

wyjeździe), Radunią II (u siebie), Olimpią (na wyjeździe) i Wietcisą (u siebie). Natomiast Tęcza (11. miejsce – 19 punktów) będzie musiała bić się o utrzymanie w grupie spadkowej. W pierwszej kolejce po podziale bruzanie będą pauzować. Następnie zagrają z Madami Ostaszewo (na wyjeździe), Meteorem Pinczyn (u siebie), Pogonią Prabuty (u siebie), Victorią Kaliska (na wyjeździe), Relax em Ryjewo (u siebie), Spójnią Sadlinki (na wyjeździe), Wisłą Tczew (u siebie) i Czarnymi Przemysław (na wyjeździe).

Weekend w Chojniczance**IV LIGA POMORSKA KOBIET**

■ Chojniczanka – Pogoń Gościnnie nad Wisłą II Tczew 0:7

JUNIOR STARSZY (A1)

■ Chojniczanka – Beniaminek 03 Starogard Gd.19:1

Remiszka x 7, Czerwiński x 3, Mohr x 3, Teca x 2, Koniuszy, Zabrocki, Górecki, Radtke

JUNIOR MŁODSZY (B1)

■ Chojniczanka – Beniaminek 03 Starogard Gd. 2:3

Korczyc, Sikora

TRAMPKARZ (C1)

■ Chojniczanka – Beniaminek 03 Starogard Gd. 3:1

Łącki x 2, Gierszewski

TRAMPKARZ (C2)

■ Chojniczanka – Lotos Gdańsk 1:2

Dobek

MŁODZIK (D1)

■ Chojniczanka – AP JFA Przechlewo 0:3

MŁODZIK (D2, GDAŃSK V)

■ Chojniczanka – Radunia Stężyca 0:0

MŁODZIK (D2, SŁUPSK)

■ Chojniczanka – Mysłiwiec Tucho-mie 0:4

A-klasa (Słupsk II) – 19. kolejka

■ Arkonia – Sparta 2:2 (1:0)

Bramki: P. Podgórski x 2.**Sparta:** Spiczak Brzeziński – D. Wirkus, P. Wirkus, Winkowski (46 P. Podgórski), Guenther, Czapiewski, Bazarkin, Garus, Trzeciński (70 M. Podgórski), K. Wirkus.

Grom – Dolina 0:5, Magic – LKS Łebunia 2:2, Skotawa – Lider 2:0, Victoria – Zenit 1:6, GKS Kołczygłowy – Brda 2:5. Pauza: Orkan.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Dolina Gałężnia Wielka	13	39	63-14
2.	Brda Przechlewo	13	36	52-10
3.	Arkonia Pomysk Wielki	13	27	42-25
4.	Lider Rychnowy	13	23	53-26
5.	Skotawa Budowo	13	22	38-34
6.	Zenit Redkowice	13	21	38-32
7.	Orkan Gostkowo	12	19	26-26
8.	Grom Nakla	13	14	23-33
9.	Magic Niezabyszewo	13	14	31-30
10.	LKS Łebunia	13	8	24-56
11.	Victoria Dąbrówka	13	7	25-56
12.	Sparta Konarzyny	13	7	32-58
13.	GKS Kołczygłowy	13	6	22-69

20. KOLEJKA (1/2.05)**Sparta – Grom** (sobota, 15.30), **Brda – Victoria**, **Zenit – Skotawa**, **Lider – Magic**, **LKS Łebunia – Arkonia**, **Dolina – Orkan**. **Pauza: GKS Kołczygłowy.**

ms

B-klasa (Gdańsk IV) – 19. kolejka**Meteor – MKP 1:3** (Kulczyk – Szwoch, Loryński, Kręcki), **Olimpia – Wda II 0:5** (Rekowski, Cieszyński x 2, Orzłowski x 2), **Orkan – LZS 3:1** (Łepak, Lorek, Żuchowski – Wirkus), **Perła – Unia 2:6** (Łepak, Danelski – Cieśliński x 2, Karasiński x 2, Pruski, Rózek), **Sokół – Kolejarz 6:4** (Tałapka x 2, Rudnik x 2, Janikowski, Burchardt – Rutowski x 2, Foks, Dziendziela), **Brda – Zieloni 3:1** (K. Głowczewski, M. Głowczewski, Kiedrowicz – Kiżewski).

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Unia Klawkowo	13	34	47-17
2.	Wda II Lipusz	13	34	58-9
3.	MKP Szlachta	13	27	40-26
4.	Kolejarz II Chojnice	13	24	33-27
5.	Grom Leśno	12	23	25-17
6.	Brda Wielkie Chełmy	13	23	39-27
7.	Orkan Huta Brusy	13	17	32-32
8.	Perła Czyżkowy	13	13	25-37
9.	LZS Bytonia	13	11	25-33
10.	Meteor Siłno	13	10	22-34
11.	Olimpia Czersk	13	9	16-48
12.	Zieloni Łąg	13	7	16-40
13.	Sokół Lubnia	13	6	16-47

20. KOLEJKA (1/2.05)**MKP – Brda** (sobota, 14.00), **Zieloni – Sokół** (niedziela, 12.00), **Kolejarz II – Perła** (sobota, 17.00), **Unia – Orkan** (niedziela, 14.00), **LZS – Olimpia** (sobota, 18.00), **Grom – Meteor** (niedziela, 14.00). **Pauza: Wda II.**

ms

eWinner II liga – 29. kolejka

Chojniczanka – Wigry 1:1 (1:1)

Grolik 44 – Sauczek 10

Pogoń – Znicz 2:2 (2:0)

Baidoo 12, Repka 22 – Firlej 83 (k), Wichtowski 89

Górník – Olimpia E. 2:1 (0:0)

Sobków 72, Waclawczyk 83 – Bawolik 64

Lech II – Błękitni 1:1 (0:0)

Szymczak 79 – Bochnak 52

GKS Katowice – Skra 2:1 (0:1)

Szwedzik 83, Kościelniak 89 – Milišius 39

Hutnik – Garbarnia 2:0 (0:0)

Kędziora 73 (k), Wojcinowicz 87

Sokół – Śląsk II 4:1 (2:1)

Wolny 5 (k), 37, Kalinowski 19, Turek 90 – Bergier 30 (k)

Stal – KKS 3:3 (2:1)

Szczepanek 12, Sławek 36, Olejarka 50 – Waleńcik 40, Gordillo 60, 88

Bytovia – Motor 0:1 (0:0)

Moskwik 74

Pauza: Olimpia G.

ZALEGŁY Z 24. KOLEJKI

Garbarnia – Motor 2:1 (1:1)

Fidziukiewicz 1, 56 (k) – Król 45 (k)

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Górník Polkowice	25	57	51-20
2. GKS Katowice	25	56	48-25
3. Chojniczanka Chojnice	28	54	52-25
4. Wigry Suwałki	27	50	39-25
5. Skra Częstochowa	28	45	40-28
6. Stal Rzeszów	27	42	47-44
7. KKS 1925 Kalisz	27	39	39-34
8. Sokół Ostroda	28	39	42-40
9. Śląsk II Wrocław	27	38	42-46
10. Garbarnia Kraków	26	38	34-37
11. Pogoń Siedlce*	27	34	46-45
12. Motor Lublin	27	34	29-29
13. Hutnik Kraków	28	33	36-54
14. Znicz Pruszków	27	30	31-45
15. Bytovia Bytów	28	29	37-44
16. Błękitni Stargard	27	27	28-55
17. Olimpia Elbląg	27	25	30-40
18. Lech II Poznań	27	25	39-54
19. Olimpia Grudziądz	26	23	24-44

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:

18 goli – Wojtyra (Skra), Wolny (Sokół), 16 – Bergier (Śląsk II), 14 – Giel (Bytovia).

30. KOLEJKA (28.04)

Motor – Chojniczanka (środa, 18.00), Wigry – Stal, KKS – Sokół, Śląsk II – Hutnik, Garbarnia – GKS Katowice, Skra – Lech II, Błękitni – Górník, Olimpia E. – Pogoń, Znicz – Olimpia G.

31. KOLEJKA (1/3.05)

Chojniczanka – Bytovia (niedziela, 13.30), Olimpia G. – Olimpia E., Pogoń – Błękitni, Górník – Skra, Lech II – Garbarnia, GKS Katowice – Śląsk II, Hutnik – KKS, Sokół – Wigry, Stal – Motor. **ms**

Statystyki ligowe Chojniczanki (po 29. kolejce)

MINUTY NA BOISKU (27 ZAWODNIKÓW)

2 430 – Sokół, 2 340 – Grolik, 2 164 – Skrzypczak, 2 035 – Klichowicz, 1 924 – Klabnik, 1 920 – Kona, 1 882 – Mikołajczak, 1 768 – Mudra, 1 728 – Ziętański, 1 494 – Czajkowski, 1 333 – Wachowiak, 1 331 – Napolow, 966 – Grobelny, 936 – Ryczkowski, 827 – Sacharuk, 580 – Rakowski, 485 – Bartosiak, 300 – Orlik, 285 – Płaskowski, 263 – Emche, 218 – Golański, 180 – Kleščik, 106 – Olaf Nowak, 90 – Banach, 38 – Trojanowski, 30 – Kurs, 8 – Szoltys.

GOLE (52)

13 – Skrzypczak, 8 – Klichowicz, 5 – Ziętański, 4 – Ryczkowski, Mikołajczak, 3 – Płaskowski, Kona, 2 – Napolow, Wachowiak, 1 – Orlik, Emche, Olaf Nowak, Grolik. Cztery gole samobójcze (Andronic – Olimpia G., Theus – Błękitni, Kędziora – Hutnik, Szymański – Górník).

ASYSTY (40)

13 – Klichowicz, 7 – Skrzypczak, 5 – Mikołajczak, 3 – Napolow, Ziętański, Mudra, 2 – Ryczkowski, 1 – Płaskowski, Wachowiak, Bartosiak, Grolik, Rakowski.

ŻÓLTE KARTKI (71)

8 – Grolik, Czajkowski, 7 – Mikołajczak, 6 – Klichowicz, 4 – Kona, Mudra, Ziętański, Bartosiak, 3 – Skrzypczak, Napolow, Grobelny, Sacharuk, 2 – Orlik, Emche, Sokół, Płaskowski, 1 – Wachowiak, Klabnik, Trojanowski, Olaf Nowak, Ryczkowski.

CZERWONE KARTKI (5)

1 – Mikołajczak, Klabnik, Mudra, Czajkowski, Bartosiak. **ms**

Tylko remis. Górník i GKS uciekają

Po raz drugi w tym sezonie Chojniczanka nie znalazła sposobu na Wigry. W pojedynku spadkowiczów znowu padł remis – tym razem 1:1. Oba gole zostały zdobyte w pierwszej połowie. Na trafienie Cezarego Sauczka odpowiedział Marcin Grolik. Sprawa bezpośredniego awansu do I ligi skomplikowała się jeszcze bardziej. Górník Polkowice i GKS Katowice wygrały. Na dodatek lider i wicelider mają na koncie trzy mecze mniej od MKS-u.



Chojniczanka nie jest tak skuteczna u siebie jak jesienią. MKS wygrał dwa z pięciu meczów ligowych w Chojnicach w 2021 roku. Punkt z „grodu tura” wywiozły Olimpia Elbląg i Wigry Suwałki, a trzy punkty zainkasowała Skra Częstochowa. Do końca rozgrywek MKS podejmie u siebie kolejno Bytovię Bytów, Sokoła Ostrodę, GKS Katowice i Górnika Polkowice.

Chojniczanka i Wigry to obecnie trzecia i czwarta siła eWinner II ligi. Spadkowicze mogą być już niemalże pewni gry w barażach. Jednak zarówno w Chojnicach, jak i Suwałkach tli się jeszcze nadzieja o włączeniu się do walki o lokaty premiowane bezpośrednim awansem. Blżej nich jest Chojniczanka. Zespół Adama Noconia ma na koncie 54 punkty. Wigry mają cztery oczka mniej. Jednak w 31. kolejce to Chojniczanka będzie pauzować.

Dopiero po 8 maja będzie można stwierdzić, w którym miejscu są żółto-biało-czerwoni. Nie można brać też pod uwagę obecnej straty chojniczan do lidera z Polkowic i wicelidera z Katowic. Górník i GKS zrównają się liczbą meczów z Chojniczanką odpowiednio 12 i 19 maja. Wówczas do rozegrania zostaną cztery spotkania.

Jak baraże, to z trzeciego

Na ten moment najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest bezpośredni awans Górnika i GKS-u. Jedną nogą w barażach są już Chojniczanka i Wigry. Piąta Skra zaczyna czuć na plecach oddech zawodników Stali Rzeszów. Ostatniego słowa nie powiedziały także zespoły z miejsc od 7. do 10., czyli KKS, Sokół, Śląsk i Garbarnia. Różnice punktowe są tam niewielkie. Nikomu nie można zabierać szansy. Poprzedni sezon pokazał, że do I ligi można wejść z 5. pozycji. To właśnie z niej do barażów przystąpiła Resovia, która w decydującym spotkaniu ograła w karnych Stal (6. na koniec sezonu). W spotkaniu tym zagrał obecny zawodnik Chojniczanki – Artur Płaskowski. Był on wówczas podstawowym graczem

Stali. Obecnie nie jest pierwszym wyborem Adama Noconia do składu żółto-biało-czerwonych.

Taki może być finał

Jednym z możliwych scenariuszy jest mecz finałowy o I ligę pomiędzy Chojniczanką i Wigrami w Chojnicach. W piątkowy wieczór zobaczyliśmy, że byłoby to bardzo wyrównane starcie. Oba zespoły przystąpiły do pojedynku mocno osłabione. Trener Adam Nocoń nie

czanka. Szczęścia próbowali Szymon Skrzypczak czy Mateusz Klichowicz. Jednak bramkarz Hieronim Zoch nie dał się już więcej razy pokonać. Także Paweł Sokół miał trochę pracy w polu bramkowym. Ostatecznie w hicie kolejki padł remis 1:1. – *Dla nas to dobry wynik. W dwumeczu jesteśmy lepsi od Chojniczanki. U nas było 0:0 – mówi młody trener Wigier, 31-letni Dawid Szulczek.*

– *Był to szarpany mecz. Dużo walki. Dużo przestojów. Summa summarum mogliśmy wygrać i przegrać. Remis uważam za sprawiedliwy wynik. Tym razem drużyna zareagowała dobrze na straconą bramkę. Liczyłem na to, że któryś ze stałych fragmentów w końcówce zamieni* *my na gola. Troszkę nam zabrakło szczęścia. Widać było, że gramy z mocnym przeciwnikiem, który również walczy o awans – dodał trener Adam Nocoń.*

tekst i fot. Michał Sagrol

Chojniczanka – Wigry 1:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Sauczek 10, 1:1 Grolik 43 (bez asysty).

Chojniczanka: Sokół – Sacharuk (88 Kurs), Grolik, Kleščik, Mudra – Klichowicz (81 Napolow), Kona (81 Grobelny), Golański, Mikołajczak (88 Olaf Nowak), Ryczkowski – Skrzypczak.

Wigry: Zoch – Orzechowski, Piekarski, Grzelak, Liszka (81 Gierach) – Gojko, Kamiński, Mularczyk (90 Czulowski), Babiarczyk, Sauczek – Welniak (65 Żebrakowski).

Żółte kartki: Sacharuk, Klichowicz, Mikołajczak – Babiarczyk, Orzechowski, Sauczek.

Sędzia: Ostrowski (Szczecin).

PKO Ekstraklasa – 27. kolejka

Górník – Wisła P. 0:2 (0:0)

Tuszyński 61, Szwoch 80

Lechia – Legia 0:1 (0:0)

Pekhart 71 (k)

Podbeskidzie – Lech 1:0 (0:0)

Roginić 74

Raków – Śląsk 2:0 (0:0)

Tijanić 48, Cebula 85

Stal – Pogoń 1:0 (1:0)

Flis 22

Wisła K. – Cracovia 0:0

Zagłębie – Piast 2:2 (2:1)

Baszkirów 33, Kruk 36 – Świerczok 21, 82

Warta – Jagiellonia 2:0 (1:0)

Trałka 40, Baku 86

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Legia Warszawa	27	59	47-24
2. Pogoń Szczecin	27	50	33-18
3. Raków Częstochowa	26	49	41-24
4. Warta Poznań	27	39	29-28
5. Zagłębie Lubin	27	39	37-35
6. Piast Gliwice	27	39	35-28
7. Lechia Gdańsk	27	38	35-33
8. Śląsk Wrocław	27	38	32-29
9. Lech Poznań	27	33	35-34
10. Górník Zabrze	27	33	27-30
11. Jagiellonia Białystok	27	33	36-44
12. Wisła Płock	27	29	31-40
13. Wisła Kraków	27	29	35-38
14. Cracovia*	27	28	26-30
15. Podbeskidzie Bielsko-Biała	27	24	28-56
16. Stal Mielec	26	24	28-44

* – Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

28. KOLEJKA (28.04/3.05)

Jagiellonia – Raków, Cracovia – Górník, Lech – Stal, Legia – Wisła K., Piast – Podbeskidzie, Pogoń – Warta, Śląsk – Zagłębie, Wisła P. – Lechia. **ms**

Fortuna I liga – 26. kolejka

Widzew – Górník 0:0

GKS Jastrzębie – Termalica 0:0

Chrobry – GKS Tychy 1:0 (0:0)

Ilków-Gołąb 53

Radomiak – Odra 1:0 (0:0)

Nascimento 66

Korona – ŁKS 1:2 (0:0)

Łukowski 87 – Nawotka 51, Domínguez 57 (k)

Arka – Stomil 2:0 (1:0)

Żebrowski 29, Rosolek 90

Resovia – Zagłębie 1:2 (1:1)

Kubowicz 11 – Ambrosiewicz 32, Miśak 84

GKS Bełchatów – Sandecja 0:2 (0:1)

Błanik 8, Rubio 52

Puszcza – Miedź przel. na 19.05

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Bruk-Bet Termalica Nieciecza	23	49	37-16
2. Górník Łęczna	26	47	36-18
3. ŁKS Łódź	26	46	47-29
4. Radomiak Radom	25	46	35-17
5. GKS Tychy	26	44	33-20
6. Arka Gdynia	26	43	35-25
7. Sandecja Nowy Sącz	26	36	35-36
8. Odra Opole	26	36	25-28
9. Widzew Łódź	26	36	23-27
10. Puszcza Niepolomice	25	34	26-28
11. Miedź Legnica	24	33	35-28
12. Chrobry Głogów	25	33	28-35
13. Korona Kielce	25	32	19-29
14. Stomil Olsztyn	26	26	24-40
15. Resovia	26	24	19-34
16. Zagłębie Sosnowiec	26	23	25-35
17. GKS Jastrzębie	25	21	20-39
18. GKS Bełchatów*	26	17	18-36

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

27. kolejka rozegrana zostanie po zamknięciu bieżącego numeru tygodnika.

28. KOLEJKA (30.04/2.05)

Widzew – Miedź, Górník – Termalica, Puszcza – GKS Tychy, GKS Jastrzębie – Odra, Chrobry – ŁKS, Radomiak – Stomil, Korona – Zagłębie, Arka – Sandecja, Resovia – GKS Bełchatów. **ms**



Chojniczanka o awans. Bytovia o byt

Jesienią górą była Bytovia. Paweł Zawistowski mógł uśmiechnąć się po listopadowym zwycięstwie z Chojniczanką. Teraz nikomu w Bytowie nie jest do śmiechu. Jeżeli drużyna nie zacznie punktować, to czeka ją walka o utrzymanie. Zostanie jej siedem spotkań. Zmierzy się w nich ze Stalą, Sokołem, Hutnikiem, GKS-em Katowice, Lechem II, Górnikiem i Pogonią.



To będzie derbowa majówka w Chojnicach. Jednak nikt tutaj nie będzie wylegiwał się na leżaku, patrząc na smażoną kiełbasę z grilla. Zarówno Chojniczanka, jak i Bytovia mają o co grać. Gospodarze nadal są w grze o bezpośredni awans. Natomiast goście przegrali pięć ostatnich spotkań i mogą zaraz znaleźć się w strefie spadkowej. Szykuje się nam więc ciekawy pojedynek, niestety bez udziału publiczności. Początek w sobotę o godz. 13.30.

Mecze Chojniczanki i Bytovii zawsze elektryzują lokalną społeczność. Choć nie są to zespoły z tego samego miasta, to już na stałe zostały wpisane do historii jako derby. W chojnicko-bytowskich starciach nigdy nie brakowało emocji. Praktycznie każde spotkanie rozegrane na szczelbu centralnym miało wyjątkową otoczkę. Nieważne, czy była to I czy II liga. Bytovia, przez lata finansowo wspierana przez Drutex, szła krok w krok z Chojniczanką. Po wycofaniu się głównego sponsora zaczęły się problemy. Było ryzyko, że nie uda się spłacić budżetu i Bytów pożegna się ze szczelbem centralnym. Jednak tytaniczna praca ludzi związanych z klubem sprawiła, że Bytovia ocalała i przystąpiła do rozgrywek. Ma w nich co prawda jeden z niższych budżetów, ale mimo to w poprzednim sezonie drużyna otarła się

o awans. Przegrała dopiero po rzutach karnych w pojedynku barażowym z Resovią. W obecnych rozgrywkach tak kolorowo już nie jest.

Socha za Stawskiego

Bytovia pojawiła się na szczelbu centralnym rok po Chojniczance. Wówczas drużyną kierował Waldemar Walkusz. Po nim czarno-biało-czerwonych przejmowali trenerzy z „nazwiskiem” – Paweł Janas i Tomasz Kafarski. Wszystkim trzem pomagał Adrian Stawski. Młody szkoleniowiec przejął stery w zespole po zwolnieniu Kafarskiego w marcu 2017 roku. Przez niespełna cztery lata dyrygował czarno-biało-czerwonymi. Odszedł po rundzie jesiennej obecnego sezonu. W ostatnich miesiącach pracy zajmował się nie tylko trenowaniem, ale także pomagał w sprawach organizacyjnych i finansowych. Szu-

kał m.in. sponsorów, którzy ratowali klubowy budżet. Już po odejściu powiedział, że funduszy brakowało na wszystko. Po znajomych szukał pieniędzy na podstawowe sprawy, takie jak wyjazdy na mecze.

Od początku stycznia pierwszym zespołem zajął się Kamil Socha. Drużynie idzie słabo pod wodzą nowego szefa. Zdobyła tylko dziewięć punktów w jedenastu grach. Bilans to dwa zwycięstwa, trzy remisy i sześć porażek.

Czarna seria

Bytovia ma fatalny kwiecień. Przegrała wszystko w tym miesiącu – 1:2 z Garbarnią, 2:3 ze Śląskiem II, 2:3 z KKS-em, 1:4 z Wigrami i 0:1 z Motorem. Bolały przede wszystkim porażki ze Śląskiem II i KKS-em. Bytowanie traciło w nich punkty w doliczonym czasie gry. Trener Socha i sami zawodnicy łapali się za głowy. – To,

co się dzieje, to jest nieprawdopodobne. Odrabiamy straty, gonimy, walczymy i tracimy to w kuriozalnych okolicznościach. Zostawiamy serce na boisku. W tym momencie nie wiem, czy mam jakiś wpływ na to. Jeśli tak, to niech ktoś powie jaki. Powinniśmy ubrać strój Mikołaja. Rozdawaliśmy takie prezenty. Padły ostre słowa w szatni. Wszyscy jesteśmy zli. Jeżeli nie zmieni się mentalność i ci zawodnicy nie zaczną dorastać, to będzie źle. Grę ciągną doświadczeni gracze, a młodzież nie „dojeżdżała”. To się nie mieści w głowie – grzmiał szkoleniowiec Bytovii po spotkaniu z KKS-em Kalisz.

W tę środę rozegrana została 30. kolejka eWinnner II ligi. Bytovia miała pauzę. Za drużyną Sochy są Błękitni (grali z Górnikiem Polkowice) i Olimpia Elbląg (grali z Pogonią Siedlce).

Powrót „Zawiasa”

Trener Bytovii liczy na to, że w Chojnicach zespół do wygranej poprowadzą ligowi wyjadacze, czyli Paweł Zawistowski i Piotr Giel. Tego pierwszego nikomu

w „grodzie tura” przedstawiać nie trzeba. Popularny „Zawias” to były zawodnik i kapitan Chojniczanki. Chojnice to jego drugi dom. Po odejściu z „M12” trafił do Bytovii. 36-latek rozegrał w tym sezonie 27 meczów ligowych. Zdobył siedem bramek. Więcej trafień na koncie ma Giel. Napastnik Bytovii to czołowy strzelec rozgrywek. Trafił do bramki 14 razy. Zdobył gola na 1:0 w listopadowym starciu w Bytowie (gospodarze wygrali 3:2). Pawła Sokoła pokonał także Kacper Sezonienko i Jakub Bach. Chojniczanka zagrała wówczas mocno osłabiona. Wystąpiła bez dwóch podstawowych stoperów. Na dodatek w trakcie spotkania z czerwoną kartką wyleciał Mateusz Bartosiak. Bytovia przechyliła szalę na swoją stronę w doliczonym czasie gry. Teraz czas na rewanż. Chojniczanka będzie chciała wygrać na swoim terenie. Tylko trzy punkty pozwolą żółto-biało-czerwonym przedłużyć nadzieję na bezpośredni awans do I ligi.

tekst i fot. Michał Sagrol

NIEDZIELA, GODZ. 13.30

CHOJNICZANKA VS BYTOVIA

WIECEJ O RYWALU

2:0

Statystyki ligowe: 15. miejsce – 28 meczów – 29 punktów – 7 zwycięstw, 8 remisów, 13 porażek – bramki 37-44. U siebie: 5 zwycięstw, 2 remisy, 7 porażek – bramki 19-20. Na wyjeździe: 2 zwycięstwa, 6 remisów, 6 porażek – bramki 18-24.

Strzelcy: 14 – Giel, 7 – Zawistowski, 4 – Sezonienko, 2 – Bąk, 1 – Bach, Bielawski, Camargo, Dymerski, Kozakowski, Krzyżak, Ryś, Sikorski, Wrzesień.

Ostatnie pięć spotkań: Bytovia – Garbarnia 1:2, Śląsk II – Bytovia 3:2, Bytovia – KKS 2:3, Wigry – Bytovia 4:1, Bytovia – Motor 0:1.

Skład z ostatniego meczu ligowego (Motor 0:1): Stanisławski – Wrzesień, Bąk, Krzyżak, Camargo – Moryson, Lech (88 Kieca), Zawistowski, Bach (66 Nowakowski) – Sezonienko, Giel.

eprasa.pl cb3908561b



Jakub Mączkowski nie spodziewał się aż tak trudnego początku po powrocie na ławkę Red Devils. Teraz musi podnieść mentalnie zespół po dwóch porażkach. Obecnie celem numer jeden są trzy punkty w Gliwicach 8 maja.

Panie, kiedy to utrzymanie?

Oslabione kadrowo „Czerwone Diabły” przegrały kolejne spotkanie. Sytuacja komplikuje się z kolejki na kolejną. Chojniczanie są już bardzo blisko strefy spadkowej. Drużynie Jakuba Mączkowskiego pozostały trzy spotkania do rozegrania. Jeżeli nie uda się zdobyć wystarczającej liczby punktów, to przed ostatnią serią spotkań (Red Devils pauzuje) trzeba będzie dać na tacę w intencji korzystnych wyników w meczach Futsal Team Brzeg i AZS UW Wilanów.

1:7, 1:2, 2:5, 3:5 – takimi wynikami zakończyły się ostatnie cztery mecze Red Devils. Jeszcze 24 marca sytuacja w chojnickim piekle była spokojna. Zdobyte sześciu oczek w starciu z Gattą (walkower) i AZS-em UW pozwoliło złapać oddech. Szybko jednak okazało się, że tlen jest za mało. Porażki z Constructem i Piastem można było uznać za coś normalnego. Nikt nie bił na alarm. Zapas nad czerwoną strefą był znaczny.

Po świętach doszło do zmiany trenera. Decyzja wisiała w powietrzu od dłuższego czasu. Zresztą sam Jakub Mączkowski wspominał, że prezes Natalia Dalecka kontaktowała się z nim około miesiąca wcześniej. Nowy-stary trener miał poukładać wszystkie klocki po swojemu. Miał na to pięć spotkań. „Mączek” zdawał sobie sprawę, że do utrzymania potrzebuje minimum jednego, a najlepiej dwóch zwycięstw. Trudno było mieć inne nastawienie, mając na start takich rywali jak AZS UŚ, Dremman i PA Nową, czyli przeciwników jak najbardziej w zasięgu. Za nami już dwa spotkania. Tymczasem punktów jak nie było, tak nie ma.

Trudne początki

„Tygrysy” z Opola-Komprachcic przyjechały od Chojnic podbudowane wygraną z Orłem w zaległym meczu 26.

kolejki. Było to nie byle jakie zwycięstwo. Dremman przegrywał już 0:3. Fantastyczna druga połowa sprawiła, że zawodnicy wywieźli komplet oczek z Jelcza-Laskowic. Wygrali 4:3. Zrównali się punktami z Red Devils.

Dremman to absolutny beniaminek Ekstraklasy. Początki nie były łatwe. Opo-

now potrzebowała chwili na pozbieranie się po tym smutnym wydarzeniu. Dremman znajdował się wówczas tuż nad strefą spadkową. Zawodnicy jako punkt honoru postawili sobie utrzymanie się w elicie. Kolejne punkty i wygrane dedykują zmarłemu założycielowi.

Tygrys poskromił diabła

Przed niedzielnym starciem Red Devils i Dremman miały po 31 punktów. Bukmacherzy w roli faworyta upatrywali gospodarzy. Za wygraną chojniczanie płacili 2,15 zł, a za triumf gości 2,40 zł. Nie brali jednak pod uwagę braków kadrowych „Czerwonych Diabłów”. W poprzednim spotkaniu ze składu wypadł Alejandro Arriazu Asensio. Także Kristián Medoń mógł zagrać tylko na pół gwizdka. Zdrowie pozwoliło Słowakowi na walkę jedynie w pierwszej połowie. Mączkowski nie mógł skorzystać też z Patryka Laskowskiego. Natomiast Guladi Kokoladze kolejną raz „cierpiał” na trybunach przez przepis mówiący o obecności w kadrze maksymalnie dwóch graczy spoza Unii Europejskiej.

Mączkowski w pierwszej połowie miał do dyspozycji siedmiu, w drugiej sześciu graczy, nie licząc bramkarzy. „Tygrysy” z Opola przyjechały do Chojnic z szeroką ławką rezerwowych. Różnicę było widać jak na dłoni. W pierwszej połowie goście byli o klasę lepsi. Wykorzystali tylko dwie okazje, a mieli ich jeszcze kilka. Na początku drugiej części Wadim Iwa-

now (były gracz Red Devils) podwyższył prowadzenie. Dopiero przy wyniku 0:3 miejscowi wzięli się do pracy. Dremman zaczął popełniać błędy i udało się złapać kontakt. Gole Mykity Storożuka i Roberta Świtonio dały nadzieję na zdobycz punktową – niestety na chwilę. Trafienia Serheja Fila i Krzysztofa Elsnera na 2:4 i 2:5 rozwiały wątpliwości. Nawet skuteczna szarża Świtonio miała jedynie symboliczne znaczenie. „Czerwone Diabły” przegrały. Padł identyczny wynik jak w rundzie jesiennej. Z tą różnicą, że tym razem to Dremman tańczył w kółeczku, a chojniczanie zwiesili głowy.

To nie będzie spacer

Jeszcze miesiąc temu wydawało się, że temperatura związana z walką o utrzymanie spadnie w maju do zera. Wszystko miało być już jasne. Tymczasem głównie dzięki wynikom Red Devils walka o byt rozpoczęła się od nowa. Na ten moment znamy już trzech spadkowiczów. Ligę opuszczają Gatta Zduńska Wola (klub wycofany po pierwszej rundzie), PA Nova Gliwice i AZS UŚ Katowice. Kto okaże się czwartym spadkowiczem? Odpowiedź na to pytanie poznamy najprawdopodobniej dopiero 29 maja. Do końca sezonu pozostały cztery kolejki. Teraz zespoły mają przerwę. Liga wraca 8 maja. „Czerwone Diabły” jadą do Gliwic na starcie z zdegradowaną już PA Nową. Dla chojniczanie będzie to szalenie ważne starcie. Tylko zwycięstwo pozwoli odetchnąć „Czerwonym Diabłom”. Patrząc jednak na formę i liczbę zdrowych „żołnierzy”, trzeba powiedzieć, że nie będzie to spacer. Trzeba wziąć też pod uwagę to, że gracze PA Nowy pomimo pewnego spadku nie mają jeszcze wakacji. Niektórzy z nich z pewnością będą chcieli pokazać się i powalczyć o kontrakt w klubach, które zagrają w Ekstraklasie w nowym sezonie. O elitę w barażach z AZS-em UG walczy Sośnica Gliwice.

tekst i fot. Michał Sagrol

Rekord mistrz

Poznaliśmy odpowiedzi na kolejne pytania. Rekord już oficjalnie mógł cieszyć się z szóstego mistrzostwa z rzędu. Bielszczanie stali się tym samym najbardziej utytułowanym klubem w historii ligi. Z elitą oprócz Gatty i PA Novej pożegnał się także AZS UŚ Katowice. Czekamy jeszcze na czwartego spadkowicza.

Stąscore Futsal Ekstraklasa – 30. kolejka

Red Devils – Dremman 3:5 (0:2)

Storożuk 24, Świton 33, 40 – Teix eira 4, Chuva 18, Iwanow 22, Fil 37, Elsner 38

Stonieczny Stok – AZS UW 2:3 (1:1)

Osypiuk 7, Kożuszkiewicz 38 – Marcinkowski 4, Przyborek 29, Klaus 36

Leszno – Piast 2:2 (2:1)

Lisowski 8, Konopacki 15 – Mrowiec 9, Solecki 25

Team Brzeg – AZS UŚ 4:0 (0:0)

Witek 25, 35, Tavares 26, Kucharski 34

Team Łęborg – PA Nova 4:2 (1:1)

Kolesnyk 10, Malek 24 (s), Madziąg 30, Tabares 39 – Marton 18, Zafowicz 33

Rekord – Clearex 8:1 (3:0)

Popławski 10, Viana 16, 33, 37, Surmiak 17, 34, Janovský 28, Marek 35 – Rotuski 39

Red Dragons – FC Toruń 2:0 (0:0)

Mrowczyński 34 (s), Błaszyk 40

Gatta – Construct 0:5 (walkower)

Pauza: Orzeł.

ZALEGŁY Z 24. KOLEJKI

Rekord – AZS UW 12:2 (6:2)

Kubik 1, 7, 8, 12, 16, Korpela 14, 31, 37, Viana 24, 30, Biel 35, Krzempek 40 – Klaus 7, 20

ZALEGŁY Z 26. KOLEJKI

Orzeł – Dremman 3:4 (3:0)

Szypczyński 1, Możejko 5, Kędra 16 – Fil 23 (k), 40, Fabijaniak 29, Teix eira 40

Lp.		M.	Pkt.	Pkt.
1.	Rekord Bielsko-Biała	28	81	218-53
2.	Construct Lubawa	27	64	126-46
3.	Piast Gliwice	27	63	113-45
4.	Clearex Chorzów	28	50	106-75
5.	Red Dragons Pniewy	28	46	91-72
6.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	28	46	76-70
7.	Futsal Leszno	28	42	97-82
8.	Team Łęborg	27	39	80-96
9.	FC Toruń	28	39	62-83
10.	Dremman Opole Komprachcice	28	34	68-96
11.	Stonieczny Stok Białystok	28	32	69-109
12.	Red Devils Chojnice	29	31	80-115
13.	AZS UW Wilanów	28	29	73-100
14.	Futsal Team Brzeg	28	27	73-100
15.	AZS UŚ Katowice	28	18	68-108
16.	PA Nova Gliwice	28	10	63-150
17.	Gatta Zduńska Wola*	28	27	57-120

* – Gatta wycofała się z rozgrywek po 17. kolejce.

ms

SPONSORZY

• KRONIKA TOWARZYSKA

Kochany Jasiu, 30 rocznica ślubu to okazja do wspólnych wspomnień, wzruszeń, a przede wszystkim podziękowań za miłość, uśmiech i szczęście, jakie dajesz mi każdego dnia. Jesteś najlepszym, co zeszła mi niebios. Dziękuję Ci za te piękne 30 lat wspólnego życia. Każdy dzień z Tobą był wspaniały, a wszystkie sukcesy i porażki przeżywane razem miały inny, lepszy smak. Dzięki Tobie niczego w życiu się nie boję. Z Twojej miłości czerpię siłę i radość. Nie marzę o niczym innym, tylko o przeżywaniu kolejnych dni u Twego boku. Drogi mężu, z okazji naszej rocznicy



życzę Ci zdrowia, cierpliwości do Twojej drugiej połówki, oraz aby każdy dzień był okazją do powiedzenia sobie magicznych słów „Kocham Cię”.
Twoja Marzena

• WITAMY NA ŚWIECIE



Małgorzata Skwierawska z Lipusza, ur. 20.04.2021, 3820 g i 58 cm

Droży rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przelać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysłać na adres danka@czas.tygodnik.pl. **rw**

• ZMARLI

Edmund Skwierawski, lat 69, zm. 20 IV 2021
Katarzyna Gostomczyk, lat 67, zm. 22 IV 2021
Felicja Jankowska, lat 85, zm. 22 IV 2021
Ryszard Ryngwelski, lat 66, zm. 22 IV 2021
Czesław Beling, lat 85, zm. 23 IV 2021
Jan Chmielewski, lat 66, zm. 23 IV 2021

Stanisław Ossowski, lat 69, zm. 23 IV 2021
Urszula Sikorska, lat 91, zm. 23 IV 2021
Henryk Kaak, lat 82, zm. 24 IV 2021
Józef Neńca, lat 85, zm. 24 IV 2021
Jadwiga Brunka, lat 87, zm. 25 IV 2021



REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie
wypłacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 | **Tel. 52 397-20-47**
| **Tel. kom. 604-755-900**

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy
od poniedziałku do piątku, do bieżącego
numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl,
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl,
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michał Duziak, Iwona Papierowska.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl,
Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.
Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4350 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

z płatków
śniadaniowych

Torcik kukurydziany

Składniki: ciasto: 15 dag czekolady mlecznej, 10 dag margaryny Kasi, 15 dag płatków kukurydzianych; masa: 25 dag sera śmietankowego lub homogenizowanego, 2 jaja, 10 dag cukru, 1 cytryna, 4 łyżeczki żelatyny, 500 ml kremówki (36-proc.); dekoracja: 45 dag dżemu z czarnej porzeczki, 3-4 dag tartej czekolady.

Przygotowanie: tłuszcz roztopić z czekoladą mleczną i dodać płatki kukurydziane. Składniki dobrze wymieszać. Masę kukurydzianą przełożyć na dno dużej tortownicy i wstawić do lodówki do zastygnięcia. Przygotować masę: zmiksować ser, cukier, żółtka i skórkę otartą z cytryny. Żelatynę namoczyć w zimnej wodzie, a gdy napęcznieje, podgrzać na małym ogniu do rozpuszczenia (nie gotować). Po wystudzeniu żelatyny dodać ją do masy razem z wyciśniętym wcześniej sokiem z cytryny. Ubić śmietanę kremówkę i pianę z białek. Ubite dodać do wcześniejszej masy z żelatyną. Połowę kremu przełożyć do tortownicy na kukurydziany spód. Rozsmarować na niej dżem (zostawić 3 cm wolnego brzegu). Na wierzch ułożyć drugą połowę kremu. Tort ozdobić potartą czekoladą.

Mieszkanca Dzięgla Maria Pażontka-Lipińska wśród rodziny i znajomych znana jest jako dobra kucharka. Chętnie dzieli się doświadczeniem z innymi gospodyniami z KGW „Chocinianki”. W ubiegłym tygodniu prezentowaliśmy receptury pani Marii na dewolaje z mielonych fileatów z piersi kurczaka i ciasto o smaku cappuccino. W tym numerze nasza Czytelniczka zdradza swoje przepisy m.in. na kukurydziany torcik, który nie wymaga pieczenia – ciasto wykonuje się z płatków śniadaniowych.

zebr. i fot. Patrycja Gierszewska

Zapiekanka z makaronem

Składniki: 500 g makaronu kokardki, 1 duża cebula, 1 brokuł, 2-3 pojedyncze filety z kurczaka, 30-40 dag sera, 250 ml śmietany 18-proc., sól, pieprz, vegeta.

Przygotowanie: makaron ugotować al dente. Cebulę obrać, pokroić w kostkę, przyprawić vegetą i podsmażyć na patelni. Ostudzić. Mięso z piersi kurczaka pokroić w kostkę, przyprawić vegetą, solą oraz pieprzem i usmażyć. Brokuł ugotować i podzielić na różyczki. Makaron wymieszać z cebulką i wysypać go na dno naczynia żaroodpornego (naczynie wysmarować tłuszczem). Na makaron rozłożyć kurczaka, a na wierzch różyczki brokuła. Całość posypać potartym serem, polać śmietaną i piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni C przez 20-30 minut.

Podziel się przepisami!

Serdecznie Was zapraszamy – tworząc rubrykę kulinarną razem z nami! Wiemy, że chętnie wycinacie z gazety sprawdzone i polecane przepisy naszych Czytelniczek i Czytelników. Na pewno Wy też macie w swoich notesach ciekawe receptury. Podzielcie się z innymi! Jak to zrobić? 1. Znajdź w swo-

ich zbiorach trzy-cztery najciekawsze przepisy na przykład na ciasta, sałatki, mięsa, dania wegetariańskie, desery albo inne smakołyki. 2. Zrób sobie zdjęcie z którymś z dań (może to być selfie – albo poproś o pomoc kogoś z domowników), można użyć komórki. Ważne, żeby na fotografii było widać

Ciebie i danie. 3. Fotkę razem z przepisami prześlij na adres mailowy: czas@tygodnik.pl, w tytule wpisując PRZEPIS. Możesz napisać kilka słów o sobie: dlaczego lubisz gotować, które dania wychodzą Ci najlepiej. Najciekawsze pomysły opublikujemy i nagrodzimy upominkami. **rw**

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Dotrzymaj obietnic. Wychodzenie rakiem z niewygodnych sytuacji nie powinno być w Twoim stylu. Szczególnie krytycznie przyglądaj Ci się młodzi przedstawiciele rodziny. Bardzo liczą na to, że dane przez Ciebie słowo zostanie dotrzymane. Cóż stąd, że stracisz trochę pieniędzy, honor zostanie uratowany. Dla kogoś ważnego dla Ciebie staniesz się bohaterem.



Byk

Pewna wiadomość postawi Cię na nogi. Zorientujesz się, że koniec z pobażaniem dla siebie. Wszystkie sprawy trzeba będzie uporządkować i zrobisz to z wielkim zadowoleniem, bo przygotujesz miejsce w swoim życiu na coś ważnego i dobrego. Odetchniesz, gdy znikną wątpliwości i trudne wybory. Pokochasz porządek w sprawach zawodowych i w życiu.



Bliźnięta

Szukając wartości, które nadadzą sens Twojemu życiu, pamiętaj o tym, że najważniejsze jest to, co dajesz od siebie innym ludziom. Nie daj się zwieść błyskotkom. Awans? Podwyżka? Prestiż? Wszystko tak, ale w uczciwy sposób i nie cudzym kosztem. Nie jesteś urodzonym gangsterem, dlatego unikaj sytuacji dwuznacznie moralnych.



Rak

Bardzo często miewasz rację, ale załóż też, że czasem się mylisz. Obyś tylko szybko to rozpoznał. Nie upieraj się wtedy i zwyczajnie przyznaj się do błędu. Tego właśnie wymagają uczciwość i odwaga. Nie obawiaj się porażki, przeciwnie, zostanie docenione Twoje zachowanie i wzrośnie prestiż. Zwróć też uwagę na nieszczerze podszepty. Na szczęście masz swój rozum.



Lew

Możesz mieć poczucie izolacji i samotności. Niebawem rozdzwonią się telefony i pojawią się setki spraw na wczoraj. Wielu ludzi będzie miało do Ciebie prośby, na szczęście do spełnienia. Poczujesz się doceniony i potrzebny. Sporo będzie się działo, nie będziesz miał czasu na smutne egzystencjalne rozważania. I niech tak będzie.



Panna

Przygotuj się na małe rewolucje. Równolegle prowadzisz wiele spraw i wkładasz w ich przygotowanie dużo wysiłku. Wszystko wskazuje na to, że wkrótce nastąpi happy end. Możesz jednak przeżyć małe rozczarowanie. Nie znaczy to, że popełniasz błędy, po prostu zmieniają się ludzie i okoliczności. Wczorajsze decyzje stają się nieaktualne, dlatego wciąż sprawdzaj aktualność zobowiązań.



Waga

W sprawach zawodowych może być niezłe zamieszanie. Pojawi się wiele zadań, a Tobie mogą przypaść najbardziej niechciane. Nie traktuj tego, jako karę za coś. Jesteś człowiekiem do specjalnych poruczeń. Wiele umiesz, jesteś też świetnym dyplomata, dziwisz się, że Twoje talenty ktoś chce wykorzystać? Dasz sobie radę.



Skorpion

Zadań, które niebawem otrzymasz do wykonania, nie traktuj rutynowo. Mimo że wydaje Ci się, że wszystko wiesz, to pojawiają się nieprzewidziane sytuacje, dziwne kruczki i zawirowania, które wprawiają Cię w stan co najmniej zdziwienia. Nie zlekceważ poziomu trudności. Jeśli dobrze to wszystko rozwiążesz, na długo będziesz miał święty spokój.



Strzelec

Raczej nie będziesz się nudził. To pojawi się przed Tobą tak wiele zadań, że nie będziesz wiedział, jak ująć je w swoim grafiku, a zaraz potem cisza i stan oczekiwania na kolejne zadania. Do tego trochę radości, trochę niepokoju i złości. Cokolwiek by się nie działo, wypatruj nowych wiadomości. Wśród nich znajdziesz wskazówki dla siebie. Dzięki nim będziesz wiedział, co robić.



Koziorożec

W dziedzinie, z którą powinienes sobie poradzić, potrzebujesz pomocy eksperta. Nie wstydź się tego, że czegoś nie znasz. Wstydem byłoby brnąć w zaparte i udawać alfę i omegę. Błędny sygnałami i wymaganiami możesz nieźle narozrabiać. Nie bij się z myślami, jasno i wprost powiedz, czego potrzebujesz. Odetchniesz z ulgą.



Wodnik

W wielu sprawach dopisze Ci szczęście. Szczególnie w tych, co rozwijają się na słowo honoru. Kiedyś je zaczęłeś, a potem zapomniałeś poprowadzić. Ktoś Ci życzliwy wziął na siebie odpowiedzialność i nie da Ci zrobić krzywdy. To się nazywa mieć przyjaciół! Teraz jednak przyda się wrócić do pionu. Staraj się nie zmarnotrawić tego, co ktoś zrobił dla Ciebie. Mądrze to wykorzystaj.



Ryby

Przed Tobą pracowity czas. Staniesz się swoistym złodziejem właśnie czasu i pieniędzy. Te wartości przydadzą Ci się do zrealizowania Twoich zobowiązań. Może będzie problem z wiązaniem końca z końcem, nieprzespanymi nocami itp. Warto jednak zacisnąć zęby. To będzie w miarę krótki okres wyrzeczeń, ale przyszłe korzyści wynagrodzą wszelkie straty.

Czas Chojnic na Dzień Strażaka

W tym numerze przygotowaliśmy wyjątkową niespodziankę dla strażaków zawodowych, ochotników oraz wszystkich, którzy interesują się pożarnictwem. Kilka stron gazety poświęciliśmy na tematykę związaną z działalnością straży, głównie ochotniczej. W ten sposób chcemy podziękować służbom za ich ciężką pracę, profesjonalizm i zaangażowanie. Warto to zauważyć, bo w tym roku, tak jak w poprzednim, zapewne nie będzie okazji do hucznego świętowania.

Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Strażaka życzy redakcja „Czasu Chojnic”.



MICHAŁ SAGROL

utrzymanie w Ekstraklasie Futsalu. Dru-

żyna nadal jest na powierzchni. Jednak nie pływa, a niepewnie dryfuje. Na szczęście nadal wszystko jest w nogach i rękach zawodników z Chojnic. Mam nadzieję, że w Gliwicach postawią kropkę nad „i”. To będzie bardzo emocjonujący maj

dla naszych eksportowych drużyn. Zarówno Red Devils, jak i Chojniczanka nie będą narzekać na nudę. Szkoda, że to wszystko będzie działo się przy pustych trybunach. Wsparcie fanów w trudnych momentach byłoby nieocenione.

KOMENTARZ str. 26

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Food trucki w Chojnicach

Od 30.04 do 1.05 przy Proximie Parku w Chojnicach zaplanowano zlot food trucków. Będzie można spróbować m.in. belgijskich frytek.

Świecenie rowerów

Chojnickie Towarzystwo Miłośników Roweru „Cyklista” informuje, że w niedzielę 2.05 o godz. 11.15 w parafii Matki Bożej Fatimskiej odbędzie się święcenie rowerów. Organizatorzy zapraszają cyklistów z rowerami odświętnie przystrojonymi w patriotyczne barwy, gdyż to Dzień Flagi.

Wjeżdż po pakiet

ChTMR „Cyklista” zaplanowało wirtualny rajd z okazji Święta Konstytucji 3 Maja: „II Majówka na Rowerze – Rajd Konstytucji”. Dla uczestników organizatorzy przygotowali świąteczne pakiety – aby zdobyć jeden z nich, należy zarejestrować się na stronie elektroniczne zapisy.pl

2.05 między godziną 9.00 a 10.30 pojawić na Starym Rynku, gdzie będą wydawane. Należy przejechać minimum 15 kilometrów na ustrojnym w symbole narodowe rowerze, można to zrobić 2.05 lub 3.05.

Działalność ChCK wstrzymana

Ze względu na nowe obostrzenia dla województwa pomorskiego kina, teatru, muzeów, galerii sztuki zostają zamknięte do 3.05. Można się kontaktować z administracją i instruktorami ChCK telefonicznie w dni powszednie w godz. od 8.00 do 15.00 oraz przez internet.

Narodowe symbole w obiektywie

Od 4.05 do 15.05 można zgłaszać się do konkursu „Biało-Czerwona” organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Chojnicach. Zabawa skierowana jest do uczniów szkół ponadpodstawowych z powiatu i polega na wykonaniu zdjęcia inspirowanego symboliką narodową.

Gmina Brusy

Msza św. w Brusach

Z okazji Konstytucji 3 maja i święta strażaków 3.05 o godz. 11.00 w kościele w Brusach odbędzie się uroczysta msza święta.

„Rodnó Mowa” online

Gmina Brusy, Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach oraz bruski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego zapraszają do udziału w eliminacjach powiatu chojnickiego 50. Konkursu Recytatorskiego Literatury Kaszubskiej „Rodnó Mowa”. Tegoroczna edycja zostanie przeprowadzona online w Chacie Kaszubskiej w Brusach-Jaglach. Deklarację uczestnictwa, zgodę na przetwarzanie danych osobowych oraz plik wideo z nagraną prezentacją recytatora należy przesłać do 14.05. Szczegółowe informacje dotyczące udziału w konkursie zawarte są w regulaminach.

dtn, pg

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Tydzień temu prawidłową odpowiedź podała Iwona Wysocka z Zielonej Chociny. Na zdjęciu była kapliczka przy kościele w Konarzynie.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

REKLAMA



„ALEJA POETÓW”
to pierwsze osiedle w Chojnicach, zaprojektowane dla osób poszukujących mieszkań niezwykle funkcjonalnych i komfortowych, położonych w kameralnym zamkniętym osiedlu. Budynki cechuje ciekawa i nowoczesna architektura. Komplex stanowić będzie siedem trzykondygnacyjnych budynków, w których łącznie znajdowały się będą 84 lokale mieszkalne, po 12 w każdym z budynków, a wszystkie z przestronnym tarasem lub przydomowym ogródkiem. Deweloper postawił na mieszkania jedno, dwu i trzypokojowe o powierzchniach od 33 m² do 49 m². Planowane zakończenie pierwszego etapu inwestycji to lipiec 2021 r.



**BIURO SPRZEDAŻY
CHOJNICKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI
89-600 CHOJNICE · ul. 31 Stycznia 43**

**NOWE MIESZKANIA
720 33 22 33**

u-home.pl